

Ks. Marek Chmielewski

**PORADNIK DOKTORANTA
WYDZIAŁU TEOLOGII KUL**

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI
JANA PAWŁA II

Wydział Teologii

Ks. Marek Chmielewski

**PORADNIK DOKTORANTA
WYDZIAŁU TEOLOGII KUL**

Na prawach skryptu

Lublin 2007

Okladka:
Maria Orkiszewska

Adiustacja:
Izabela Kowalska

Skład komputerowy:
Ks. Marek Chmielewski

Na okładce godło Wydziału Teologii KUL
— wisior łańcucha dziekańskiego
(*fot. ks. Marek Chmielewski*)

© **Copyright by Marek Chmielewski**

ISBN 978-83-7270-535-6

Druk: Wydawnictwo „POLIHYMNIA” sp. z o. o.
ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel./fax 081-7469717
e-mail: poczta@polihymnia.pl
księgarnia: www.polihymnia.p

SPIS TREŚCI

Przedmowa	9
<i>Rozdział pierwszy</i>	
WEJŚCIE W ŚWIAT NAUKI	13
1. Kariera naukowa	13
2. Cechy doktoratu	14
<i>Rozdział drugi</i>	
STUDIA DOKTORANCKIE	17
1. Rekrutacja	17
2. Przyjęcie na studia	19
3. Specyfika studiów doktoranckich z teologii	21
4. Urlopy	24
<i>Rozdział trzeci</i>	
PRAWA I OBOWIĄZKI DOKTORANTA	27
1. Prawa doktoranta	27
2. Obowiązki doktoranta	28
<i>Rozdział czwarty</i>	
SEMINARIUM DOKTORANCKIE	30
1. Promotor i uczestnicy seminarium doktoranckiego	30
2. Wybór seminarium doktoranckiego	31
3. Organizacja pracy na seminarium	32
<i>Rozdział piąty</i>	
ROZPRAWA DOKTORSKA	35
1. Charakterystyka ogólna	35
2. Problem badawczy	38
3. Struktura rozprawy	40
A. Wstęp	40
B. Korpus rozprawy	42
C. Zakończenie	46

4. Materiał badawczy	47
A. Klasyfikacja literatury	47
B. Podejście merytoryczne	49
C. Podejście formalne	51
D. Literatura obcojęzyczna oraz Internet	54

Rozdział szósty

REDAKCJA TEKSTU	58
1. Układ rozprawy doktorskiej	58
2. Język rozprawy	62
A. Zasady ogólne	62
B. Niektóre zasady pisowni słownictwa religijnego	67
3. Zhierarchizowanie treści	73
4. Opis bibliograficzny	74
A. Zasady ogólne	74
B. Kropkowy i przecinkowy sposób opisu bibliograficznego	83
5. Zestawienia bibliograficzne	86
6. Przypisy	90
7. Techniczne wymagania odnośnie do rozprawy	96

Rozdział siódmy

PRZEWÓD DOKTORSKI	100
1. Otwarcie przewodu doktorskiego	100
A. Wymagania i dokumenty	101
B. Zatwierdzenie przez radę naukową instytutu	102
C. Decyzja Rady Wydziału	103
2. Egzaminy doktorskie	104
3. Kontynuacja przewodu doktorskiego	105
A. Wymagane dokumenty	105
B. Decyzja Rady Wydziału	106
4. Recenzje, opinia promotora i tezy	107
A. Ocena rozprawy	107
B. Tezy doktorskie	109
5. Dopuszczenie do obrony doktoratu	109
A. Egzamin z dyscypliny podstawowej	110
B. Decyzja komisji doktorskiej	111

6. Obrona doktoratu	112
A. Publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską	112
B. Obiad doktorski	115
7. Zatwierdzenie doktoratu	116
A. Synaba	116
B. Zamknięcie przewodu doktorskiego	117
8. Ewentualne niepowodzenie.....	118

Rozdział ósmy

BYĆ DOKTOREM	120
1. Promocja doktorska.....	120
2. Opublikowanie doktoratu.....	122
3. Nostryfikacja doktoratu.....	123

Z a k o ń c z e n i e	125
-----------------------------	-----

<i>Aneks nr 1: Wniosek o dopuszczenie do egzaminu licencjackiego (wzór)</i>	130
<i>Aneks nr 2: Wniosek o uznanie pracy magisterskiej za pracę licencjacką (wzór)</i>	129
<i>Aneks nr 3: Wniosek o przeprowadzenie przewodu doktorskiego na zasadzie pełnej odpłatności (wzór).....</i>	130
<i>Aneks nr 4: Wniosek o wszczęcie przewodu doktorskiego (wzór)</i>	131
<i>Aneks nr 5: Wniosek o dopuszczenie do egzaminu doktorskiego z filozofii (wzór)</i>	132
<i>Aneks nr 6: Wniosek o dopuszczenie do egzaminu doktorskiego z języka obcego (wzór)</i>	134
<i>Aneks nr 7: Wniosek o przedłużeniu terminu złożenia rozprawy doktorskiej (wzór)</i>	135
<i>Aneks nr 8: Wniosek o kontynuację przewodu doktorskiego (wzór)</i>	136
<i>Aneks nr 9: Wniosek o nostryfikację doktoratu (wzór).....</i>	137
<i>Aneks nr 10: Przykład strony tytułowej rozprawy doktorskiej</i>	138
<i>Aneks nr 11: Przykład układu spisu treści rozprawy doktorskiej.....</i>	139
<i>Aneks nr 12: Przykład wykazu skrótów w rozprawie doktorskiej</i>	140
<i>Aneks nr 13: Przykład bibliografii w rozprawie doktorskiej.....</i>	141
<i>Aneks nr 14: Przykład struktury tytułów w rozprawie doktorskiej....</i>	142

PRZEDMOWA

Od początku istnienia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Wydział Teologii z uwagi na swą specyfikę i rolę w Kościele w Polsce wciąż przoduje w przewodach doktorskich z dziedziny teologii i to chyba nie tylko w naszej Ojczyźnie. Jako ciekawostkę warto odnotować, że od chwili powstania Uniwersytetu w 1918 roku do końca roku akademickiego 2006/2007 na naszym Wydziale obroniono 1339 doktoratów. W ostatnim czasie, każdego roku do egzaminu doktorskiego z teologii przystępuje kilkadziesiąt osób: duchownych, konsekrowanych i świeckich. Ta sytuacja cieszy, a zarazem zobowiązuje do tego, aby nie tylko nie obniżyć wysokiego poziomu naukowego rozpraw doktorskich, lecz stale go podnosić, czego słusznie można oczekiwać od katolickiego uniwersytetu. A pokusa pozornie łatwego i szybkiego doktoratu istnieje całkiem realnie, mimo iż naukowy profil Wydziału Teologii KUL kształtuje znakomite grono około sześćdziesięciu profesorów, spośród których wielu cieszy się uznanym autorytetem w kraju i zagranicą. Prawie każdy z nich prowadzi własne seminarium doktoranckie. Przy takiej różnorodności specjalizacji i zainteresowań badawczych profesorów oraz doktorantów łatwo o rozbieżności w tym, co istotne z punktu widzenia przepisów prawa państwowego i utartej, a zarazem sprawdzonej przez dziesięciolecia praktyki na naszym Wydziale.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że pracownicy Dziekanatu Wydziału Teologii wkładają niemało wysiłku, aby każdemu z doktorantów udzielić wyczerpujących informacji na drobiazgowe pytania odnośnie do przebiegu studiów doktoranckich, przewodu doktorskiego, obrony itp., nie mówiąc o konieczności sprawnego dopełnienia niezbędnych formalności.

W tym kontekście oczywistą staje się konieczność przygotowania poradnika dla doktorantów Wydziału Teologii KUL, tym bardziej, że od dawna zarówno doktoranci, jak i profesorowie zgłaszali zapotrzebowanie na tego rodzaju opracowanie. To właśnie od nich pochodzi ta inspiracja, dla której swą aprobatę wyraziła również Rada Wydziału, podkreślając przede wszystkim konieczność:

- a) zebrania odnośnych przepisów prawa państwowego oraz wewnętrznych uregulowań prawnych naszej Uczelni i przedstawienie ich od strony praktyki administracyjnej właściwej dla Wydziału Teologii;
- b) zestawienia i opisanie różnych sytuacji, jak również zwyczajów związanych z doktoratem, jakie wytworzyły się na naszym Wydziale;
- c) zaproponowania standardów formalno-technicznych odnośnie do rozpraw doktorskich, tak aby odpowiadały one współczesnym wymogom organizacji i przechowywania informacji naukowej;
- d) ujednoczenia procedur i formularzy, niezbędnych do zgodnego z prawem i sprawnego obsłużenia przewodu doktorskiego.

Nie znaczy to jednak, że poradnik ten trzeba traktować jako bezwzględnie i we wszystkim obowiązującą normę. Chodziło mi raczej o to, aby pomóc doktorantom naszego Wydziału, jak również promotorom, w łatwiejszym poruszaniu się w gąszczu przepisów prawnych odnośnie do studiów doktoranckich i przewodu doktorskiego. W tym zaś, co wynika ze standardów i sposobów prowadzenia dydaktyki na tym etapie studiów pragnę zaprosić do wymiany doświadczeń i dyskusji nad wypracowaniem doskonalszych metod, gwarantujących utrzymanie wysokiego poziomu pracy naukowo-dydaktycznej. Ze swej strony dzielę się moim skromnym doświadczeniem, nabytym jako promotor 10 obronionych rozpraw doktorskich i kilkunastu doktoratów będących aktualnie w trakcie przygotowania, około 140 magisteriów, oraz recenzent kilkunastu doktoratów i ponad setki prac magisterskich (do października 2007).

Układ treści poradnika odpowiada zwyczajnemu przebiegowi studiów doktoranckich, które uwieńczone są bezpośrednio obroną doktoratu, a następnie uroczystą promocją dokorską. Dużo miejsca poświęcono jednak omówieniu formalnej strony rozprawy doktorskiej i warsztatu pracy naukowej, mimo iż poruszono zaledwie niektóre zagadnienia. Bardziej szczegółowe ich przedstawienie, zwłaszcza jeśli chodzi o zasady opisu bibliograficznego, można znaleźć w licznych publikacjach na ten temat. Okazuje się bowiem, że przyszli uczeni w tym obszarze swoich naukowych pasji mają niemało wątpliwości i problemów.

Jeśli zaś chodzi o prawne aspekty doktoratu, to w niniejszym opracowaniu wykorzystano przede wszystkim następujące źródła prawa:

- a) przepisy prawa polskiego, a zwłaszcza:

-
- Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z 14 III 2003 z późn. zm.) — Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595;
 - Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym (z 27 VII 2005) — Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365;
 - Rozporządzenie Ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora z 15 I 2004 (Dz. U. z 2004 Nr 15 poz. 128), z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2005 r. Nr 252 poz. 2125; Dz. U. z 2006 r. Nr 153 poz. 1094).

b) przepisy prawa kościelnego:

- Konstytucja apostolska Jana Pawła II *Sapientia christiana* (15 IV 1979) — AAS 71(1979), s. 469-521;
- Konstytucja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o uniwersytetach katolickich *Ex corde Ecclesiae* (15 VIII 1990) — AAS 92(1990), s. 1475-1509;
- *Kodeks Prawa Kanonicznego* (1983).

c) prawo własne naszej Uczelni:

- Statut Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (1 IX 2006);
- Regulamin studiów doktoranckich w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II (1 X 2006);
- Regulamin studiów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (1 X 2006);
- uchwały Rady Wydziału Teologii.

Ze względów praktycznych w wielu miejscach zrezygnowano z dosłownego przytaczania lub wskazywania odnośnych przepisów, poprzestając na ich omówieniu. W podobny sposób przywoływane są także uchwały Rady Wydziału Teologii KUL, jak również zwyczaje i praktyki stosowane przez Dziekanat w obsłudze administracyjnej studentów i doktorantów. Odnośnie do tego cennych informacji udzieliła kierownik Dziekanatu — pani dr Marta Lizut, jak również pani Zuzanna Marcinek i pani dr Małgorzata Kobiałka — pracownice Dziekanatu, którym

należą się słowa podziękowania za tę pomoc oraz wielkie uznanie za życzliwą troskę o pomyślny przebieg każdego przewodu doktorskiego.

Zawarte tu treści wielokrotnie były konsultowane z profesorami Wydziału Teologii. Wśród nich pragnę podziękować przede wszystkim dziekanowi Wydziału — ks. prof. dr. hab. Jerzemu Pałuckiemu i prodziekanowi prof. dr. hab. Andrzejowi Derdziukowi OFM^{Cap.}, jak również ks. prof. dr. hab. Krzysztofowi Gózdziowi — prodziekanowi naszego Wydziału dwóch ostatnich kadencji, ks. prof. dr. hab. Czesławowi Krakowiakowi, z którego pomocy wiele skorzystałem przy omawianiu zasad opisu bibliograficznego, jak również prof. dr. hab. Karolowi Klauzie, który chętnie podzielił się swoim ogromnym doświadczeniem edytorskim. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję!

Lublin, św. Michała Archaniola 2007 r.

Autor

Rozdział pierwszy

WEJŚCIE W ŚWIAT NAUKI

Duża liczba doktoratów obronionych w ciągu prawie dziewięćdziesięciu lat historii Wydziału Teologii KUL może sugerować, że uzyskanie stopnia naukowego doktora jest względnie łatwe i dość powszechne. Każdy jednak, kto podjął się tego trudu, dobrze wie, że nie wystarczą same dobre chęci i szlachetne ambicje, aby napisać dobry doktorat. Zresztą nie o samo pisanie chodzi, ale o bardzo żmudne niekiedy i trudne badania naukowe, metodyczną refleksję, do czego niezbędne jest odczytanie w umiejętnie dobranej literaturze itd. Doktorat daje więc nie tylko samą wiedzę materialną, utrwaloną w napisanej rozprawie doktorskiej, ale w pierwszym rzędzie umiejętność badawczego podejścia do rzeczywistości i sztukę analityczno-krytycznego myślenia, co otwiera drogę do świata nauki. Zdobytą wiedzę teologiczną i sztukę myślenia potem nietrudno zastosować do różnych obszarów swojej działalności, niekoniecznie teologicznej, co potwierdza przykład naszych absolwentów-doktorów doskonale funkcjonujących w różnych obszarach życia publicznego, nie wyłączając polityki i biznesu.

1. KARIERA NAUKOWA

By docenić rangę doktoratu, niezależnie od podejmowanego przedmiotu badań, trzeba zwrócić uwagę na jego usytuowanie w drabinie kariery edukacyjnej, określonej przez polski system prawny, dotyczący szkolnictwa wyższego. Obowiązuje zatem następująca hierarchia stopni i tytułów:

- a) tytuły zawodowe — ich uzyskanie jest warunkiem ukończenia odpowiednich studiów:
 - licencjat* — uzyskiwany po trzyletnich studiach I stopnia. Nie dotyczy on studiów w zakresie teologii katolickiej;
 - magister* — uzyskiwany odpowiednio po dwuletnich studiach II stopnia, jednolitych pięcioletnich studiach magisterskich, albo sześcioletnich studiach teologicznych w seminariach duchownych;

- b) stopnie naukowe, uprawniające do samodzielnego uprawiania nauki:
doktor — uzyskiwany przez magistra na podstawie rozprawy doktorskiej, przygotowywanej pod kierunkiem promotora, niekoniecznie w ramach czteroletnich studiów doktorskich;
doktor habilitowany — uzyskiwany przez doktora na podstawie opublikowanej rozprawy habilitacyjnej, przygotowywanej samodzielnie, oraz znacznego dorobku naukowego w określonej dziedzinie nauki;
- c) *tytuł naukowy profesora*, którego nie należy mylić ze stanowiskiem profesora (nadzwyczajnego lub zwyczajnego) na danej uczelni. Jest on nadawany doktorowi habilitowanemu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Podstawą do nadania tytułu profesora są znaczące osiągnięcia naukowo-badawcze i dydaktyczne znacznie przekraczające wymagania stawiane w przewodach habilitacyjnych i pozwalające uznać daną osobę za autorytet naukowy w określonej dziedzinie.
- Jak wynika z powyższego zestawienia, uzyskanie stopnia naukowego doktora jest pierwszym i nieodzownym etapem kariery naukowej. Z tej racji kandydat do doktoratu, zwany doktorantem, musi spełniać wysokie wymagania zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologiczno-formalnym. Od stopnia opanowania tych ostatnich w znacznym stopniu zależeć będzie w dalszej jego karierze jakość uprawianej przezeń nauki i prowadzonej dydaktyki.

2. CECHY DOKTORATU

Doktorat, jako całość podejmowanych studiów, prac badawczych i organizacyjnych, zmierzających do samodzielnego napisania rozprawy doktorskiej (potocznie zwanej także doktoratem) i uzyskania stopnia naukowego doktora (czasem błędnie mówi się o tytule naukowym doktora), powinien zgodnie z zapisem ustawowym spełniać następujące wymagania¹:

a) *oryginalność* — mimo iż doktorat realizowany jest pod kierunkiem wyznaczonego przez Radę Wydziału promotora, którym jest dok-

¹ Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14 III 2003, art. 13, ust. 1.

tor habilitowany lub profesor, to jednak powinien stanowić oryginalne (własne) postawienie i rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego. Nie może to więc być praca odtwórcza lub kompilacyjna, lecz powinna wносить nową jakość w daną dziedzinę czy dyscyplinę nauki jako rezultat samodzielnych badań. Doktorat powinien także w znacznym stopniu wyczerpująco prezentować podjęty w badaniach temat;

b) *fachowość* — doktorant piszący swoją rozprawę powinien wykazać się rzetelną wiedzą teoretyczną w zakresie wybranej dyscypliny teologicznej, której staje się specjalistą po uzyskaniu pierwszego stopnia naukowego. Temu celowi służą między innymi specjalistyczne czteroletnie studia doktoranckie, jakie prowadzi nasz Wydział, publikacje naukowe i popularnonaukowe, udział w konferencjach naukowych (wygłaszanie referatów, wystąpienia w dyskusjach itp.), w zespołowych pracach badawczych i organizacyjnych (przygotowywanie konferencji naukowych, publikacji itp.);

c) *metodyczność* — doktorant powinien opanować w sensie teoretycznym i praktycznym warsztat badań oraz nabyć umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. W tym celu ustawodawca domaga się, aby doktorant odbył praktyki dydaktyczne w określonym wymiarze, polegające na samodzielnym prowadzeniu zajęć lub uczestniczeniu w zajęciach promotora.

Jak wspomniano, uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk teologicznych otwiera drogę między innymi do kariery naukowej, jak również do podjęcia pracy naukowo-dydaktycznej na wyższych uczelniach, w tym na uniwersytetach, o czym wspomina również prawo kościelne (KPK kan. 253 § 1). Nie znaczy to jednak, że Wydział Teologii KUL zapewnia zatrudnienie swoim absolwentom-doktorom. Jest to absolutnie niemożliwe z uwagi na bardzo dużą liczbę doktorantów każdego roku. Wydział kształci doktorów przede wszystkim na potrzeby diecezji, zakonów, a także różnych instytucji kościelnych, które także nie zawsze gwarantują odpowiednie zatrudnienie. Nie powinno to jednak zniechęcać do dalszego uprawiania nauki. Zgodnie z przyrzeczeniem doktorskim, jakie się składa podczas uroczystej promocji doktorskiej, uzyskanie stopnia doktora wiąże się bowiem nie tylko z prawem do używania tego tytułu przed nazwiskiem i przywilejem noszenia pierścienia oraz uniwersyteckiej togi, ale nakłada również określone wymagania. Chodzi mianowicie o ustawiczny rozwój intelektualny i go-

dziwe życie, jak również niewykorzystywanie otrzymanego stopnia do próżnej chwały i niegodziwego zysku.

Uzyskanie doktoratu na KUL ma prestiżowy i zarazem moralny wymiar, gdyż w jakimś sensie trwale wpisuje się w tożsamość doktora. Wobec tego powinnością doktora jest między innymi materialna troska o swoją macierzystą Uczelnię. Doktorzy, którzy *ipso facto* są absolwentami naszego Uniwersytetu, w sposób szczególny są zaproszeni do włączenia się do powstałego niedawno Stowarzyszenia Absolwentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, które — jak czytamy w jego statucie — stawia sobie za cel szerzenie idei KUL zgodnie z jego zawołaniem „Bogu i Ojczyźnie”, promowanie oraz rzeczowe i finansowe wspieranie działalności KUL, a także utrzymywanie więzi pomiędzy członkami Stowarzyszenia i macierzystą Uczelnią.

Na doktorach-absolwentach Wydziału Teologii KUL spoczywa ponadto szczególna powinność służby Kościołowi i Ojczyźnie w zakresie nabytych kompetencji, niezależnie od tego gdzie i jakie zostaną im powierzone stanowiska czy obowiązki.

Warto nadmienić, że przy Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski istnieją tzw. Sekcje Profesorskie (dogmatyków, moralistów, teologów duchowości, liturgistów, katechetyków, homiletów, patrologów, ekumenistów i innych)², skupiające wykładowców i specjalistów poszczególnych dyscyplin teologicznych. Ostatnio niektóre z tych Sekcji przekształciły się w pełnoprawne stowarzyszenia, jak chociażby Stowarzyszenie Biblistów Polskich czy Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce. Ich celem, oprócz koordynacji działalności naukowo-badawczej, jest tworzenie przestrzeni dla rozwoju młodych kadr naukowych. Z tej racji ambicją każdego, kto uzyska doktorat z teologii powinno być aktywne włączenie się w działalność Sekcji bądź stowarzyszenia.

² Więcej informacji na ten temat zob. *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań* (VII Kongres Teologów Polskich), t. 3 — *Dyskusje, komunikaty, uzupełnienia, dokumenty końcowe*, red. K. Góźdz, K. Klauza i inni, Lublin 2005, s. 131-553.

Rozdział drugi

STUDIA DOKTORANCKIE

Aktualnie (w roku akademickim 2007/2008) na Wydziale Teologii KUL prowadzone są czteroletnie studia doktoranckie, stacjonarne na kierunku teologia i niestacjonarne na kierunku muzykologia.

1. REKRUTACJA

O przyjęcie na studia doktoranckie na nasz Wydział na kierunku teologia może ubiegać się każdy (osoba duchowna, konsekrowana i świecka), kto posiada tytuł zawodowy magistra teologii z wynikiem na dyplomie co najmniej 4,0. Natomiast o przyjęcie na studia doktoranckie na kierunku muzykologia może ubiegać się osoba, która ukończyła studia w zakresie muzykologii. Ktoś, kto ukończył inne studia magisterskie również może ubiegać się o przyjęcie na muzykologię, ale w ciągu pierwszego roku studiów musi uzupełnić różnice programowe określone przez Instytut Muzykologii i zatwierdzone przez dziekana.

Wśród dokumentów o przyjęcie na studia doktoranckie na Wydziale Teologii, w terminie najpóźniej do 31 sierpnia, należy złożyć:

a) kwestionariusz zgłoszeniowy, który należy wydrukować ze strony <http://rekrut.kul.lublin.pl>, oraz wypełnioną okładkę, która jest do nabycia w portierni KUL, albo w Ośrodku Informacji i Promocji KUL;

b) oryginalny odpis (nie kserokopia) dyplomu ukończenia studiów magisterskich;

c) świadectwo chrztu św. (dotyczy świeckich), a w przypadku osób nieochrzczonych lub wyznawców innych religii — pisemne oświadczenie o respektowaniu katolickiego charakteru uczelni;

d) skierowanie na studia od władz duchownych. Dotyczy to osób duchownych i konsekrowanych. Także świeccy, którzy pragną podjąć studia doktoranckie w zakresie teologii, powinni uzyskać pisemną zgodę swojego biskupa diecezjalnego, co bynajmniej nie oznacza, że biskup wydając zgodę deklaruje gotowość zatrudnienia takiej osoby po

uzyskaniu doktoratu na jakimś stanowisku administracji kościelnej w swojej diecezji;

e) zaświadczenie o stanie zdrowia umożliwiającym podjęcie studiów;

f) cztery fotografie;

g) urzędowo potwierdzoną kserokopię dokumentu tożsamości (obydwie strony dowodu osobistego). W przypadku cudzoziemców wymagana jest kserokopia tej strony paszportu, na której jest fotografia i podstawowe dane osobowe;

h) kserokopia wniesienia opłaty rekrutacyjnej.

Powołana przez Radę Wydziału komisja rekrutacyjna, w skład której wchodzi dziekan i co najmniej dwóch profesorów (zwykle są to dyrektorzy poszczególnych instytutów), najpóźniej do 20 września przeprowadza rekrutację na podstawie złożonych dokumentów. W ramach rekrutacji może odbyć się odpowiednia rozmowa kwalifikacyjna lub egzamin, o czym osoby ubiegające się zostaną odpowiednio wcześniej powiadomione. Na wniosek tejże komisji Rektor podejmuje decyzję o przyjęciu na studia doktoranckie. Z tego względu po 20 września żadne zgłoszenia na studia doktoranckie nie będą przyjmowane, o czym szczególnie powinny pamiętać osoby duchowne i konsekrowane, co do których zdarza się, że ich przełożeni podejmują decyzje niemal w ostatniej chwili.

W razie odmownej decyzji komisji rekrutacyjnej w sprawie przyjęcia na studia doktoranckie, przysługuje odwołanie do Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej w terminie 14 dni od daty jej otrzymania. Podstawą do odwołania może być jedynie wykazanie, że naruszone zostały warunki lub procedury postępowania rekrutacyjnego, nie zaś niezadowolająca wynik kwalifikacji.

Kandydat na studia doktoranckie w KUL ma obowiązek najpóźniej do 30 września złożyć oświadczenie o podjęciu studiów. W przeciwnym razie może zostać skreślony z listy przyjętych³.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Dziekanat Wydziału Teologii KUL przyjmuje interesantów codziennie w dni robocze z wyjątkiem środy i soboty w godzinach od 10.00 do 13.00. Z uwagi na wiele róż-

³ Zob. Uchwała Senatu KUL z 31 V 2007 w sprawie postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie w KUL w roku akademickim 2008/2009 (668/IV/4).

nych prac, które trzeba wykonać dziekani i pracownicy Dziekanatu usilnie proszą, aby przestrzegać podanych godzin przyjęć.

2. PRZYJĘCIE NA STUDIA

Osoba przyjęta na studia doktoranckie nabywa prawa doktoranta z chwilą złożenia wobec Rektora lub dziekana ślubowania o następującej treści:

„Jako doktorant Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II będę sumiennie wypełniać swoje obowiązki, by rzetelnie przygotować się do pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Kierując się zasadami moralności chrześcijańskiej, będę strzec godności doktoranta i dbać o dobre imię Uczelni, a także przestrzegać wszelkich zarządzeń jej władz. Tak mi dopomóż Bóg”.

Niekatolicy i niewierzący w rocie ślubowania mogą pominąć słowa: „...Kościoła...” oraz „Tak mi dopomóż Bóg!”. Treść ślubowania, podpisana przez doktoranta, zostaje dołączona do akt. Z faktu złożenia ślubowania wynika podstawowy obowiązek każdego studenta i doktoranta, jakim jest postępowanie zgodne z treścią tegoż ślubowania.

Bezpośrednio po złożeniu ślubowania uczestnik studiów doktoranckich otrzymuje legitymację oraz indeks, który jest jego własnością.

Legitymacja doktoranta jest dokumentem zaświadczającym o nabyciu pełni praw i obowiązków doktoranta KUL, a ponadto upoważnia go między innymi do:

- a) wejścia na teren Uniwersytetu;
- b) korzystania z wypożyczalni Biblioteki Uniwersyteckiej KUL oraz innych czytelni, a także obiektów sportowych Uniwersytetu;
- c) zawarcia ubezpieczenia zdrowotnego.

Z chwilą zakończenia studiów lub ich przerwania, nawet w sytuacji, gdy legitymacja straciła ważność, podlega ona zwrotowi. W razie jej utraty czy zniszczenia, dziekan może wyrazić zgodę na wydanie duplikatu za odpowiednią opłatą przewidzianą przepisami państwowymi.

Wręczenie indeksu oznacza przede wszystkim, że dane osobowe doktoranta ze zdjęciem oraz wyniki osiągnięć naukowych, zwłaszcza oceny z egzaminów i zaliczeń, są wprowadzane do komputerowej bazy danych KUL. To zaś wymaga, aby doktorant w terminie określonym

przez Regulamin studiów (miesiąc od rozpoczęcia semestru) dokonał zakodowania wybranych przez siebie przedmiotów studiów, a po zakończeniu sesji egzaminacyjnej złożył w określonym terminie indeks i kartę egzaminacyjną pod sankcją skreślenia z listy doktorantów (najpóźniej do 10 lutego w semestrze zimowym i najpóźniej do 26 czerwca w semestrze letnim). Brak terminowego zakodowania zajęć według instrukcji Dziekanatu skutkuje odmową wydania karty egzaminacyjnej, a tym samym niemożnością przystąpienia do zaliczeń i egzaminów.

Jeśli chodzi o organizację i dyscyplinę studiów doktoranckich, to oprócz Regulaminu studiów doktoranckich, stosuje się do nich odpowiednio przepisy Regulaminu studiów (magisterskich) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Zgodnie z zawartymi tam zapisami, rok akademicki na studiach doktoranckich trwa od 1 października do 30 września. Bezpośrednim zaś przełożonym każdego z doktorantów jest dziekan albo upoważniony przez niego prodziekan, jako kierownik studiów doktoranckich w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Zatem do niego należy się zwracać we wszystkich sprawach związanych z tokiem studiów i przewodu doktorskiego.

Należy przy tym pamiętać, że swoich pism (podań) w sprawach formalnych nie adresuje się imiennie do konkretnej osoby dziekana lub prodziekana, lecz do dziekana jako urzędu, a zatem bez imiennego adresu. Wystarczy w nagłówku podania napisać: „Do Dziekana Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II”. W każdej sprawie dziekan może zasięgnąć opinii promotora lub/i dyrektora instytutu, jak również zażądać osobistego stawienia się w celu złożenia niezbędnych wyjaśnień, o ile nie zostały one dostatecznie przedłożone w urzędowym piśmie doktoranta. Warto dodać, że istnieje podział kompetencji dziekana i prodziekanów, dlatego niecelowe jest załatwianie spraw za każdym razem u innego z urzędujących dziekanów. Zgodnie z przepisami kodeksu prawa administracyjnego instancją odwoławczą od decyzji prodziekana, któremu dziekan delegował część swoich kompetencji jest wyłącznie Rektor, ewentualnie Prorektor do spraw Dydaktyki i Wychowania.

W razie poważnych wykroczeń doktorant może być upomniany pisemnie lub ustnie przez dziekana. W szczególnych zaś przypadkach może być wszczęte przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne.

3. SPECYFIKA STUDIÓW DOKTORANCKICH Z TEOLOGII

Regulamin studiów doktoranckich w KUL na samym początku stwierdza, że „studia doktoranckie umożliwiają uzyskanie zaawansowanej wiedzy w określonej dziedzinie lub dyscyplinie nauki, przygotowują do samodzielnej działalności badawczej i twórczej oraz uzyskania stopnia naukowego doktora”. Z kolei polskie prawodawstwo określa, że studia doktoranckie trwają nie dłużej niż cztery lata i mogą być odbywane w trybie stacjonarnym, wówczas są niepłatne, lub niestacjonarnym i wówczas są płatne⁴. Jak wspomniano, Wydział Teologii KUL na kierunku teologia prowadzi wyłącznie studia doktoranckie stacjonarne, które są niepłatne, zaś na kierunku muzykologia prowadzi odpłatne studia doktoranckie niestacjonarne.

W związku z tym na wyjaśnienie zasługuje fakt, że zgodnie z dotychczasową praktyką, uchwaloną kilka lat temu przez Senat KUL, opłaty semestralne, jakie wnoszą doktoranci studiów stacjonarnych na trzecim i czwartym roku, nie są chesnym za studia, lecz zredukowaną o około 40% i rozłożoną w czasie opłatą za przyszły przewód doktorski. Jest to forma bonifikaty dla tych, którzy w regulaminowym terminie przystąpią do obrony doktoratu. Ci zaś, którzy przekroczą regulaminowy termin, jak również wszczynający przewód doktorski z tzw. „wolnej stopy”, ponoszą całość kosztów, które obecnie (w 2007 roku) zgodnie z rozporządzeniem ministerialnym wynoszą około 8 tys. zł.

Specyfiką studiów doktoranckich na Wydziale Teologii KUL jest pełny wymiar zajęć, sięgający na niektórych specjalizacjach nawet 25 godzin w tygodniu. Zwykle najwięcej zajęć jest na pierwszym i drugim roku, czyli na studiach licencjackich wymaganych prawem kościelnym. W związku z tym Regulamin studiów doktoranckich KUL stanowi między innymi, że:

a) zaliczanie studiów doktoranckich odbywa się w cyklu semestralnym, zgodnie z tym, co przewiduje program studiów. Warunkiem zali-

⁴ Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 25 V 2005 w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich (Dz. U. z 2005, Nr 115, poz. 964), § 1, 2; Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 VII 2005, art. 195, ust. 4-9; art. 198, ust. 3.

czenia jest zrealizowanie wszystkich obowiązków wynikających z programu studiów doktoranckich;

b) brak zaliczenia semestru (roku) studiów powoduje skreślenie z listy doktorantów. W takim przypadku, dziekan na wniosek doktoranta, pozytywnie zaopiniowany przez osobę prowadzącą seminarium doktoranckie lub formalnego promotora, może tylko jeden raz w ciągu studiów wpisać go warunkowo na kolejny semestr (rok) studiów.

c) skreślenie z listy doktorantów, którego dokonuje dziekan, może nastąpić także w przypadku, gdy doktorant nie wykazuje dostatecznych postępów w pracy naukowej lub też nie realizuje innych wymogów ustalonych w regulaminie i programie studiów;

d) od skreślenia z listy doktorantów przysługuje odwołanie do Rektora. Skreślenie z listy doktorantów nie wstrzymuje jednak otwartego już przewodu doktorskiego, lecz wtedy doktorant pokrywa całość kosztów z tym związanych;

e) studia doktoranckie z zasady nie podlegają reaktywacji, jednakże cytowany Regulamin studiów doktoranckich na KUL czyni wyjątek dla kierunku teologia, na którym studia doktoranckie mogą być reaktywowane (§ 14).

Studia doktoranckie na Wydziale Teologii KUL prowadzone są przez poszczególne instytuty, specjalizujące się w swoich dyscyplinach. Struktura Wydziału w roku akademickim 2007/2008 przedstawiała się następująco (pełna nazwa instytutu i skrót):

Instytut Ekumeniczny (IE);

Instytut Historii Kościoła (IHK), specjalizacje: historia Kościoła i patrologia;

Instytut Muzykologii (IM);

Instytut Nauk Biblijnych (INB);

Instytut Teologii Dogmatycznej (ITD);

Instytut Teologii Duchowości (ITDuch);

Instytut Teologii Fundamentalnej (ITF), specjalizacje: teologia fundamentalna i religioznawstwo;

Instytut Teologii Moralnej (ITM);

Instytut Teologii Pastoralnej (ITP), specjalizacje: duszpasterstwo rodzin, edukacja medialna, homiletyka, katechetyka, liturgika i teologia pastoralna praktyczna.

W przyszłości studia doktoranckie zostaną otwarte także na kierunku nauki o rodzinie (Instytut Nauk o Rodzinie — INoR).

Program studiów, opracowany na dany rok akademicki przez dyrektora instytutu i radę naukową instytutu, a zaaprobowany przez przedstawicieli doktorantów danego instytutu, najpierw zatwierdza Rada Wydziału, a ostatecznie Senat KUL.

Program ten obejmuje określoną liczbę godzin zajęć obowiązkowych (wykłady, konwersatoria, seminarium doktoranckie) oraz zajęć do wyboru, jak również liczbę obowiązkowych egzaminów i zaliczeń. Może także uwzględniać obowiązkowy wymiar zajęć dydaktycznych dla poszczególnych lat studiów, w których prowadzeniu powinien brać udział uczestnik studiów doktoranckich. Prawo określa, że nie może to być więcej niż 90 godzin zajęć w skali roku⁵.

Zarówno program studiów, jak i plan zajęć w danym semestrze podane są do publicznej wiadomości w gablotach w pobliżu Dziekanatu oraz na stronach internetowych Wydziału.

Doktorant bez zgody dziekana nie może do indeksu wpisać zajęć, które nie są przewidziane w programie studiów, z wyjątkiem zajęć do wyboru. Jeżeli chce uczęszczać na zajęcia inne niż w programie, a które odpowiadają jego zainteresowaniom badawczym, powinien zwrócić się do dziekana z pisemną prośbą zaaprobowaną przez promotora lub dyrektora instytutu.

Specyfiką studiów doktoranckich z teologii jest wymagany prawem kościelnym licencjat kanoniczny (nie mylić go z trzyletnimi studiami zawodowymi)⁶. Zgodnie z konstytucją apostołską Jana Pawła II *Sapientia christiana* i *Ex corde Ecclesiae* pierwsze dwa lata studiów doktoranckich na kierunku teologia, a na studiach biblijnych — pierwsze trzy lata, objęte są programem studiów w zakresie licencjatu kanonicznego, kończące się egzaminem komisyjnym w zakresie wybranej dyscypliny teologicznej.

⁵ Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym..., art. 197, ust. 3.

⁶ Wbrew wielowiekowej europejskiej tradycji uniwersyteckiej, zgodnie z którą podstawowe studia kończyły się bakałauzatem (w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach jest to magisterium), zaś specjalistyczne studia z teologii i prawa kanonicznego wieńczone były licencjatem, postsolidarnościowe ekipy rządowe wprowadzając trzyletnie studia zawodowe, nadały im nazwę licencjatu, co — zwłaszcza przy zatrudnianiu księży do pracy katechetycznej w szkole — wprowadza niemałe zamieszanie.

Każdy, kto przystępuje do egzaminu licencjackiego powinien złożyć odpowiedni wniosek o dopuszczenie do tego egzaminu⁷.

Uzyskanie licencjatu kanonicznego potwierdza się wydaniem odpowiedniego dyplomu w języku łacińskim. Upoważnia on do wszczęcia przewodu doktorskiego z teologii na dowolnej uczelni w kraju lub za granicą. Daje także prawo wykładania teologii w różnych instytutach kościelnych, takich jak: nowicjaty, seminaria duchowne, kolegia katechetyczne itp., z wyjątkiem wydziałów teologicznych na uniwersytetach, gdzie licencjusz może jedynie prowadzić zajęcia pomocnicze (np. ćwiczenia).

Warunkiem dopuszczenia do egzaminu licencjackiego jest złożenie odpowiednio wcześniej pracy dyplomowej (licencjackiej), albo uzyskanie w semestrze zimowym pierwszego roku studiów zgody dziekana na uznanie pracy magisterskiej, ocenionej na co najmniej 4,0, jako spełniającej wymogi pracy licencjackiej. W tym celu należy skierować do dziekana odpowiednią prośbę⁸ z zaopiniowaniem obydwu recenzentów pracy magisterskiej, a także aprobatą prowadzącego seminarium doktoranckie, w którym wnioskujący uczestniczy, albo dyrektora instytutu.

Egzaminy licencjackie odbywają się na przełomie maja i czerwca. Oznacza to, że egzaminy i zaliczenia z bieżącego roku studiów trzeba zdać w specjalnie przyspieszonej sesji egzaminacyjnej, która wyłącznie dla licencjuszy (drugi rok studiów) rozpoczyna się od 1 maja.

W sprawie zaktualizowanych tez na egzamin licencjacki i ewentualnie materiałów pomocniczych należy zwracać się do dyrektora instytutu.

4. URLOPY

Doktorantowi, tak samo jak studentowi, przysługuje prawo do urlopu. Skorzystanie z tego prawa skutkuje wydłużeniem czasu studiów doktoranckich o czas urlopu. Odpowiednie przepisy prawne przewidują następujące rodzaje urlopów dla doktorantów:

⁷ Zob. Aneks nr 1.

⁸ Zob. Aneks nr 2.

a) dziekański — tylko jeden raz w czasie studiów dziekan może udzielić rocznego urlopu dziekańskiego, jeśli istnieją po temu uzasadnione powody;

b) zdrowotny — który nie może trwać dłużej niż rok;

c) opiekuńczy — jeśli doktorant ma obowiązek zapewnić całodobową opiekę nad najbliższym członkiem swojej rodziny. Urlop ten nie może trwać dłużej niż jeden rok;

d) macierzyński — na okres przewidziany Kodeksem Pracy;

W wyjątkowych sytuacjach, Rektor na wniosek doktoranta pozytywnie zaopiniowany przez dziekana i promotora, może wyrazić zgodę na przedłużenie studiów o rok.

Dziekan może natomiast, na wniosek doktoranta pozytywnie zaopiniowany przez promotora, wyrazić zgodę na skrócenie studiów doktoranckich, pod warunkiem, że zostanie zrealizowany cały przewidziany program. Wniosek w tej sprawie należy złożyć najpóźniej do 15 października na trzecim roku studiów. Także do kompetencji dziekana należy wyrażenie zgody na krótką przerwę w studiach związaną z prowadzeniem badań, np. kwerendą zagraniczną, stażem naukowym, stypendium zagranicznym itp. Ponieważ odbywa się to w ramach studiów, wlicza się do okresu ich trwania.

W świetle obowiązujących przepisów nie można ubiegać się o przedłużenie czasu studiów w celu dokończenia pisania rozprawy. Natomiast w uzasadnionych przypadkach dziekan może, na wniosek⁹ doktoranta pozytywnie zaopiniowany przez promotora, wyrazić zgodę na przesunięcie terminu złożenia i obrony rozprawy doktorskiej, jednak nie dłużej niż o rok (do 30 września). Wprawdzie doktorant zachowuje jeszcze przez rok przywilej zredukowanej opłaty za przewód doktorski, ale traci wszystkie prawa doktoranta. W tej sytuacji Dziekanat nie ma podstaw, aby wystawiać zaświadczenie o kontynuacji studiów doktoranckich. Jeśli jednak i ten termin zostanie przekroczony, wówczas doktorant ponosi 100% kosztów przewodu doktorskiego.

Ukończenie studiów doktoranckich potwierdzone jest wydaniem świadectwa ukończenia studiów. W świetle przepisów prawa nie jest ono równoznaczne z uzyskaniem doktoratu, ani też nie stanowi warunku *sine qua non* do otwarcia przewodu doktorskiego. Potwierdza jedy-

⁹ Zob. Aneks nr 7.

nie nabycie specjalistycznej wiedzy w danej dyscyplinie. Za wydanie świadectwa pobierana jest opłata określona przez stosowne przepisy państwowe.

Aktualnie obowiązujące prawo odnośnie do szkolnictwa wyższego oddziela studia doktoranckie od przewodu doktorskiego. Oznacza to, że absolwent studiów doktoranckich nie ma obowiązku uwieńczyć ich uzyskaniem stopnia naukowego doktora. Jest to zasadnicza różnica w stosunku do zawodowych studiów licencjackich I stopnia i studiów magisterskich, których ukończenie jest równoznaczne z uzyskaniem tytułu zawodowego odpowiedniego stopnia.

Można więc otworzyć przewód doktorski w bliżej nieokreślonym czasie po ukończeniu studiów doktoranckich z danej dyscypliny teologicznej, a nawet bez ich odbycia, o ile Rada Wydziału, pozytywnie przegłosuje wniosek zaopiniowany przez dany instytut. Nie ma więc znaczenia, na jakiej uczelni odbywały się studia doktoranckie i gdzie uzyskano licencjat kanoniczny. O otwarciu przewodu doktorskiego ostatecznie decyduje Rada Wydziału, uwzględniając powyższe racje.

W szczególnych przypadkach Rada Wydziału może wyrazić zgodę na otwarcie przewodu doktorskiego z innej dyscypliny niż uzyskany wcześniej licencjat kanoniczny, pod warunkiem, że rada instytutu, w którym będzie realizowany doktorat zaaprobuje takie rozwiązanie. Może postawić warunek uzupełnienia niektórych przedmiotów studiów.

Rozdział trzeci

PRAWA I OBOWIĄZKI DOKTORANTA

Prawa i obowiązki doktoranta odbywającego studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II określają odpowiednie przepisy prawa państwowego, regulamin studiów na naszej Uczelni, jak również regulamin studiów doktoranckich. Doktorant nabywa je z chwilą złożenia ślubowania, natomiast traci z chwilą ukończenia studiów lub skreślenia z listy doktorantów. Tylko w bardzo ograniczonym stopniu przysługują one osobom, które poza studiami doktoranckimi otwierają przewód doktorski. Osoby te *de facto* nie składają ślubowania.

1. PRAWA DOKTORANTA

Wśród praw doktoranta na pierwszym miejscu należy wymienić prawo do chrześcijańskiej formacji w duchu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ponadto prawo do:

a) merytorycznej opieki ze strony swojego promotora nad swoją pracą badawczą, pisanem rozprawy i ewentualnie pracą dydaktyczną;

b) wszechstronnego rozwoju intelektualnego poprzez udział w różnorodnych formach zajęć, takich jak: wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, seminaria i inne, jak również prawo do korzystania z Biblioteki Uniwersyteckiej, a tym samym z bibliotek i czytelni Wydziału Teologii zgodnie z ich własnymi regulaminami oraz z pomieszczeń i wyposażenia macierzystego instytutu w porozumieniu z jego dyrektorem;

c) uczestnictwa w badaniach naukowych, prowadzonych zwłaszcza przez promotora, w zakresie przez niego określonym;

d) czynnego udziału w sesjach, sympozjach i kongresach naukowych krajowych oraz zagranicznych;

e) publikowania artykułów naukowych w periodykach i pracach zbiorowych redagowanych przez poszczególne instytuty, w porozumieniu i za zgodą osób za to odpowiedzialnych;

f) korzystania za zgodną dziekana z różnych form wymiany naukowej krajowej i zagranicznej, na przykład w ramach programów MOST, Socrates-Erasmus itp., staży i stypendiów zagranicznych;

g) korzystania z pomocy materialnej udzielanej z dotowanego z budżetu państwa funduszu pomocy materialnej dla studentów i doktorantów. Chodzi tu o stypendia socjalne, mieszkaniowe, na wyżywienie, dla niepełnosprawnych i naukowe oraz zapomogi, przyznawane zgodnie z Regulaminem przyznawania pomocy materialnej studentom i doktorantom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Wszystkie formalności z tym związane obsługuje Dział Studenckich Spraw Socjalnych, zaś szczegółowych informacji na ten temat należy szukać na stronach internetowych Działu Studenckich Spraw Socjalnych.

h) ubiegania się o stypendia naukowe, finansowane z innych źródeł. Chodzi tu o tzw. stypendia „stażowe”, przeznaczone dla doktorantów prowadzących zajęcia dydaktyczne, jak również stypendia fundowane. W tych sprawach należy zwracać się do Działu Toku Studiów;

i) ubiegania się o finansowanie swoich badań w ramach tzw. grantów promotorskich i ramowych programów badawczych Unii Europejskiej, które koordynuje Dział Obsługi Badań i Projektów Naukowych, dawniej nazywany Referatem Badań Naukowych.

j) ubezpieczenia zdrowotnego. Uczelnia ma obowiązek ubezpieczyć doktoranta, który ukończył 26 rok życia, kształcącego się w trybie stacjonarnym lub niestacjonarnym. By uzyskać ubezpieczenie, doktorant nie może pozostawać w stałym stosunku pracy z jakimkolwiek pracodawcą, być zatrudnionym tymczasowo na umowę o pracę lub umowę-zlecenie, być zarejestrowanym jako bezrobotny, prowadzić działalności gospodarczej czy posiadać ubezpieczenie z innego tytułu.

Ubezpieczenia dokonuje kierownik Działu Studenckich Spraw Socjalnych na wniosek doktoranta. Szczegółowych informacji odnośnie do ubezpieczenia należy szukać na stronach internetowych Działu Studenckich Spraw Socjalnych;

k) zrzeszania się, głównie w Radzie Doktorantów Wydziału Teologii, Radzie Doktorantów KUL, jak również czynnego udziału w pracach różnych gremiów społecznych.

2. OBOWIĄZKI DOKTORANTA

Do obowiązków doktoranta należy przede wszystkim:

a) czynne uczestnictwo we wszystkich zajęciach przewidzianych

programem studiów oraz przystępowanie w regulaminowym terminie do egzaminów i zaliczeń. Na szczególne podkreślenie zasługuje obowiązek uczestniczenia w wykładzie monograficznym i seminarium doktoranckim u promotora;

b) czynny udział w publicznych dyskusjach nad rozprawami doktorskimi doktorantów własnego instytutu. Ponieważ jest to publiczna obrona, doktoranci mają prawo zabierać głos;

c) czynny udział w organizacji i przebiegu sesji naukowych, organizowanych w ramach macierzystego instytutu. Decyzję o formie i zakresie tego udziału określa dyrektor instytutu w porozumieniu z promotorem;

d) odbywanie praktyk dydaktycznych według uzgodnionego z promotorem konspektu w formie i liczbie godzin ustalonych przez Radę Wydziału — o ile program studiów przewiduje tego rodzaju praktyki.

Ponadto w dobrze pojętym interesie każdego doktoranta jest troska o znajomość języków obcych, nawiązywanie kontaktów w celu współpracy z różnymi naukowcami i ośrodkami w kraju i za granicą. W tym celu należałoby wykorzystać czas wakacji i ferii.

Rozdział czwarty

SEMINARIUM DOKTORANCKIE

Wspomniane wyżej prawo doktoranta do opieki merytorycznej nad swoją pracą naukowo-badawczą realizowane jest przede wszystkim w ramach specyficznych zajęć, jakim jest seminarium doktoranckie.

1. PROMOTOR I UCZESTNICY SEMINARIUM DOKTORANCKIEGO

Spośród wszystkich zajęć, w jakich doktorant ma obowiązek brać udział, seminarium doktoranckie powinno mieć bezwzględny priorytet, ponieważ — wbrew utartym opiniom — prowadzą je przede wszystkim sami doktoranci, profesor zaś pełni funkcję pomocniczą, inspirującą. Jeżeli więc pierwszorzędnym jego celem jest zagwarantowanie merytorycznej i metodologicznej pomocy w prowadzeniu samodzielnych badań i napisaniu rozprawy doktorskiej, jak również wstępna weryfikacja wyników badań i pierwszych prób redagowania rozprawy, to każdy doktorant, jako dojrzały poszukiwacz prawdy, powinien skwapliwie z tej pomocy korzystać, wykazując się własną aktywnością i zaangażowaniem, bez czekania na zachętę ze strony promotora. Tym bardziej więc nie można dopuścić do sytuacji, w której seminarium doktoranckie wykorzystywane byłoby do nadrabiania zaległości w wykładach lub ćwiczeniach.

Tym, który ma prawo prowadzić seminarium doktoranckie, jest zawsze samodzielny pracownik naukowy (doktor habilitowany lub profesor), wspierany zazwyczaj przez innych pracowników zatrudnionych przy danej katedrze, do której należy seminarium.

Przyjmując doktoranta do swojej grupy seminaryjnej, profesor — zanim jeszcze zostanie formalnie zatwierdzony przez Radę Wydziału jako promotor dla konkretnego przewodu doktorskiego — zobowiązuje się do udzielania mu niezbędnej pomocy w zakresie badań i przygotowania dysertacji. Doktorant zaś ma prawo oczekiwać, że promotor poświęci mu niezbędny czas i uwagę. Wymaga to wzajemnego zaufania i wyrozumiałości.

Zgodnie z uchwałą Senatu KUL, profesorowie, którzy ukończyli 68 lat życia, nie mogą przyjmować nowych doktorantów na swoje semina-ria, gdyż odchodząc niebawem na emeryturę, nie będą w stanie zagwar-antować im właściwej opieki merytorycznej i metodycznej, między in-nymi wskutek nie uczestniczenia w posiedzeniach Rady Wydziału.

Ponieważ program studiów doktoranckich na przeprowadzenie se-minarium przewiduje 30 godzin w skali roku (po 15 w każdym seme-strze), dlatego dla zapewnienia optymalnych warunków pracy, grupa seminaryjna nie powinna liczyć mniej niż 4 osoby i nie więcej jak 15 osób, łącznie z tymi, którzy aktualnie nie realizują studiów doktoran-ckich. Regulamin studiów doktoranckich KUL (§ 19) uściśla, że liczba doktorantów z jednego roku nie powinna przekraczać liczby 5.

W sytuacji Wydziału Teologii KUL, który aktualnie liczy około 60 samodzielnych pracowników naukowych i niemal taką samą ilość za-twierdzonych przez Senat KUL seminariów doktoranckich, nie ma do-statecznych racji, aby zwiększać liczebność grup seminaryjnych ponad określone limity.

2. WYBÓR SEMINARIUM DOKTORANCKIEGO

Tym, co w sposób zasadniczy odróżnia seminarium doktoranckie od wykładów, konwersatoriów czy innych zajęć, jest jego wybitnie warsztatowy i zarazem kameralny charakter, a przez to bardzo persona-listyczny. Zdaniem wielu profesorów i doktorantów, istota studiów uniwersyteckich skupia się właśnie na seminarium. Jest to bowiem naj-ściślejsza z możliwych w uczelni wyższej współpraca ucznia z mi-strzem. Dlatego właściwie dokonany wybór seminarium doktoranckie-go w sposób zasadniczy rzutuje nie tylko na końcowy efekt w postaci uzyskania stopnia naukowego doktora, ale na całą dalszą formację inte-lektualną i duchową.

By dokonać właściwego wyboru seminarium doktoranckiego warto kierować się następującymi przesłankami:

a) *przedmiotowymi* — o wyborze seminarium powinny decydować przede wszystkim własne jasno określone zainteresowania naukowo-badawcze, dotychczasowe osiągnięcia w danej dziedzinie, jak również odpowiednie predyspozycje intelektualne i osobowościowe;

b) *formalnymi* — zwłaszcza w przypadku osób duchownych i konsekrowanych nierzadko własne zainteresowania naukowo-badawcze są podporządkowane poleceniom przełożonych, którzy kierując na studia specjalistyczne uwzględniają określone potrzeby danego środowiska (np. konieczność naukowego opracowania historii własnej diecezji czy duchowości założyciela macierzystego zgromadzenia zakonnego);

c) *podmiotowymi* — mając na względzie różnice osobowościowe występujące pomiędzy ludźmi, trzeba brać pod uwagę własne umiejętności do porozumienia się z promotorem, nawiązania współpracy, możliwości sprostania jego wymaganiom, jak również jego możliwości bycia dyspozycyjnym w sytuacji, gdy poza pracą naukowo-dydaktyczną pełni on inne ważne funkcje administracyjne (rektor, prorektor, dziekan, prodziekan) czy społeczne. Może się wówczas okazać, że często będzie nieobecny przez dłuższy czas lub nie będzie mógł poświęcić wystarczająco dużo czasu. Nie bez znaczenia są także walory i uwarunkowania osobowościowe, tak własne jak i promotora.

3. ORGANIZACJA PRACY NA SEMINARIUM

Seminaria doktoranckie, jakkolwiek mają dość kameralny charakter, bezwzględnie powinny odbywać się w pomieszczeniach Uczelni i w godzinach ustalonych w rozkładzie zajęć. Nie są to bowiem prywatne zajęcia promotora czy któregośkolwiek z doktorantów, lecz objęte programem studiów i z tej racji podlegają dyscyplinie organizacyjnej Wydziału. A zatem przeniesienie zajęć seminaryjnych w czasie lub miejscu, na przykład w związku z wyjazdem naukowym lub zajęciami terenowymi, zawsze powinno być zgłoszone i uzgadniane z dziekanem. Tego bowiem wymaga dyscyplina pracy. Samowolna zmiana czasu lub miejsca zajęć może powodować poważne zakłócenia w prowadzeniu dydaktyki przez innych pracowników. Przy okazji warto przypomnieć, że tak Rektor, jak i dziekan mają prawo do wyrzykowych kontroli obecności pracowników, studentów i doktorantów na zajęciach oraz sprawdzania, czy przestrzegany jest plan zajęć.

Zwiększeniu efektywności pracy na seminarium doktoranckim ma służyć jego odpowiednia organizacja, jak chociażby:

a) organizowanie seminarium po 2 godziny co dwa tygodnie przy zachowaniu ustalonego wymiaru godzin. Zajęcia w takiej formie mogą

okazać się bardziej owocne, a dla doktorantów nie przebywających aktualnie na Uczelni dadzą możliwość częstszego korzystania z nich. Ponadto służyć mogą organizowaniu dyskusji panelowych czy wyjazdów naukowych. Taki rytm pracy prowadzący seminarium powinien zgłosić odpowiednio wcześniej do programu studiów i rozkładu zajęć;

b) ustalenie na początku roku akademickiego kolejności wystąpień poszczególnych doktorantów na przykład w celu zgłoszenia koncepcji rozprawy, omówienia tematu lub jej roboczego schematu, wyjaśnienia wątpliwości, dokonania ustaleń o charakterze metodycznym oraz metodologicznym itp.

Nie wydaje się, by efektywną metodą prowadzenia seminarium było prezentowanie fragmentów rozprawy przez jej autora w celu przedyskutowania treści. Natomiast wskazane jest, aby wszyscy bez wyjątku uczestnicy seminarium odpowiednio wcześniej otrzymali (np. za pomocą poczty elektronicznej) tekst fragmentu rozprawy, przewidzianego do dyskusji. Wówczas każdy może zapoznać się nie tylko z jego meritum, ale także poddać ocenie i dyskusji stronę formalną przekazanej treści (zasady opisu bibliograficznego, interpunkcja, błędy literowe, stylistyczne i ortograficzne);

c) prowadzenie księgi protokołów z prac seminarium, pisanych kolejno przez wszystkich uczestników tych zajęć, co — oprócz utrwalenia ustaleń powziętych w wyniku dyskusji — dodatkowo stwarza możliwość nabycia wprawy w protokołowaniu zebrań publicznych. Do protokołu każdorazowo powinna być załączona lista obecności. Może się ona okazać niezwykle cennym dokumentem w sytuacji roszczeń doktora z tytułu nie dotrzymania terminu złożenia rozprawy do obrony;

d) coroczny wybór starosty (koordynatora) seminarium spośród doktorantów w celu lepszej koordynacji pracy, zważywszy, że część doktorantów zwykle przebywa poza Uczelnią. Wymaga to utrzymania łączności i wymiany informacji.

Zaliczanie zajęć seminaryjnych dokonuje się zawsze na podstawie wpisu „zal.” (bez oceny) w odpowiedniej rubryce w indeksie i podpisu promotora. Podpisując indeks, tym samym promotor potwierdza dokonujący się postęp w realizacji badań i redagowaniu rozprawy doktoranckiej każdego z uczestników jego seminarium.

W sytuacji, gdy doktorant opuszcza bez usprawiedliwienia zajęcia seminaryjne, promotor może odmówić zaliczenia, a nawet skreślić z listy uczestników swojego seminarium, powiadamiając o tym fakcie dziekana, co może skutkować w ogóle skreśleniem z listy doktorantów. Nie należy w tym upatrywać złej woli ze strony promotora, lecz poważnego traktowania swojej funkcji i przejawu odpowiedzialności za jakość studiów. Tolerując brak zaangażowania doktoranta lub jego niesprawiedliwą długotrwałą nieobecność na seminarium, promotor naraża się na zarzut współodpowiedzialności za nieterminowe lub niemerytoryczne przygotowanie rozprawy.

Rozdział piąty

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rozprawa doktorska, zwana potocznie doktoratem lub dysertacją, nierzadko jest pierwszym, samodzielnym i w pełni naukowym dziełem. Praca magisterska, choć czasem zasługuje na uznanie, w istocie jest pracą szkolną, pozwalającą zweryfikować nabyte w czasie studiów umiejętności posługiwania się warsztatem naukowym. Z zasady więc nie traktuje się jej jako pracy naukowej w sensie ścisłym, w odróżnieniu od rozprawy doktorskiej. Nie można zaprzeczyć, iż zdarzają się prace magisterskie na tyle wybitne, że można byłoby je stawiać przynajmniej na równi z rozprawami doktorskimi. Nie chodzi przy tym o samą objętość, ale merytoryczną zawartość i metodologiczną zasadność.

Napisanie oraz obronienie pracy doktorskiej stanowi upragnione zwieńczenie niekiedy wieloletnich wysiłków, nie tylko intelektualnych czy organizacyjnych, a czasem także i finansowych (zakup literatury, wyjazdy itp.). Toteż przynajmniej z szacunku dla samego siebie, ceniąc swój trud, jak również ważny wkład promotora oraz innych osób, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby pod względem merytorycznym i formalnym to dzieło życia wypadło jak najlepiej.

1. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Rozprawa doktorska, jako rezultat przeprowadzonych uprzednio badań przy zastosowaniu odpowiedniej metody i warsztatu, jest samodzielnie przygotowanym studium, napisanym językiem naukowym, a więc intersubiektywnie komunikatywnym, na podstawie weryfikowalnych danych źródłowych, prezentującym w sposób oryginalny i wyczerpujący postawiony w tytule problem badawczy.

Z tego wynika, że rozprawa doktorska powinna spełniać następujące kryteria:

a) poprzedzona jest odpowiednimi badaniami, czyli metodycznie uporządkowanym ciągiem czynności naukotwórczych. Ze swej natury

badania naukowe wymagają czasu, cierpliwości i trudu, dlatego pragnienie szybkiego napisania rozprawy doktorskiej (np. w przeciągu kilku miesięcy) jest nie tylko przejawem naiwnej ambicji i brakiem naukowej pokory, ale budzi uzasadnione podejrzenie o rzetelność całego przedsięwzięcia;

b) jest pracą całkowicie samodzielną zarówno co do koncepcji, jak i treści, aczkolwiek realizowaną pod kierunkiem promotora. Wszelkie świadome a nieudokumentowane zapożyczenia w kwestiach istotnych, zaczerpnięte także z witryn internetowych, są moralnie nagannym naruszeniem cudzej własności intelektualnej, potocznie zwanej plagiatem. W myśl ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (art. 126 ust. 3 a-b i art. 217 ust. 5) jak również Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (z 4 II 1994, Dz. U. z 2004 Nr 24 poz. 83) pociąga to za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną (a nawet karną), która nie podlega przedawnieniu, jak również zamknięcie przewodu doktorskiego bez dopuszczenia do publicznej obrony. Z tego względu, nasz Uniwersytet, zabezpieczając się przed współodpowiedzialnością prawną, przy składaniu rozprawy doktorskiej żąda złożenia pisemnego oświadczenia o samodzielności jej wykonania¹⁰;

c) ma być napisana poprawnym gramatycznie i stylistycznie językiem naukowym, bez zbędnych figur retorycznych i kaznodziejskich czy emocjonalnej ekspresji autora. Ma ona być napisana w taki sposób, aby czytelnik na podstawie samej tylko treści rozprawy, a więc bez jakichkolwiek dodatkowych wyjaśnień werbalnych i pozawerbalnych, mógł wyrobić sobie pogląd adekwatny do zamierzeń autora. Rozprawa doktorska nie jest zatem:

- dziełem o charakterze literackim, co nie oznacza że ma być pozbawiona literackiej poprawności,
- tekstem publicystycznym, choć możliwe jest odnoszenie się do aktualnej sytuacji społecznej,

¹⁰ Treść oświadczenia: „Niniejszym oświadczam, że przedłożoną rozprawę doktorską przygotowałem(am) samodzielnie i bez obcej, niedozwolonej pomocy. Nie korzystałem(am) z żadnych innych źródeł, jak tylko z tych, które zostały podane w spisie bibliograficznym. Wszelkie zaś przytoczone miejsca tekstu, które przyjęto z opublikowanych lub nieopublikowanych pism — dosłownie lub oddając ich sens — oraz wszelkie dane uzyskane na drodze ustnej zostały tak zaznaczone. Zaznaczono również wszystkie materiały lub usługi jako pochodzące od innych osób”.

— przesłaniem katechetyczno-kerygmaticznym;

d) oparta jest na źródłach, do których w razie potrzeby możliwe byłoby dotarcie. Oznacza to, że doktorant ma obowiązek dokumentować w sposób konsekwentnie jednolity (jest to najbardziej podstawowa zasada w opisie bibliograficznym), z jakich źródeł i opracowań korzystał. Jest to bardzo ważny element rozprawy doktorskiej, mimo iż dość często niedoceniany tak przez doktorantów, jak i promotorów. Świadczy on bowiem o stopniu opanowania elementarnych zasad metodyki pracy naukowej, rzetelności, znajomości stanu badań itp.;

e) jest oryginalnym ujęciem problemu badawczego, postawionego w tytule. Chodzi więc nie o wyszukane, a czasem pretensjonalne tematy badawcze, ale o ich twórcze opracowanie, które w daną dziedzinę wiedzy — w tym przypadku dyscyplinę teologiczną — wnosi nową jakość poznawczą lub koncepcyjno-metodologiczną. Rozprawa może więc dotyczyć podejmowanych już kwestii, ale ujętych w nowy, twórczy lub krytyczny sposób. Niekiedy rozprawy doktorskie podejmowane pod kierunkiem tego samego promotora wpisują się w realizowany przez niego program badawczy. Występuje wówczas duże podobieństwo, a nawet identyczność zastosowanych metod, co z uwagi na odmienny przedmiot materialny nie odbiera im jednak znamion oryginalności;

f) wyczerpuje przedmiot badawczy, wskazany w temacie. Rozprawa doktorska powinna więc być tak skonstruowana, aby stanowiła całościowe opracowanie. Mając to na względzie należy dobrze zaprojektować plan rozprawy i tak rozplanować czas oraz tempo pracy, aby uniknąć pokiełbanego potraktowania wywodu, zwłaszcza w końcowej jego części wskutek pośpiechu, spowodowanego okolicznościami zmuszającymi do wcześniejszego niż planowano finalizowania pracy.

Ponadto rozprawa doktorska nie może mieć charakteru podręcznika czy kompendium wiedzy w danej dziedzinie (w związku z tym niektórzy powołują się na tzw. „metodę wykładu”, która nie jest żadną metodą naukową, co najwyżej dydaktyczną), lecz ma być dogłębnym opracowaniem jakiegoś wąskiego zagadnienia. Tylko bowiem w ten sposób może ona okazać się pożyteczna dla nauki.

Często pojawiają się pytania o objętość „dobrej” rozprawy doktorskiej. Wszystko zależy od różnych czynników, a zwłaszcza od tego,

czego dotyczy problem badawczy, jak rozległy jest materiał źródłowy i opracowania, do których doktorant musi się wnikliwie odnieść, jaki jest sposób ujęcia zagadnienia, jak bogatym językiem operuje, czy są aneksy itd. Ogólnie można powiedzieć, że objętość rozprawy doktorskiej w dziedzinie nauk teologicznych waha się w granicach 250-350 stron. W każdym razie nie objętość jest tu ważna, byleby mieściła się w granicach zdrowego rozsądku, ale jej merytoryczna zawartość i metodologiczna poprawność.

2. PROBLEM BADAWCZY

Tytuł rozprawy powinien być tak sformułowany, aby jasno określał problem badawczy, na który składa się przedmiot materialny i przedmiot formalny podjętych badań. Wobec tego należy rozróżnić:

a) *przedmiot materialny* — czyli to, co jest badane w danym zakresie nauki. Zwykle określa go pierwsza część tytułu wyrażona w mianowniku;

b) *przedmiot formalny* — czyli to, pod jakim kątem prowadzone jest badanie, a więc w świetle czego, ze względu na co, w powiązaniu z jaką inną nauką itd. Najczęściej wyraża go dalsza część tytułu w formie dopełniaczowej i/lub podtytuł.

Z uwagi na sposób ujęcia przedmiotu materialnego wymienia się różne aspekty przedmiotu formalnego, jak chociażby:

— osobowy — gdy na przedmiot badań patrzy się przez pryzmat jakiejś osoby, niekoniecznie teologa czy wybitnego duszpasterza,

Przykład:

Nauka Franciszka Dziaska o łasce (ks. S. Gulak),
Ksiądz Stanisław Witek — teolog moralista (R. Wierna);

— źródłowy — gdy przedmiot materialny rozpatrywany jest pod kątem publikacji lub z uwagi na publikację,

Przykład:

Śpiewnik liturgiczny: geneza, struktura i analiza treści w świetle wybranych polskich i zagranicznych zbiorów pieśni kościelnej (ks. A. Kłoczek),

Katecheza sakramentu pokuty w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Reconciliatio et poenitentia” (ks. T. Balewski);

- doktrynalny — gdy określone poglądy, stanowiące przedmiot materialny, konfrontowane są z innymi,

Przykład:

Integracyjna rola SŁOWA w świetle literatury teologiczno-psychologicznej po Vaticanum II (T. Paszkowska),

Wiara jako postawa moralna w ujęciu Ruchu Rodzin Nazaretańskich (ks. S. Józwiak);

- metodologiczny — gdy zawężenie przedmiotu badań następuje ze względu na pewne założenia metodologiczno-formalne,

Przykład:

Implikacje mariologiczne pneumatologii Yves Congara (ks. K. Pek),

Duchowy wymiar literatury. Studium na podstawie twórczości Zbigniewa Herberta (M. Nowosadko);

- środowiskowo-społeczny — gdy w analizie przedmiotu materialnego uwzględnia się uwarunkowania środowiskowe, społeczne, kulturalne, etniczne, polityczne, eklezjalne itp.,

Przykład:

Tradycja religijna w środowisku pluralistycznym. Studium socjologiczne (P. Brożek),

Matka Boża Siedmiobolesna. Patronka Słowacji. Teologia i kult (J. Moricová);

- historyczny — gdy przedmiot materialny ujmowany jest nie w jego całym zakresie, lecz w określonych przedziałach czasowych,

Przykład:

Życie religijne w Rzeszowie w okresie międzywojennym (1918-1939) (ks. A. Motyka),

Elekcje biskupów rzymskich do końca czwartego wieku (ks. W. Galant);

- geograficzny — gdy badanie przedmiotu materialnego wiąże się z określonym obszarem, krajem itp.,

Przykład:

Zwyczajy, obrzędy i wierzenia na ziemi pszczyńskiej (ks. A. Dudek),
Rozwój misji katolickiej na terenach dzisiejszej Zambii w latach 1891-1991 (ks. S. Jakubiec).

Jak widać, rzadko mamy do czynienia z jednym przedmiotem formalnym. Zwykle jest on złożony, to znaczy kilka jego aspektów wzajemnie się przenika i dopełnia, czego przykładem może być tytuł rozprawy ks. Tadeusza Fitycha: *Nauka o św. Józefie na Śląsku w XVII i XVIII wieku na podstawie źródeł rodzimych* (aspekt geograficzny — „na Śląsku”, historyczny — „w XVII i XVIII w.” oraz metodologiczny — „na podstawie źródeł rodzimych”).

3. STRUKTURA ROZPRAWY

Charakterystyczną cechą pracy doktorskiej jest jej ustrukturalizowanie. Oznacza to, że problem badawczy i wyniki badań ułożone są w logiczny ciąg myślowy przyczynowo-skutkowy, który ma swój punkt wyjścia (wstęp), rozwinięcie (korpus rozprawy) i punkt dojścia (zakończenie i wnioski).

A. Wstęp

Powszechnie uważa się, że wstęp należy pisać na końcu, po zredagowaniu całej rozprawy. Doświadczenie pokazuje jednak, że przynajmniej jego roboczą wersję już należałoby mieć zanim przystąpi się do pisania którejkolwiek części dysertacji. Trudno bowiem wyobrazić sobie metodyczne działanie bez jasnego określenia podstawowych spraw, takich jak chociażby: problem badawczy, stan źródeł i stan badań oraz procedura badawcza. Tych zaś kwestii dotyczy dobry wstęp. Od jego zawartości i przejrzystości w dużym stopniu zależeć będzie właściwa percepcja i ocena całości rozprawy.

A zatem we wstępie do rozprawy doktorskiej powinny znaleźć się następujące treści w takim mniej więcej porządku:

a) *nakreślenie teologicznego, eklezyjalnego a czasem również społeczno-kulturowego kontekstu* (tła) uzasadniającego i wyjaśniającego temat rozprawy. Gdy rozprawa dotyczy postaci, a w korpusie dysertacji

nie przewiduje się części biograficznej, wskazane byłoby w tym miejscu syntetyczne przedstawienie tej postaci. Zwykle poświęca się temu obszerniejszy przypis;

b) *opis źródeł*, czyli ogólne przedstawienie, jakiego rodzaju są to źródła i jaka jest ich ilość, gdzie się znajdują i w jakim są stanie materialnym, czy są krytyczne ich wydania itp.? Nie chodzi jednak o ocenę merytorycznej zawartości, gdyż to będzie przedmiotem korpusu rozprawy, lecz o ich prezentację od strony materialnej, niejako zewnętrznej. Jeżeli trzeba je wymienić, to tylko najważniejsze, szczegółowo bowiem pojawiają się w bibliografii.

Przyjęta metoda realizacji badań wymusza podział źródeł na pierwszorzędne i drugorzędne. Wobec tego w tym miejscu wstępu jest najbardziej odpowiednie miejsce do uzasadnienia takiego podziału i wskazania kryterium;

c) *prezentacja stanu badań*, czyli kto, kiedy, pod jakim kątem, w jakim celu badał źródła. W tym miejscu, analogicznie do prezentacji źródeł, należałoby omówić najważniejsze opracowania, uwzględniając również dysertacje doktorskie, napisane na innych uczelniach, czy inne niepublikowane prace, o ile mają znaczenie dla podjętych badań;

d) *postawienie problemu badawczego* (tezy doktorskiej) — w tym kontekście należy teraz we wstępie jednoznacznie omówić (wyjaśnić) własny problem badawczy, wyrażony w tytule rozprawy. Najłatwiej jest to uczynić w formie listy pytań problemowych albo tez. Należałoby w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, co i w jakim zakresie obecna rozprawa doktorska może wnieść do istniejącego stanu badań;

e) z tym wiąże się także *prezentacja założeń metodologicznych* prowadzonych badań. Nie wystarczy jednak lakonicznie stwierdzić, że np. zastosowano metodę analityczno-syntetyczną. Jest to bowiem rodzaj czynności naukotwórczych, wchodzących w skład metod badawczych. Chodzi natomiast o bardziej szczegółowe opisanie przyjętej procedury postępowania badawczego;

f) *podanie racji uzasadniających strukturę rozprawy*. Zwykle wynikają one z przyjętych założeń metodologicznych. Nie ma więc potrzeby opisywać, co będzie zawierać się w poszczególnych rozdziałach (to widać w spisie treści). Potrzebne jest natomiast pokazanie, jak przez poszczególne rozdziały przebiega linia głównej tezy podjętej w rozprawie.

We wstępie nie należy jednak wchodzić w szczegółowe kwestie merytoryczne, dla których przewidziane jest miejsce w korpusie rozprawy. Nie zaszkodzi jednak wskazać na ewentualnych adresatów czy „beneficjentów” prezentowanej rozprawy, a więc tych środowisk, których wyniki badań mogłyby szczególnie zainteresować lub dotyczyć. Trzeba przy tym pamiętać, że rozprawę doktorską, przynajmniej w takiej postaci, w jakiej jest przedstawiona do publicznej dyskusji, przeczyta zaledwie kilka osób (na ogół tylko recenzenci i promotor), dlatego trochę śmiesznym byłoby wyrażanie przekonania, że prezentowane wyniki badań dokonają „kopernikańskiego przewrotu” w teologii.

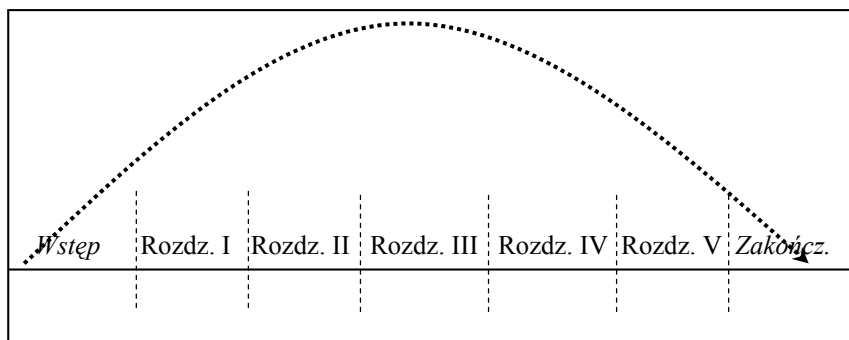
Jeśli chodzi o objętość wstępu, to nie powinien on być ani zanadto rozbudowany, ani zbyt mały w stosunku do dużej rozprawy. Wprawdzie nie ma ścisłych reguł, ile stron powinien liczyć dobry wstęp, ale doświadczenie wskazuje, że zwykle mieści się on w granicach 5-10% całej objętości rozprawy.

B. Korpus rozprawy

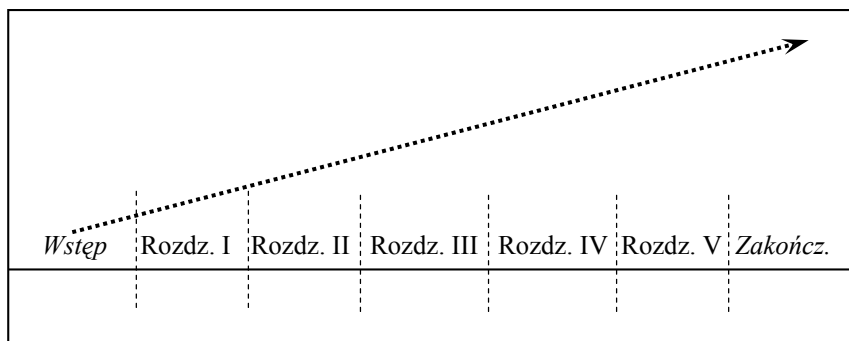
Zasadniczą część rozprawy stanowi jej korpus, czyli rozdziały, w których w sposób uporządkowany i logiczny należy przedstawić istotę poruszanego zagadnienia. Przed przystąpieniem do pisania rozprawy warto przede wszystkim zastanowić się nad jego strukturą, stawiając sobie następujące pytania:

a) jaka będzie „dynamika” głównego wątku rozprawy? — Na samym początku można graficznie przestawić sobie, jak układać się będzie linia tezy głównej rozprawy. Zastosowanie mają tu dwa modele, z których pierwszy — jak się wydaje — jest najczęściej stosowany w teologii:

— *paraboliczny* — początkowe rozdziały (faza narastania) służą przygotowaniu, czyli wyjaśnieniu, podaniu zagadnień wstępnych, odpieraniu ewentualnych zarzutów itp.; środkowe rozdziały (faza kulminacji) zawierają będą rozwiązanie lub udowodnienie tezy; końcowe rozdziały (faza opadania) poświęcone będą wyprowadzeniu wniosków z udowodnionej tezy oraz wskazaniu ich praktycznych zastosowań:



— *linearny* — każdy kolejny rozdział kontynuując wątek poprzedniego odzwierciedla narastanie problemu, którego kulminacja sytuuje się niemal na końcu rozprawy:



b) ile będzie liczyć rozdziałów? — co do tego nie ma reguł, nie obowiązuje też zasada nieparzystości (trzy, pięć czy siedem rozdziałów). Rozsądniej byłoby jednak — z jednej strony — nie tworzyć zaledwie kilku bardzo rozbudowanych rozdziałów, podczas gdy treść dałoby się podzielić na więcej mniejszych i bardziej zwartych problemowo rozdziałów. Z drugiej zaś strony należy wystrzegać się zbytniego rozdrobienia treści przez wprowadzenie wielu małych rozdziałów;

c) po ile podrozdziałów (paragrafów) będzie liczyć każdy rozdział? — to, co zostało powiedziane wyżej, odnosi się również do podrzędnych jednostek rozprawy. Nie ma zasady mówiącej, że każdy rozdział ma liczyć tę samą ilość podrozdziałów, a każdy podrozdział tę samą

ilość punktów. Często stosowana zasada „trzy po trzy” (trzy rozdziały po trzy podrozdziały) częściej da się zastosować do prac magisterskich, natomiast jest zbyt uboga dla rozprawy doktorskiej;

d) czy podrozdziały dzielić na punkty, a te na podpunkty? — zhierarchizowanie treści rozprawy świadczy o niełatwej sztuce syntezy oraz zdolności do ogarnięcia całej podejmowanej problematyki, w której są kwestie nadrzędne (ważniejsze i ogólniejsze) oraz podrzędne (szczegółowe i czasem także mniej ważne). Praktyka dowodzi, że dla rozprawy doktorskiej optymalnym rozwiązaniem jest zastosowanie 3-4 stopni zhierarchizowania (I stopień — podział rozprawy na rozdziały; II stopień — podział rozdziałów na podrozdziały, III stopień — podział podrozdziałów (paragrafów) na punkty, IV stopień — podział punktów na podpunkty). Zastosowanie tylko dwóch pierwszych stopni podziału sprawia, że rozprawa przy swojej objętości staje się mało przejrzysta. Z kolei zastosowanie więcej niż pięciu stopni podziału, stosowane z powodzeniem w bardzo obszernych monografiach, w przypadku rozprawy doktorskiej może już powodować zbytne rozdrobnienie treści.

W praktyce za punkt wyjścia do podziału korpusu rozprawy, zarówno co do ilości poszczególnych jednostek, jak i ich zhierarchizowania, powinno się przyjąć założenie, że najmniejsza jednostka będzie liczyć od 5 do 7 stron znormalizowanego maszynopisu.

Ostatecznie jednak o ilości rozdziałów, ich kolejności i strukturze decydować będzie zastosowana metoda badawcza, rozumiana jako logiczny ciąg złożonych czynności naukotwórczych, odpowiednio dobranych do celu i przedmiotu badań, jak również materiału źródłowego. W niejednym przypadku to właśnie źródła w pierwszym rzędzie wytyczać będą metodę badań, a tym samym strukturę rozprawy. Te kwestie są zasadniczym przedmiotem dyskusji w ramach seminarium doktorskiego, dlatego tu należy wstrzymać się przed jakimikolwiek ostatecznymi rozstrzygnięciami.

Podziałem poszczególnych jednostek rozprawy na jednostki podrzędne rządzą dwie zasady:

a) *nadrzędności* — tytuł jednostki nadrzędnej musi wskazywać na szerszy (ogólniejszy) zakres problemu aniżeli wchodzące w jej skład jednostki podrzędne. W praktyce oznacza to, że tytuł którejkolwiek jednostki podrzędnej nie może być ten sam pod względem brzmienia,

sensu i treści, co jednostki nadrzędnej. Wówczas mielibyśmy do czynienia z błędem logicznym zwanym *pars pro toto* (w części zawarta całość), obalającym zasadność całej struktury rozprawy;

b) *dysjunkcji* (rozłączności) — zawartość treściowa paralelnych jednostek nie może się pokrywać. Poszczególne jednostki podrzędne w ramach jednostki nadrzędnej mają stanowić całość, w pewnym sensie równoległą względem siebie, podobnie jak puzzle, które w swoim kształcie i reprezentowanym fragmencie obrazu są niepowtarzalne, a przez to wzajemnie sobie potrzebne.

Ponadto nie wolno zapominać, że każdy podział wyznacza co najmniej dwie jednostki podrzędne, dlatego niedopuszczalnym błędem logicznym jest wyodrębnianie w ramach jednostki nadrzędnej tylko jednej(!) jej części. Przecież każde rozbitcie jakiejś całości (np. rozcięcie jabłka) zawsze daje co najmniej dwie części, choć niekoniecznie równe.

Analogicznie do struktury całej rozprawy, także poszczególne rozdziały powinny posiadać wstęp, trzon w postaci podrozdziałów (paragrafów), podzielonych ewentualnie na punkty, oraz podsumowanie. Dobrze, jeśli to czego wprost dotyczy dany rozdział zostanie zapowiedziane w krótkim wprowadzeniu zaraz po tytule jednostki. Jest to tzw. postawienie problemu. Wypadałoby tam podać również racje merytoryczne i/lub metodologiczne uzasadniające zastosowany podział rozdziału na jednostki podrzędne. Tę zasadę stosuje się również w jednostkach podrzędnych, zwłaszcza w podrozdziałach (paragrafach).

Pomocną w realizacji rozprawy może być sugestia, aby pisanie podrozdziałów lub punktów rozpoczynać od postawienia szczegółowego problemu, a następnie przystąpić do tzw. źródłowego usytuowania tegoż problemu, czyli wyjaśnić, czy i gdzie, w jaki sposób, kiedy, w związku z czym itd., dany problem pojawia się w źródłach. Następnie należy przejść do meritum, które może być ujęte, na przykład, od strony historycznej, problemowej, krytycznej czy innej. W prezentacji problemu, a zwłaszcza w jego argumentacji, trzeba w sposób świadomy i wyraźny brać pod uwagę różne, nierzadko złożone przesłanki, jak chociażby: biblijne, teologiczno-systematyczne, filozoficzne, religioznawcze, pastoralne, historyczne, socjologicznej, kulturowe itp.

W zakończeniu rozdziału należy zamieścić krótkie podsumowanie, które — z jednej strony — nawiązuje do wprowadzenia do danego rozdziału, a z drugiej — pokazuje powiązanie z rozdziałem następnym.

Innymi słowy, wprowadzenia i zakończenia rozdziałów powinny dobrze odślaniać przebieg linii głównej tezy.

Cennym ubogaceniem rozprawy, ściśle związanym z danym momentem prowadzonego wywodu, mogą być wszelkiego rodzaju diagramy, tabele i zestawienia, a nawet ilustracje (zdjęcia). W pracach historycznych konieczne mogą okazać się mapy, zaś w rozprawach z muzykologii — nuty. Jednak wprowadzając wszelkie elementy graficzne (także kolorowe) do tekstu naukowego, trzeba zachować roztropny umiar, aby rozprawa doktorska nie przerodziła się w komiks. Zawsze należy dobrze rozważyć, czy wspomnianych dodatków nie zamieścić w aneksach.

C. Zakończenie

Dobre zakończenie wcale nie polega na streszczeniu tego, co zostało już napisane w rozdziałach, choć w obszerniejszych rozprawach takie bardzo syntetyczne przypomnienie głównej linii wywodu może okazać się potrzebne. Zawsze jednak jest to tylko pewien element zakończenia, a zarazem punkt wyjścia do wniosków końcowych i weryfikacji postawionych we wstępie hipotez badawczych, co stanowi istotę tej finalnej części rozprawy.

W zakończeniu należałoby więc wypunktować, czasem w sensie dosłownym, następujące kwestie:

a) jakie są osiągnięcia badawcze doktoranta i do jakich wniosków doszedł w wyniku przeprowadzonych badań?; na ile wyprowadzone wnioski weryfikują postawioną we wstępie główną tezę dysertacji?;

b) na czym polega oryginalność osiągniętych wyników na tle dotychczasowego stanu badań w danym przedmiocie, a więc jakie są niekwestionowane „mocne” strony rozprawy?;

c) w jakim stopniu osiągnięte wyniki są zależne od innych autorów lub koncepcji? Czasem wiąże się to ze wskazaniem na „słabsze” strony rozprawy;

d) jakie są możliwości, zakresy i sposoby — pomimo wszystko — zastosowania osiągniętych wyników?;

e) jakie obszary badań w zakresie tego samego przedmiotu materialnego i formalnego pozostają jeszcze do eksploracji?; jakie inne (dalej) problemy badawcze można zasugerować innym badaczom?

Wskazaniem byłoby zamknięcie zakończenia raczej nie życzeniem — tyleż banalnym co napuszonym — aby inni odnieśli intelektualny pożytek z rozprawy, która we własnych oczach zawsze jawić się będzie jako wybitna, lecz jakąś obiektywnie akceptowalną sentencją, trafnie wpisującą się w treść rozprawy.

4. MATERIAŁ BADAWCZY

Teologia i muzykologia należą do tych dziedzin nauki, które w swoich badaniach najczęściej, a przynajmniej w znacznym stopniu, opierają się na literaturze, niekoniecznie ściśle teologicznej. Jest to ostatnio szeroko dyskutowane zagadnienie tzw. topiki teologicznej¹¹. Nawet jeśli rozprawy doktorskie pisane są na podstawie badań empirycznych, jak to nierzadko ma miejsce w teologii pastoralnej, to jednak ze względu na stosowaną metodę teologiczną, stanowią one przesłankę mniejszą względem danych Objawienia.

A. Klasyfikacja literatury

Żadna praca naukowa nie powstaje w intelektualnej próżni, toteż trudno wyobrazić sobie rozprawę doktorską, zwłaszcza z zakresu teologii, w której nie byłoby żadnych odwołań do odpowiedniej literatury. Jednakże stopień ważności określonego materiału badawczego jest zróżnicowany, dlatego jedną z pierwszych czynności w ramach „pisania” doktoratu jest właściwa klasyfikacja literatury (książek, artykułów, czasopism itp.). W zależności od tego, w jaki sposób będzie ona wykorzystywana, może pełnić funkcję źródeł, opracowań i pomocniczych danych. Gdy przedmiot badań lub rodzaj wykorzystywanej literatury nie pozwala na precyzyjne rozróżnienie tych trzech grup, wówczas mówi się o dwóch kategoriach: źródłach i/lub literaturze przedmiotu.

Z punktu widzenia podejmowanych badań do każdej z tych grup literatury należy podchodzić w odmienny sposób:

¹¹ Szerzej na ten temat zob. J. Szymik, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury*, Katowice 1994.

a) *źródła*. Jak wspomniano wyżej, rozprawa doktorska musi być oparta na źródłach obiektywnie weryfikowalnych, co nie znaczy, że zawsze dla wszystkich łatwo dostępnych. Chodzi jednak o to, że nie wystarczy ogólnikowe powoływanie się na różne opinie, typu: „mówi się, że...”, „zgodnie ze współczesnym przekonaniem...” itd. Każde tego rodzaju stwierdzenie domaga się poparcia danymi, o których informacja zwykle zawiera się w przypisie.

Prowadząc badania naukowe zawsze należy dać pierwszeństwo źródłom, jeśli chodzi o stronę merytoryczną, one bowiem bezpośrednio wskazują na przedmiot materialny badań. Takie podejście przejawiać się będzie między innymi w traktowaniu źródeł jako przesłanki większej lub punktu wyjścia dla dalszych analiz oraz częstszym i obszerniejszym cytowaniu, parafrazowaniu lub omawianiu ich w stosunku do pozostałych publikacji.

Dla rzetelności badań warto upewnić się, czy posługujemy się krytycznym i kompletnym wydaniem źródeł. Jeśli są to źródła obcojęzyczne, to bezwzględnie należy opierać się na tekstach oryginalnych, nie zaś na tłumaczeniach, które mogą posłużyć jedynie jako pewnego rodzaju ułatwienie w zrozumieniu treści. Podobnie należy traktować wszelkiego rodzaju antologie, wybory tekstów itp.;

b) *opracowania*. Oprócz źródeł badacz ma prawo i obowiązek czerpać z całego dotychczasowego stanu badań, czyli z opracowań, których treść bezpośrednio związana jest z przedmiotem materialnym ujętym pod kątem zbliżonym do badań prowadzonych w doktoracie. Odwoływanie się do opracowań służy przede wszystkim: wypracowaniu odpowiedniej metodologii badań, bardziej wnikliwemu i krytycznemu odczytaniu źródeł, głębszej i wieloaspektowej ich analizie, a także obiektywizacji wyników własnych badań;

c) *literatura pomocnicza*. Nikt z naukowców i badaczy nie zaczyna *ab ovo* (od samego początku), lecz czerpie z bogactwa ludzkiej myśli i dorobku naukowego poprzednich pokoleń. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że podczas pisania doktoratu trzeba i należy korzystać z całego zasobu zdobytej wiedzy. Nie oznacza to, że wszystkie publikacje, które były pomocne dla zrealizowania zadania badawczego należy zamieszczać w bibliografii. Odnotowuje się tylko te publikacje, które przede wszystkim związane są z tą dziedziną wiedzy, w zakresie której pisany jest doktorat. Obrazuje to w jakimś sensie stan aktualnej wiedzy dokto-

ranta lub przynajmniej jego rozeznanie na najnowszych trendach w danej dziedzinie. Zbędnym (i śmiesznym) jest podawanie w bibliografii publikacji, które mają jedynie charakter narzędziowy, jak chociażby słownik ortograficzny czy encyklopedia powszechna.

B. Podejście merytoryczne

Intelektualna dojrzałość młodego naukowca wyraża się między innymi w:

a) *krytycznej analizie tekstów źródłowych* — zgodnie z zasadami hermeneutyki ogólnej, badając teksty źródłowe trzeba zachować umiarkowaną rezerwę w stosunku do tego, co odkrywa się w ich treści. Ważne jest nabycie emocjonalnego dystansu, pomimo całego zaangażowania, niezbędnego dla powodzenia badań. Należałoby zatem postawić sobie pomocnicze pytania odnośnie do badanego źródła: co jest w nim zawarte?, w związku z czym?, dlaczego, w jakim celu?, jak to się ma do innych danych źródłowych (analiza porównawcza)?, jakie są podstawy, by to a nie inne źródło lub jego zawartość uznać za bardziej wiarygodne?, itd. W niektórych sytuacjach pierwszym etapem badań będzie tzw. krytyka tekstu, mająca na celu ustalenie autentyczności źródła lub autora.

W rozprawie doktorskiej, jak w każdej pracy naukowej, większą wartość ma omówienie zawartości źródeł własnymi słowami, aniżeli bezkrytyczne obszerne cytowanie, pozostawione bez komentarza. Praca naukowa nie polega bowiem na kompilacji, lecz na analizie;

b) *intelektualnej niezależności wobec opracowań* — które służą do tego, aby zapoznając się z różnymi punktami widzenia na badany przedmiot, wyrobić sobie własny pogląd i wypracować odpowiednie narzędzia do bardziej wnikliwej analizy. W tym celu niekiedy potrzebne jest zreferowanie poglądów innych autorów. Odnośnie do tego należy zachować dużą ostrożność, aby nie sprawiać wrażenia bezkrytycznej identyfikacji z którymś z autorów, traktując jego poglądy jako własne i przez to absolutnie prawdziwe. Trzeba się strzec, aby nie pomieszać poglądów różnych autorów tylko na podstawie zewnętrznego podobieństwa treści, terminologii lub innych pozamerytorycznych czynników ze strony piszącego (np. przynależność do tego samego zakonu lub

tej samej epoki). Tak dzieje się najczęściej, gdy dokonuje się kompilacji cytatów;

c) *odwadze zgłaszania własnych opinii na dany temat*. W rozprawach doktorskich w tym zakresie dostrzec można pewnego rodzaju skrajności:

— *lękliwość* — autor tak dalece nie jest pewny własnych poglądów, że albo wcale ich nie zgłasza, albo czyni to w sposób na tyle subtelny, że właściwie niezauważalny. Intelktualnie lękliwy doktorant przyjmuje postawę dziecka, które choć idzie na własnych nogach, to jednak mocno trzyma się za rękę swego rodzica i nie odważy się ani na krok odejść od niego. Tak samo może zachowywać się doktorant, który w swej rozprawie poprzestaje raczej na referowaniu, nierzadko bardzo dokładnym czy wręcz drobiazgowym, stanowiska omawianego autora (autorów), jak również swego promotora. Tego rodzaju *timor reverentialis* skutkuje na ogół pracą odtwórczą.

Opisana tu postawa często przejawia się w wyrażeniach relatywizujących, typu: „tak jakby...”, „wydaje się...”, „można przypuszczać...” itp.;

— *zarozumiałość* — skrajnie przeciwną postawą intelektualną doktoranta jest przeświadczenie, że to właśnie on ma coś sensownego do powiedzenia na dany temat. Z tej racji wszystkie dotychczasowe opracowania z reguły poddaje druzgocącej, jednostronnej krytyce, nie dbając zanadto ani o zreferowanie krytykowanego poglądu, ani o wykazanie podstaw tej krytyki. Zamiast tego zgłasza własne stanowcze opinie, nierzadko w postaci wieloznacznych skrótów myślowych czy wprost ogólników, z którymi trudno podejmować merytoryczną dyskusję.

Postawa ta znajduje na ogół wyraz w kwestionowaniu uznanych autorytetów, w protekcyjnym traktowaniu innych autorów i w radykalnych stwierdzeniach, w których chętnie używa się zaimka osobowego „ja”, jak chociażby: „Moim zdaniem, teolog NN. nie ma racji sądząc, że...”; „Niekwestionowanym walorem moich badań jest to, że...” itp.

W związku z powyższym nie trzeba chyba dodawać, że prawda, również ta intelektualna, odsłania się w pełni tylko wobec ludzi pokornych, których jednak nie wolno mylić z tchórzliwymi.

Właściwe merytoryczne podejście do literatury jako materiału badawczego ściśle wiąże się i w znacznym stopniu wyraża w podejściu formalnym, a więc nie tylko w tym co się „wydobywa” z literatury, ale również w tym, jak się z niej korzysta.

C. Podejście formalne

By nie narazić się na zarzut popełnienia plagiatu¹², każde odwołanie do cudzych stwierdzeń, poglądów, wyników badań, opinii, tabel, schematów, wykresów, map itp., należy zawsze odpowiednio zaznaczyć (zazwyczaj przy pomocy cudzysłowu), podając autora i/lub źródło. Nie odnosi się to do kwestii ogólnych lub powszechnie znanych.

Korzystanie z cudzych dzieł, z poszanowaniem praw autorskich, jest dopuszczalne w postaci:

a) *cytowania dosłownego*. Oryginalny fragment tekstu, z zasady pisany prostą czcionką, bezwzględnie należy ująć w zwykły cudzysłów („tekst”), zaś cytaty w tymże fragmencie zaznaczyć tzw. cudzysłowem wewnętrznym (najczęściej jest to znak: «tekst» lub ‘tekst’). Wszelkie opuszczenia nieistotnych fragmentów w cytowanym oryginalnym tekście, które mogłyby zakłócić właściwy tok rozumowania, zaznacza się wielokropkiem ujętym w kwadratowy nawias (np. [...]). Jeżeli opuszcza się początek zdania, wówczas kropka zamykająca zdanie poprzednie stoi przed kwadratowym nawiasem, gdy zaś opuszcza się końcówkę zdania, kropkę stawia się bezpośrednio po tym nawiasie.

Czasem zachodzi konieczność pewnych wtrąceń do cytatu lub podanie związłego komentarza, aby uniknąć dwuznaczności z powodu wyrwania go z szerszego kontekstu. W takiej sytuacji w nawiasie kwadratowym podaje się niezbędną informację i po zamykającym ją myślniku własne inicjały.

¹² Jest to przywłaszczenie sobie autorstwa części lub całości cudzego dzieła, jak również rozpowszechnianie bez podania nazwiska właściwego autora. Tego rodzaju działanie jest przestępstwem, za które grozi postępowanie dyscyplinarne, nie podlegające przedawnieniu. — Zob. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, art. 217, ust. 5. Również Statut KUL popełnienie plagiatu sankcjonuje odpowiedzialnością dyscyplinarną (por. § 74, 2, 1-2).

Przykład:

Ona [miłość pasterska — M. Ch.] także określa „nasz sposób myślenia i działania, nasz sposób odnoszenia się do ludzi i jest dla nas miłością szczególnie wymagającą” (PDV 23).

Warto zwrócić uwagę na stylistyczną poprawność włączenia cytatu do własnego tekstu. Można tu mówić o dwóch sposobach cytowania:

— *miękkim* — gdy własna wypowiedź jest tak sformułowana, że następujący po niej cytat dopełnia ją w sposób naturalny i poprawny stylistycznie, najczęściej jako zdanie podrzędne, rozpoczynające się od zaimka: aby, że, gdyż, ponieważ, itd. Przy czytaniu na głos właściwie nie zauważa się momentu, kiedy zaczyna się cytat, gdyż w tekście pisanym jedynym wyróżnikiem cytatu jest cudzysłów. Przy takim cytowaniu, na ogół cudzy tekst rozpoczyna się małą literą, nawet jeśli w oryginale jest to początek zdania.

Przykład:

Jan Paweł II, który przez prawie ćwierć wieku związany był z życiem akademickim, między innymi w Konstytucji apostołskiej *Ex corde Ecclesiae* (15 VIII 1990) wyraził przekonanie, że „uniwersytet katolicki jest [...] jednym z najlepszych instrumentów, jakie Kościół ofiarowuje naszej epoce, poszukującej pewności i mądrości” (nr 10).

— *twardym* — gdy cytat jest wyraźnie zapowiedziany we własnym tekście. Zapowiedź ta kończy się dwukropkiem, po którym w cudzysłowie, od dużej litery lub wykropkowania w nawiasie kwadratowym rozpoczyna się właściwy cytat.

Przykład:

Św. Tomasz Morus w ostatniej swej mowie wypowiedział słowa: „Umieram jako dobry sługa króla, ale przede wszystkim sługa Boga”.

Zawsze na końcu cytatu daje się odsyłacz do źródła cytatu. Wbrew stosowanej niekiedy praktyce, nie zaleca się wyodrębniania cytatu, zwłaszcza przy „miękkim” cytowaniu, w formie nowego akapitu pisanego mniejszą czcionką (tzw. *petitem*), oddzielonego dodatkowymi interliniami od góry i dołu. Taki sposób cytowania nie tylko, że rozbija ciągłość tekstu, ale dodatkowo może osłabiać ważność cytatu, gdyż

przyjmuje się, że mniejsza czcionka oznacza treści poboczne lub mało istotne, i odwrotnie — im większa czcionka, tym tekst ważniejszy. Nie zawsze także uzasadnione jest bezwzględne wyróżnianie cytatu za pomocą kursywy. W takim przypadku zbędnym jest stosowanie cudzo-słowa.

Należy zachować roztropny umiar w korzystaniu z cytatów, aby nie były one zbyt częste i długie, co w niejednym przypadku może znacznie osłabić naukową i poznawczą wartość rozprawy doktorskiej;

b) *parafrazy*. Jest to rozwinięcie lub modyfikacja oryginalnego tekstu połączona z częstymi wtrąceniami pojedynczych oryginalnych słów lub fraz, ale zawsze z zachowaniem pierwotnego ich sensu. Parafrazę stosuje się przede wszystkim po to, aby w zwięzły sposób wyrazić myśl cytowanego autora, którą on przedstawia nazbyt obszernie i szczegółowo, przez co unika się długich cytatów. Dzięki wtrąceniom oryginalnych wyrażen zachowana jest konwencja języka cytowanego autora i sposób jego myślenia. Parafraza ujawnia także zdolność rozumienia oryginalnego tekstu przez autora rozprawy doktorskiej.

Przykład:

Na ten duchowy pierwiastek w człowieku jako osobie wskazuje dostrzegalne złożenie dynamizmów działania i doznawania, wyrażające się w świadomości tego, że „człowiek działa” i zarazem tego, że „coś się dzieje w człowieku” lub „coś się dzieje z człowiekiem”.

Podobnie jak w przypadku cytatu, na końcu parafrazy należy dać przypis odsyłający do źródła, chyba że jednoznacznie wynika to z bezpośredniego uprzedniego kontekstu tejże parafrazy. W tekście przypisu źródło parafrazy poprzedza się wyrażeniem: „Zob.”;

c) *cytowania pozornego* (niedosłownego), czyli *omawiania*. Jest to podobne do parafrazy zwięzłe przedstawienie jakiegoś fragmentu cudzego tekstu, ale wyłącznie przy użyciu własnych słów, zawsze jednak z troską o zachowanie sensu. Nierzadko w omawianiu, tak samo jak w parafrazowaniu, wzmiankuje się nazwisko autora, stosując własną wypowiedź w formie tzw. mowy zależnej (zdań podrzędnie złożonych). Również na końcu omówienia należy podać w przypisie źródło, poprzedzone wyrażeniem: „Zob.”.

Precyzja w dokumentowaniu cytowanych lub przywoływanych tekstów nie może przerodzić się w chorobliwą skrupulatność, polegającą na mnożeniu bez potrzeby przypisów do jednego źródła w tym samym akapicie. Często ma to miejsce przy stosowaniu parafrazy lub omówienia, gdy do każdego niemal analizowanego zdania doktorant daje przypis o treści: „Tamże”. Takie dokumentowanie nie tylko, że niczego nie wnosi w sensie poznawczym, ale dodatkowo „nadyma” pracę i w danym miejscu czyni ją pseudonaukową. Naukowy charakter tekstu nie zależy bowiem od ilości przypisów, ale ich merytorycznej zawartości.

Dopuszczalne jest tzw. „cytowanie z drugiej ręki”, czyli przytaczanie cudzego tekstu za innym autorem, ale tylko wtedy, gdy dana publikacja z przyczyn obiektywnych jest niedostępna. Nie dotyczy to źródeł, do których badacz ma obowiązek dotrzeć osobiście. Cytując za kimś, należy w tekście ogólnie wskazać na pierwotnego autora cytatu, zaś w przypisie podać opis bibliograficzny tej publikacji, z której ów zapożyczony cytat pochodzi, poprzedzając go wyrażeniem: „Cyt. za:”. Nie ma zatem potrzeby przepisywać za autorem wtórnym pełnego opisu bibliograficznego oryginalnego dzieła.

Przykład:

O tym wymiarze życia konsekrowanego dla świata św. Wincenty à Paulo († 1660) mówił do Sióstr Miłosierdzia: „Waszym klasztorem będą sale szpitalne, waszą celą — wynajęty pokój, waszą kaplicą — kościół parafialny, waszym wirydarzem będą ulice miasta, klauzurą — posłuszeństwo, kratą — bojaźń Boża, welonem — święta skromność ... Macie ubogim chorym nieść życie dla ciała i dla duszy”¹⁰⁰.

¹⁰⁰ Cyt. za: Jan Paweł II, *Z okazji 400-lecia urodzin św. Wincentego à Paulo. List apostolski z dnia 12 maja 1981*, w: *O życiu zakonnym. Przemówienia — Listy apostolskie. Instrukcje*, wybór tekstów i opr. E. Weron, A. Jurak, Poznań-Warszawa 1984, s. 307.

D. Literatura obcojęzyczna oraz Internet

Niezależnie od tego, że rozprawa oparta jest na źródłach obcojęzycznych, sięganie do opracowań w innych językach bez wątpienia podnosi jej walor poznawczy. Czasem jednak może to stanowić niebezpieczną pokusę, zwłaszcza dla osób słabo znających języki obce. Zda-

rza się bowiem, że dla podniesienia prestiżu swojej rozprawy przepisują oni z opracowań polskojęzycznych zawarte tam omówienia obcych autorów lub tylko sam opis bibliograficzny dzieła, którego doktorant *de facto* nie miał w rękach. Rezultat tego rodzaju pseudonaukowych działań jest taki, że cytowane opracowanie obcojęzyczne jest nieadekwatne lub opisane niedokładnie, a nierzadko przy tym brutalnie obnaża się nieznamość cytowanego języka obcego. Widać to zwłaszcza w lekceważeniu znaków diakrytycznych, rodzajników itd. W takiej sytuacji lepiej byłoby w ogóle nie odwoływać się do literatury obcojęzycznej, albo uczciwie zaznaczyć, że się cytuje za kimś.

Przy tej okazji należy wspomnieć o dość powszechnym zwyczaju przytaczania obcojęzycznych wyrażen lub terminów technicznych, których polskie odpowiedniki nie zawsze dokładnie oddają właściwy lub pierwotny sens. Odnośnie do tego stosuje się następujące zasady:

a) przybliżoną treść należy wyrazić w języku polskim, podając w odpowiednim momencie termin obcy kursywą w nawiasie, poprzedzony oznaczeniem z jakiego języka pochodzi, jeśli nie wynika to wprost z treści rozprawy.

Przykład:

Św. Franciszek Salezy mówi o wewnętrznej świętości Kościoła (*sainteté interieure*) i zewnętrznej (*sainteté exterieure*)...

b) stosuje się uproszczoną transliterację łacińską, jednakże w tekstach specjalistycznych, jak chociażby z biblistyki czy patrystyki, należy posługiwać się oryginalnym zapisem przy użyciu czcionek właściwych dla danego języka (greckiego, hebrajskiego itd.), bez podawania oznaczeń języka.

Przykład:

Pierwszą z nich nazywał on za pitagorejczykami środkiem linii prostej (μεσευθυζ), usytuowanym centralnie między dziesiątką a dwójką...

c) bezwzględnie obowiązuje jednolity styl transliteracji. Niedopuszczalne jest zatem podawanie jednych terminów obcych za pomocą alfabetu łacińskiego, a innych za pomocą alfabetu greckiego czy hebrajskiego.

W dobie zaawansowanych technologii informatycznych, wielką pomocą w pracy naukowej staje się Internet oraz komputer, którego nie można już traktować tylko jako elektronicznej maszyny do pisania. Bardzo zaawansowane programy edytorskie pozwalają bowiem w łatwy sposób redagować tekst (wyróżnianie pojedynczych fragmentów, sprawdzanie poprawności zapisu, ortografii, wyrównywanie do obydwu marginesów, dzielenie wyrazów itd.), wprowadzać przypisy, robić spis treści oraz indeksy. W związku z tym autorom współczesnych tekstów naukowych stawia się znacznie wyższe wymagania edytorskie, aniżeli kilka lat temu. Dziś nie do pomyślenia jest rozprawa doktorska w postaci klasycznego maszynopisu i do tego na papierze kredowym (dawniej uważano to za przejaw elegancji). Co więcej, znacznie surowiej traktuje się wszelkie błędy literowe, a tym bardziej ortograficzne. Wobec tego tłumaczenie się, że „komputer sam coś pozmieniał” (co jest możliwe w odniesieniu do niektórych pojedynczych słów, jeśli niewłaściwie ustawiona jest funkcja autokorekty lub tzw. inteligentnych tagów), w niczym nie usprawiedliwia doktoranta, lecz świadczy jedynie o braku podstawowych umiejętności posługiwania się komputerem.

Niezwykle cenną pomocą w pracy naukowej jest Internet, głównie dzięki nieograniczonej możliwości dostępu do informacji dosłownie z całego świata, nie mówiąc o łatwości i szybkości przesyłania danych, w tym także tekstu (lub jego fragmentów) swojej dysertacji do sprawdzenia przez promotora. Coraz częściej na równi z książkami i czasopismami strony www stają się miejscem publikacji o nieograniczonym zasięgu zarówno tekstów wcześniej wydanych w formie papierowej, jak i nowych, istniejących tylko w wersji elektronicznej. Specyfiką takiego upowszechniania jest jego zmienność, a nierzadko anonimowość i brak innych możliwości dotarcia do przekazywanych tam treści.

Korzystając z Internetu należy zatem stosować kilka zasad:

a) teksty opublikowane pierwotnie (lub równolegle) w formie papierowej (książki, artykuły w czasopismach itp.), jak również publikacje ogólnie dostępne w tradycyjnej wersji, zawsze cytuje się zgodnie z regułami dotyczącymi wersji drukowanej (mają pierwszeństwo). W tym przypadku Internet pełni jedynie funkcję nośnika, nie zaś źródła informacji. Jest to sytuacja analogiczna do korzystania z jakiegoś po-

wszechnie dostępnego dzieła. Ważne jest bowiem, co to za dzieło, nie zaś w jakiej bibliotece korzystaliśmy z niego;

b) w przypadku niedostępnych lub trudnodostępnych publikacji papierowych, z których korzystano dzięki Internetowi dopuszcza się możliwość cytowania ich według zasad przewidzianych dla nośników elektronicznych. Nie dotyczy to upowszechnianych przez Internet aktów prawnych, dokumentów Kościoła itp., które zawsze mają swoją papierową wersję;

c) oryginalne i opublikowane wyłącznie w Internecie teksty cytuje się zawsze według zasad przewidzianych dla publikacji na nośnikach elektronicznych.

Posługiwanie się Internetem niesie pokusę zawłaszczania cudzych utworów intelektualnych (plagiatu) i łatwego „wklejania” ich do swojej publikacji. Tak samo więc jak w przypadku papierowej literatury, dane zaczerpnięte z Internetu lub innych nośników elektronicznych (płyty, taśmy i kasyety wideo itp.) należy bezwzględnie włączyć do bibliografii i przypisów. Trzeba przy tym podać następujące dane:

- a) autor publikacji,
- b) tytuł i podtytuł publikacji,
- c) rodzaj nośnika w kwadratowym nawiasie:
 - [on-line] — dla witryny z Internetu, wówczas należy podać link (często podkreślony) i datę otwarcia w kwadratowym nawiasie;
 - [CD] — płyta kompaktowa, [VHS] — taśma magnetowidowa, [TM] — taśma magnetofonowa, [DVD] — płyta wideo, [FD] — dyskietka. W tych przypadkach podaje się wydawcę, miejsce i rok wydania oraz numer jednostki w albumie.

Przykład:

Kopaliński W.: *Wielki multimedialny słownik W. Kopalińskiego* [CD]. Warszawa: PWN 2000.

Słowniki PWN [CD]. Edycja 2003 Wyd. 1. Warszawa: PWN 2002. *Słownik poprawnej polszczyzny*.

E. Adamiak, *Trzy listy*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IK/trzy_listy.-html [7 XI 2002].

Rozdział szósty

REDAKCJA TEKSTU

Owoce kilkuletniego, a czasem wieloletniego wysiłku badawczego, by mogły ujrzeć światło dzienne i zostać poddane merytorycznej ocenie, muszą być w odpowiedni sposób zaprezentowane w postaci rozprawy doktorskiej. I jak w strukturze każdego bytu materia i forma wzajemnie się określają i warunkują, tak samo w rozprawie doktorskiej — od tego, jaki będzie układ jej treści, zastosowany język, precyzja informacji źródłowo-bibliograficznej itp., w znacznym stopniu będzie zależać merytoryczna wartość rozprawy. Nie można więc lekceważyć jej formalno-warsztatowej strony. Mówiąc przy pomocy analogii: czy nie byłoby profanacją grać cudowne utwory Chopina na nienastrojonym fortepianie?

1. UKŁAD ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Rozprawy doktorskie z zakresu teologii, mają następujący układ, stosowany na wszystkich wydziałach kościelnych w Polsce:

- a) *strona tytułowa* — począwszy od góry powinna zawierać następujące informacje w odpowiednim układzie graficznym (na środku)¹³:
 - pełna nazwa uczelni: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (nigdy: Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II),
 - nazwa wydziału: Wydział Teologii (nigdy: Wydział Teologiczny),
 - nazwa instytutu,
 - imię (imiona) w pełnym brzmieniu i nazwisko autora. Wskazane jest podanie godności kapłańskiej lub skrótu przynależności zakonnej,
 - numer albumu — tuż pod nazwiskiem (ten sam co w legitymacji doktoranckiej oraz indeksie),
 - tytuł i podtytuł rozprawy — w dokładnym brzmieniu, jakie zatwierdziła Rada Wydziału, wyróżniony większą czcionką. Zwykle podtytuł jest pisany mniejszą czcionką lecz tego samego kroju. Jeśli pra-

¹³ Zob. Aneks nr 10.

- ca napisana jest w obcym języku, wówczas należy podać tytuł i podtytuł w obydwu wersjach językowych,
- informacja o rodzaju pracy, seminarium i promotorze. Jest to formuła w brzmieniu: Rozprawa doktorska napisana na seminarium z (*pełna nazwa specjalizacji*) pod kierunkiem (*stopień/tytuł imię i nazwisko promotora*),
 - miejsce (zawsze jest to Lublin) i rok ukończenia rozprawy;

b) *spis treści*. Ze względów estetycznych wskazane jest wyróżnienie w spisie treści tytułów rozdziałów, np. przez pogrubienie czcionki i użycie kroju typu wersaliki; nie należy jednak w ten sam sposób wyróżniać napisów: *Rozdział pierwszy*, *Rozdział drugi*..., dla których można zastosować zwykłą kursywę. Warto też wstawić pustą interlinię pomiędzy wykaz zawartości poszczególnych rozdziałów.

Zhierarchizowanie treści rozdziałów zaznacza się wcięciami (wielokrotność ćwierci cala = 0,6 cm) — im niżej w hierarchii ważności treści usytuowana jest jednostka rozprawy, tym większe daje się wcięcie od lewego marginesu¹⁴.

Jeśli rozprawa napisana jest w obcym języku, to spis treści powinien być również w polskiej wersji językowej jako pierwszej;

c) *wykaz skrótów bibliograficznych* — alfabetyczny, trzykolumnowy (skrót, myślnik, rozwinięcie skrótu). Dla ich równego ułożenia najwygodniej jest posłużyć się ukrytą tabelą¹⁵.

W rozprawach doktorskich wykaz ten zawiera zwykle skróty dokumentów kościelnych i czasopism, a także własne skróty części (co najmniej trzy razy) cytowanych książek i artykułów, tak z zakresu źródeł jak i pozostałej literatury. Ponieważ jest to wykaz skrótów bibliograficznych, dlatego nie podaje się w nim skrótów wyrażeń potocznych, jak chociażby: np., itd., itp., rys., tab., ks., bp, kard., a także powszechnie znanych nazw zakonów, instytucji kościelnych itp.

W tworzeniu skrótów warto posłużyć się wykazem przygotowanym przez redakcję Towarzystwa Naukowego KUL (*Encyklopedia katolicka. Wykaz skrótów*. Lublin 1993). Przy tworzeniu nowych lub własnych skrótów należy stosować się do zasad tam zawartych. Za podstawę do

¹⁴ Zob. Aneks nr 11.

¹⁵ Zob. Aneks nr 12.

tworzenia skrótu bierze się tytuł dzieła (artykułu), rzadziej zaś nazwisko autora.

Jeśli zaś chodzi o skróty dokumentów Soboru Watykańskiego II, to należy stosować międzynarodowy, jednolity system skrótów tworzonych od pierwszych dwóch łacińskich słów tytułu, tak jak to jest przy innych dokumentach kościelnych. Oznacza to odejście od dość powszechnie stosowanego tylko w Polsce (!) zapisu dokumentów soborowych według ich rodzajów, a nie własnego tytułu.

Przykład:

LG — *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (zamiast dawnego zapisu: KK);

OT — *Dekret o formacji kapłańskiej „Optatam totius”* (zamiast dawnego zapisu: DFK).

Nigdy, w żadnym miejscu tekstu naukowego nie pisze się skrótu bibliograficznego w cudzysłowie.

d) *wstęp*. Jeśli praca pisana jest w języku obcym (dotyczy cudzoziemców studiujących na Wydziale Teologii KUL), wówczas wstęp jest dwujęzyczny (najpierw po polsku);

e) *korpus rozprawy* (rozdziały). Warto zwrócić uwagę, by pomiędzy objętością poszczególnych rozdziałów nie zachodziły rażące dysproporcje;

f) *zakończenie*. Jeśli rozprawa pisana jest w języku obcym, wówczas zakończenie, podobnie jak wstęp, jest dwujęzyczne (najpierw po polsku);

g) *bibliografia*. Wskazane jest, aby poszczególne pozycje bibliograficzne, pisane z wysunięciem na pół cala (ok. 1,2 cm) przy zastosowaniu interlinii 1.0 (tzw. gęsty tekst) i wyrównaniem do obydwu marginesów, były oddzielone od siebie odstępem (np. 6 pkt.) albo pustą interlinią, tworząc tzw. światło, dzięki któremu taki zapis staje się przejrzysty i elegancki¹⁶. W tym celu można same tylko nazwiska (nazwy) autorów wyróżnić używając w zapisie kroju czcionki: wersaliki lub kapitaliki, albo stosując s p a c j o w a n i e przy zwykłym kroju;

¹⁶ Zob. Aneks nr 13.

h) *aneksy i suplementy*. Cennym uzupełnieniem pisemnej prezentacji wyników badań są fotografie, fotokopie dokumentów, map, nut, treść ankiet itp. Należy je odpowiednio pogrupować, a poszczególne grupy oznaczyć tytułem: Aneks nr 1, Aneks nr 2... i ewentualnie dodać właściwy tytuł wskazujący na zawartość danego aneksu, np. Aneks nr 1 — Mapa Polski z roku 1918. Zamieszczanie aneksów ma sens jedynie wówczas, kiedy w treści rozprawy jest do nich wyraźne odwołanie (zwykle w przypisie).

Niekiedy w rozprawach doktorskich, zwłaszcza o charakterze historycznym, opartych na unikatowych dokumentach, zachodzi potrzeba dołączenia ich jako suplementu. Wówczas należy przygotować osobny tom (tomy), opatrzone tytułem rozprawy doktorskiej z dopiskiem: „Supplement” i odpowiednio ponumerowany;

i) *indeks osób*. W porządku alfabetycznym umieszcza się nazwiska i pełne imiona osób wzmiankowanych w rozprawie z podaniem stron, na których jest o nich mowa, niezależnie od tego czy występują w tekście zasadniczym czy w przypisach;

j) *streszczenie w języku obcym*. Należy zamieścić liczące do 5 tys. znaków (ze spacjami) streszczenie rozprawy w jednym z zachodnich języków obcych: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim lub włoskim, z podaniem obcojęzycznego brzmienia tytułu rozprawy. Dotyczy to również rozpraw pisanych w obcym języku innym niż wyżej wymienione języki kongresowe, np. po słowacku czy po ukraińsku;

k) *biogram autora* (jednostronicowy), w którym oprócz podstawowych danych (imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, miejscowość i kraj zamieszkania oraz zależnie od sytuacji: rok święceń kapłańskich, przynależność diecezjalna lub zakonna, stan cywilny), należy podać w formie syntetycznej informacje o karierze naukowej i najważniejszych osiągnięciach.

Tylko wymienione wyżej elementy tworzące strukturę rozprawy doktorskiej rozpoczynają się od nowej strony (najlepiej nieparzystej), natomiast wszystkie inne podrzędne części (np. podrozdziały, paragrafy) należy kontynuować na tej samej stronie, oddzielając je jedną lub dwoma (ale nie więcej) pustymi interliniami.

Gdy rozprawa poświęcona jest wprost jakiejś postaci, wskazanym byłoby umieszczenie po stronie tytułowej jej fotografii. Nigdy nato-

miast nie umieszcza się dedykacji czy pobożnych inwokacji, zwłaszcza w egzemplarzach przeznaczonych do archiwum. Inskrypcję taką można umieścić ręcznie w prywatnych egzemplarzach, ewentualnie w tych, które przeznaczone są dla promotora i recenzentów.

2. JĘZYK ROZPRAWY

Ścisłe naukowa treść rozprawy doktorskiej powinna się wyrażać w poprawnym języku, zarówno pod względem gramatyczno-stylistycznym, jak i formalno-technicznym, tym bardziej, że Komisja Języka Religijnego Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk wypracowała w porozumieniu z Radą Naukową Konferencji Episkopatu Polski oraz z Komisją ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski zasady pisowni słownictwa religijnego, zatwierdzone w dniu 7 V 2004 roku.

A. Zasady ogólne

Redagując tekst, warto więc zwrócić uwagę na następujące kwestie:

a) *poprawność ortograficzna i stylistyczna*. Nawet bardzo interesująca rozprawa doktorska może wiele stracić w odbiorze nie tylko recenzenta, ale każdego kto weźmie ją do ręki, jeżeli będzie napisana w sposób naruszający zasady poprawności ortograficzno-stylistycznej. Wskazany jest zatem oddać rozprawę przed jej wydrukowaniem komuś, kto nie tylko ma dobre wyczucie języka polskiego, ale także znajomość terminologii teologicznej. Zdarza się, że wskutek korekt stylistycznych zostaje naruszony sens dogmatyczny i teologiczny niektórych wyrażen. Nie zawsze bowiem to co jest poprawne pod względem językowym jest zarazem precyzyjne pod względem doktrynalnym;

b) *obiektywizm*. Właściwością tekstów naukowych jest ich obiektywizm, a więc posługiwanie się takim językiem, w którym autor do absolutnego minimum ogranicza ekspresję własnych odczuć i upodobań. Tymczasem doktorantom czynnym na polu katechetycznym czy homiletycznym przy pisaniu swoich rozpraw nierzadko zdarza się łatwe przechodzenie od chłodnego, rzeczowego stylu właściwego dla języka naukowego, do dynamicznego i barwnego stylu kerygmatycznego, któ-

rego właściwością jest przekonywanie i napominanie. Taki adhortacyjny (pouczająco-zachęcający) styl rozprawy doktorskiej jest nie do przyjęcia, tak samo jak stosowanie tzw. figur retorycznych w postaci zdań wykrzyknikowych, stwierdzeń wartościujących pod względem estetycznym czy afektywnym, pytań otwartych, powtórzeń ostatniej części zdania itp. Autor tekstu naukowego nie ma prawa „spoufalać się” z odbiorcą nadużywając w różnych formach zaimków „my”, „nasz”, „nam”, „dla nas” itp.;

c) *precyzja i zwięzłość*. Zgodnie z powiedzeniem, że „człowiek uczony, to nie ten, który mówi wszystko co wie, ale ten, kto wie co mówi”, od tekstów naukowych — a takim bez wątpienia jest rozprawa doktorska — oczekuje się zwięzłości i konkretności. Należy więc wystrzegać się zbędnych stwierdzeń, konstatacji oczywistych faktów, powtórzeń, wtrąceń itp., które zwiększają objętość nie zawsze podnosząc walor poznawczy rozprawy. Jednak zalecana zwięzłość języka naukowego nie zawsze idzie w parze z jego precyzją. Z obawy przed banalnością i „przegadaniem” rozprawy łatwo popaść w drugą skrajność, polegającą na nie zawsze uświadomionym stosowaniu przeskoków i skrótów myślowych (zbitek słownych i logicznych). Tymczasem czytelnik rozprawy, a zwłaszcza recenzent, ma prawo znać nie tylko efekt, ale i sposób myślenia doktoranta. W niektórych przypadkach to drugie jest nawet ważniejsze. Chodzi więc o takie wyrażanie swoich myśli, aby — z jednej strony — nie wikłać się w nieistotne drobiazgi i sprawy oczywiste, a z drugiej — nie zmuszać czytelnika do zgadywania i domysłania się, o co chodzi autorowi rozprawy. Podobnie jak w ruchu drogowym obowiązuje zasada ograniczonego zaufania, tak samo w pracy naukowej dobrze jest mieć świadomość, że czytelnik może nie znać lub nie rozumieć (albo rozumieć inaczej) prezentowanego problemu;

d) *przejrzystość*. W imię umiarkowanej zwięzłości dobrze jest niekiedy stosować wypunktowania kwestii szczegółowych czy też podawać wyliczenia w postaci listy. Roztropności i estetycznej wrażliwości piszącego należy postawić rozstrzygnięcie, czy te wypunktowania, wyliczenia albo listy mają być numerowane czy nie, oraz ewentualnie w jaki sposób (cyfry, litery, tirety itp.). Wiadomo jednak, że nadużywanie jakiegokolwiek sposobu numeracji może przynosić skutek przeciwny: zamiast przejrzystości — rozdrobnienie i zaciemnienie, albo w innym

przypadku wrażenie, że mamy do czynienia bardziej z pobieżnym konspiektem niż zwartym, logicznym wywodem.

Niezależnie od tego, przy układaniu wszelkiego rodzaju wypunktowań i wyliczeń, trzeba zachować stylistyczną spójność poszczególnych punktów z nadrzędnym zdaniem wprowadzającym. Łatwo to sprawdzić czytając każdy punkt z osobna w jednym ciągu ze zdaniem wprowadzającym. Każdy punkt takiego wyliczenia lub element listy zawsze stanowi osobny akapit lub akapity, oddzielone od następnego punktu średnikiem lub przecinkiem. Ostatni element wyliczenia zamyka kropka.

Treść rozprawy staje się bardziej przejrzysta, jeśli autor dyskretnie zapowiada mające nastąpić istotne czynności naukotwórcze lub pokazuje i uzasadnia stosowane dystynkcje. Jest to szczególnie potrzebne we wprowadzeniach do rozdziałów i podrozdziałów;

e) *powtórzenia*. Jedną ze słabszych stron rozpraw doktorskich są powtórzenia (czasami niemal dosłowne) treści własnych analiz, jak również cytatów. Jeżeli powtórzenie takie jest uzasadnione, to wypadaloby już przedstawioną treść wyrazić nieco w inny sposób, zaś cytat zastąpić parafrazą. W każdym przypadku nie zaszkodzi uprzedzić czytelnika o metodologicznej lub merytorycznej konieczności dokonania takiego powtórzenia;

f) *jednolitość*. Bezwzględnie obowiązuje zachowanie jednolitego sposobu układu graficznego. Dotyczy to w sposób szczególny takich elementów, jak:

- jednakowe wcięcia i wysunięcia pierwszego wiersza akapitu. Najczęściej jest to wielokrotność ćwierci cala (0,6 cm),
- odstępy międzyliniowe. W korpusie rozprawy obowiązuje odstęp 1,5 linii, zaś w przypisach, tabelach itp. — 1,0 linia,
- wyróżnienia oraz krój czcionki. Przystępując do redagowania rozprawy należy ustalić reguły stosowania wyróżnień, a więc to, co i w jaki sposób będzie wyróżniane za pomocą kursywy, pogrubienia, spacjiowania czy ewentualnie podkreślania (rzadko stosowane). W złym guście jest stosowanie innej czcionki np. dla nagłówek i/lub przypisów, a innych dla korpusu rozprawy itp.),
- format daty. Zalecany i najczęściej używany jest klasyczny format daty, np. „13 IX 2007 r.” lub opisowy, np. „13 września 2007 r.”. Dopuszczalny jest także zapis cyfrowy, np. 13.09.2007 (bez spacji

- pomiędzy kropką a następująca po niej cyfrą). Nie przyjął się natomiast odwrócony zapis daty (najpierw rok), np. 2007.09.13,
- zapis bibliograficzny. Warto zwrócić uwagę, czy w każdym przypadku mamy dostateczne informacje, aby podawać w sposób konsekwentny np. pełne imiona autorów, nazwisko tłumacza książek czy nazwę wydawnictwa;

g) *interpunkcja i znaki diakrytyczne*. Błędy w stosowaniu interpunkcji (znaki przestankowe) w niejednym przypadku mają charakter błędów ortograficznych i/lub stylistycznych. Ponadto przecinek lub myślnik postawiony w niewłaściwym miejscu może całkowicie zmieniać sens wyrażenia. Poprawne stosowanie znaków interpunkcyjnych (kropka, przecinek, dwukropek, wielokropek, średnik, itd.) mają istotne znaczenie zwłaszcza w opisie bibliograficznym. Należy to mieć na względzie podejmując decyzję o wyborze jednego z dwóch systemów opisu bibliograficznego: przecinkowego albo kropkowego.

Nie mniej ważne są znaki diakrytyczne (ogonek, akcent, tylda itp.). Nie tylko w języku polskim ich brak albo niewłaściwa forma często zmienia sens, np. „sąd” — „sad”; *étoile* (fr. gwiazda) — *étoilé* (fr. gwiazdzisty). Z poprawności stosowania znaków diakrytycznych (np. z pochylenia kreski akcentu — mocny lub słaby) łatwo poznać, czy doktorant mimo iż cytuje obcojęzyczne teksty, posiada dostateczną znajomość danego języka. Na przykład w języku hiszpańskim zdanie wykrzyknikowe i pytające zawsze rozpoczyna się odwróconym znakiem wykrzyknika lub pytajnika (np. ¡texto ejemplar!, ¿texto ejemplar?);

h) *spacje*. Jednym z przejawów braku schludności rozprawy doktorskiej są nadmierne i zbędne odstępy (spacje) poziome (między wyrazami oraz znakami interpunkcyjnymi), a także pionowe (puste wiersze pomiędzy tytułem (śródtytułem) a treścią, albo ich brak). Powszechnie obowiązuje bowiem zasada, że po znakach interpunkcyjnych, z wyjątkiem początkowego cudzysłowu, początkowego nawiasu i łącznika (małej poziomej kreseczki), daje się odstęp. Źle zatem wygląda tekst, w którym wyrazy „przyklejają się” do siebie, a także do przecinka, średnika i innych znaków. Równie złą manierą jest dawanie spacji po cudzysłowie i nawiasie otwierającym, jak również przed cudzysłowem i nawiasem kończącym.

Natomiast spację pionową stosuje się do oddzielenia: tytułu od tekstu (od góry i od dołu), akapitów do wyróżnienia, obrazów wklejonych

w tekst, diagramów oraz tabel, podsumowań rozdziałów itp. Zwykle jest to jedna pusta linijka.

Nadmiar spacji, tak poziomych jak i pionowych, nie tylko znacznie zwiększa objętość tekstu (objętość pozorna), ale psuje efekt graficzny (jak widać to w tym miejscu). Dotyczy to szczególnie spacji międzywyrazowych, które pojawiają się, jeżeli w tekście wyrównywanym do obydwu marginesów wyłączona jest funkcja dzielenia wyrazów. Edytor tekstu nie mogąc zmieścić całego wyrazu w danym wierszu przenosi go do następnego i pozostawia „dziurę”, liczącą czasem nawet do 2-3 cm (zależnie od długości przeniesionego wyrazu). Włączenie funkcji automatycznego dzielenia wyrazów może spowodować samoczynne zredukowanie objętości tekstu nawet do 10%;

i) *znaki typograficzne*. Współcześnie, przy powszechnym wykorzystaniu komputera do pisania rozprawy doktorskiej, obowiązuje stosowanie różnych znaków typograficznych, służących lepszemu i precyzyjnemu wyrażeniu treści¹⁷. Spośród nich wymienimy najczęściej stosowane:

- cudzysłów — są to dwie pary znaków przypominających stojące obok siebie dwa przecinki, spośród których otwierająca przylega do pierwszego wyrazu u dołu, a zamykająca — przylega u góry na końcu ostatniego wyrazu („tekst”). W języku angielskim (także w innych obcych językach) obydwie pary cudzysłowu są u góry wyrazu, z czego otwierająca z ogonkami do góry, zamykająca — do dołu (“tekst”). Gdy w cytowanym tekście jest już zawarty cytat, wówczas oznacza się go cudzysłowem wewnętrznym w postaci pary znaków: «tekst» (nigdy zaś: <<tekst>>). Czasami zamiast tego używa się apostrofu: ‘tekst’,
- tiret (pozioma kreska) — pełni potrójną funkcję: *łącznik* — jeśli łączy ona dwa wyrazy w jedno pojęcie, wówczas jest krótka (bezpośrednio z klawiatury komputera) bez odstępów, np. „...społeczno-polityczny...”, ale nie: „społeczno - polityczny”; *myślnik* — jeśli zastępuje nieobecny wyraz lub wyrażenie, albo gdy służy do wyodrębnienia zdania (wyrażenia) wtrąconego, wówczas jest przynajmniej dwa razy dłuższa od łącznika (Ctrl i minus na klawiaturze nu-

¹⁷ W edytorze Word łatwo można je znaleźć w menu: Wstaw-Symbol i wybrać zestaw: zwykły tekst.

- merycznej: –, lub Ctrl+Alt i minus na klawiaturze numerycznej: —) np. „Człowiek – jak uczył Jan Paweł II – jest drogą Kościoła...”; *dywiz* — zwykle pojawia się automatycznie jako znak podzielenia wyrazu, o ile włączona jest ta funkcja przy zadeklarowanym dla danego tekstu języku;
- nawias — najczęściej stosowany jest *nawias zwykły* (okrągły), dla wyrażenia w tekście zasadniczym treści pobocznych, ale pozostających w logicznym ciągu danej wypowiedzi. Natomiast nawias kwadratowy [tekst] służy do zaznaczenia odautorskich komentarzy i wtrąceń do cytowanego cudzego tekstu lub jako uzupełnienie brakujących lub domyślnych informacji bibliograficznych. Rzadziej natomiast w tej funkcji stosuje się klamry {tekst},
 - asterysk (gwiazdka) — najczęściej występuje jako znak rozdzielający fragmenty tekstu, zwłaszcza podsumowanie (jeden lub trzy obok siebie, zawsze pośrodku kolumny tekstu), albo jako odsyłacz nietypowego przypisu (na przykład w artykule stoi przy nazwisku autora i odsyła do jego noty biograficznej w przypisie).

B. Niektóre zasady pisowni słownictwa religijnego¹⁸

Jeżeli nazwa osobowa nie jest jednostkowa, zasadniczo używa się małej litery, np. *dwunastu apostołów, anioł*. Pisze się je wielką literą wtedy, gdy stanowią indywidualizujący składnik wielowyrazowej nazwy własnej, np. *św. Michał Archanioł, Archanioł Gabriel*.

Nazwy własne, zawsze pisane są wielką literą, gdy zaś bierze się je w znaczeniu przerośnym, wówczas zawsze małą, np. *Anioł Stróż* w znaczeniu anioła czuwającego nad każdym człowiekiem, i *anioł stróż* w znaczeniu kogoś nieodstępującego na krok, podobnie jak: *szatan* w znaczeniu przerośnym zawsze małą lub *Szatan* jako nazwa własna. Tylko małą literą pisze się: *zły duch, demon, diabeł, czart, kusiciel*.

Ze względu na szczególne znaczenie wyraz *Wigilia* piszemy wielką literą jako nazwę dnia poprzedzającego Boże Narodzenie, tak samo *Wigilia Paschalna*. Natomiast małą literą *wigilia* pisze się w znaczeniu wieczerzy oraz jako nazwę dnia poprzedzającego jakieś inne święto.

¹⁸ Na podstawie: *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, red. R. Przybylska, W. Przychyżna, Tarnów „Biblos” 2004, s. 12-39.

Pojęcia religijne z zasady pisze się małą literą, jednak dla podkreślenia ich ważności oraz postawy czci używa się wielkiej litery, np. *łaska Boża/Łaska Boża, opatrność Boża/Opatrzność Boża, królestwo Boże/Królestwo Boże*.

Słowo Boże — oba człony wielką literą, gdy chodzi o drugą osobę Trójcy Świętej — Syna Bożego, natomiast *słowo Boże* w znaczeniu słowa biblijnego lub homilii.

Wielką literą pisze się:

a) nazwy własne istot nadprzyrodzonych (wszystkie człony) i ich ewentualne zastępniki, np. *Jahwe, Adonai, Bóg Ojciec, Trójca Święta, Święta Rodzina, Matka Boska*; nazwy istot nadprzyrodzonych „złych”, np. *Lucyfer, Belzebub, Boruta, Zły*; jednowyrazowe określenia Boga, np. *Opatrzność, Mesjasz, Ukrzyżowany, Zmartwychwstały* (ale: *Jezus ukrzyżowany, Jezus zmartwychwstały*); dodatkowe określenia identyfikujące osobę, np. *Bóg Stwórca, Chrystus Odkupiciel, Matka Boska Nieustającej Pomocy, Matka Boska Częstochowska*. Imię *Duch Święty* bezwzględnie pisze się obydwoma członami wielką literą i zawsze pełne brzmienie drugiego członu (nigdy: *Duch św.* albo *Duch Św.*);

b) zaimki odnoszące się do Boga, jeżeli używa się ich w wypowiedziach skierowanych do Boga, np. *bądź wola Twoja*, jeżeli natomiast używa się ich w wypowiedziach o Bogu, można zapisywać wielką lub małą literą, np. *powitajmy małego i Maryję, matkę Jego* lub *...i Maryję, matkę jego*; zaimki zwrotne *się/siebie* w tejże funkcji pisze się małą literą, np. *Pan Bóg objawił ludziom siebie i tajemnicę swojej woli*;

c) nazwy własne osób świętych, np. *św. Jan Ewangelista* (przymiotnik *święty* w nazwach własnych osób świętych zapisujemy wielką literą, o ile nie jest on skrócony, np. *Święty Józef*, natomiast jeśli używa się skrótu, wówczas małą literą, np. *św. Józef*); miejsc kultu, np. *Wieżniak, Ziemia Święta*; nazwy pospolite, jeśli użyte są w funkcji nazw własnych osób, np. *Księżę Apostołów* (= *św. Piotr*), *Apostoł Narodów* (= *św. Paweł*);

d) nazwy wydarzeń zbawczych, np. *Zwiastowanie, Odkupienie, Męka Pańska, Ostatnia Wieczerza, Sąd Ostateczny, Zmartwychwstanie*; urzędowe nazwy świąt (wszystkie człony) pisze się wielką literą, np. *Boże Narodzenie, Środa Popielcowa, Zesłanie Ducha Świętego, Wniebowstąpienie*. Wyrazy: *święto, dzień, uroczystość* itp. pisze się małą li-

terą, jeśli nie są integralną częścią nazwy, czyli mogą być pominięte, a nazwa będzie zrozumiała;

e) oficjalne nazwy własne Kościoła jako organizacji (wszystkie człony nazwy), np. *Kościół Rzymskokatolicki*, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w RP*, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP*; określenia odłamów wyznaniowych towarzyszące rzeczownikowi Kościół, np. *Kościół katolicki*, *Kościół prawosławny*, *Kościół protestanckie*, *Kościół wschodnie*;

f) nazwy instytucji kościelnych (jednostkowe) i urzędów (wszystkie człony), np. *Urząd Nauczycielski Kościoła*, *Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski*, *Prefekt Kongregacji Nauki Wiary*; pełne oficjalne nazwy ruchów religijnych, np. *Odnowa w Duchu Świętym*, *Ruch Światło-Życie*; oficjalne, wielowyrazowe nazwy zakonów (wszystkie człony nazwy, z wyjątkiem przyimków, spójników oraz wyrażenia: *imienia*, *pod wezwaniem*, *na rzecz*, *do spraw*, które pisze się małą literą), np. *Kongregacja Panien Benedyktynek w Polsce pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, *Towarzystwo Chrystusowe*;

g) nazwy soborów, synodów i innych spotkań wyznaniowych oraz religijnych (wszystkie człony) branych jako instytucja (zorganizowane zgromadzenie), np. *Sobór Watykański II* (ale w znaczeniu wydarzenia historycznego mogą być pisane małą literą); nazwy imprez międzynarodowych lub krajowych (wszystkie człony nazwy, z wyjątkiem przyimków i spójników wewnątrz nazwy), np. *46. Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu*, *Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan*;

h) tylko pierwszy wyraz tytułów książek, rozpraw, wierszy, piosenek, pieśni, modlitw, filmów, sztuk teatralnych, tytuły ich rozdziałów itp., np. *Mszal rzymski*, *Kodeks prawa kanonicznego*, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, *Dziesięć przykazań Bożych*. W nazwach: *Modlitwa Pańska*, *Anioł Pański* zapisuje się wielką literą również drugi człon, gdyż jest przymiotnikiem dzierżawczym;

i) nazwy przekładów Biblii, np. *Septuaginta* i *Wulgata*, oraz ksiąg biblijnych, a także: *Stare Przymierze*, *Nowe Przymierze*, *Stary Testament*, *Nowy Testament*. Wyrażenie *Pismo Święte* zawsze pisze się wielką literą i pełne brzmienie drugiego członu;

j) przymiotniki dzierżawcze pochodne od nazw własnych, odnoszących się do właściciela, autora, twórcy itp., odpowiadające na pytanie: *czyj?*, zwykle zakończone na: *-owski*, *-owy*, *-in*, *-yn*, *-ów*, np. *nauka*

Chrystusowa, Psalterz Dawidowy; przymiotnik *Boży* pochodny od rzeczownika *Bóg*, jeśli odnosi się on do Boga, np. *plan Boży, lud Boży, miłosierdzie Boże*; przymiotnik *Pański* pochodny od *Pan* (= *Bóg*), np. *ciało i krew Pańska* albo: *Ciało i Krew Pańska, służebnica Pańska, grób Pański* (ale: *Grób Pański* jako nazwa miejsca);

Małą literą pisze się:

a) nazwy potoczne, niejednostkowe — ogólne, zwłaszcza występujące w liczbie mnogiej, np. *lata święte, lata jubileuszowe*; potoczne nazwy społeczności wyznaniowych, np. *chrześcijanin, katolik, buddysta, ewangelik, żyd* (ale: *Żyd* wielką literą, jeżeli chodzi o członka narodu); potoczne nazwy członków i członkiń zakonów, bractw, zgromadzeń zakonnych, np. *franciszkanie, jezuici, tercjarze, karmelitanki bose*; potoczne nazwy ruchów, np. *charyzmatycy, oaza, oazowicze*;

b) nazwy dni i okresów liturgicznych, np. *pierwszy piątek miesiąca, szabat, niedziela, adwent, wielki post, okres wielkanocny, okres zwykły, oktawa, nowenna, triduum*, chyba że chcemy ze względów religijnych podkreślić ważność tego okresu, wówczas wielką literą, np. *Adwent. Z tej racji zawsze dużą literą pisze się: Wielki Tydzień, Triduum Sacrum, Triduum Paschalne*; nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów związanych z danym świętem, np. *andrzejki, dyngus, lany poniedziałek*;

c) nazwy gatunkowe modlitw, nabożeństw i celebracji (niejednostkowych) oraz ich części, np. *litania, akt strzelisty, msza* (jeśli jako synonim Eucharystii, wówczas wielką literą: *Msza Święta* albo *Msza św.*), *liturgia godzin* (ale: *Liturgia Godzin* jako tytuł księgi liturgicznej), *ro-raty, suma, pasterka, droga krzyżowa, rezurekcja, jutrznia, nieszpory, różaniec, nabożeństwo czerwcowe, liturgia słowa, alleluja, ewangelia, homilia, wyznanie wiary, modlitwa powszechna*;

d) nazwy sakramentów świętych, np. *chrzest (sakrament chrztu), bierzmowanie (sakrament bierzmowania), pokuta (sakrament pokuty), namaszczenie chorych (sakrament namaszczenia chorych), kapłaństwo (sakrament święceń), małżeństwo (sakrament małżeństwa)*. Wyjątek stanowią nazwy: *Eucharystia, Najświętszy Sakrament, Uczt Pańska, Komunia Święta*. Możliwe jest użycie wielkiej litery ze względów emocjonalnych, dla podkreślenia ważności wydarzenia, np. *I Komunia Święta, Chrzest Święty*;

e) nazwy godności, tytułów, urzędów kościelnych, np. *papież, biskup, ksiądz, ojciec, prymas, kanonik, pralat, wikary, nuncjusz, przeor, proboszcz, prowincjał* (z wyjątkiem tekstów okolicznościowych, listów itd., kiedy obowiązuje użycie wielkiej litery ze względów grzecznościowych lub emocjonalnych). W odniesieniu do konkretnego papieża można wielką literą pisać: *Ojciec Święty* lub *Ojciec św.*;

f) rodzaje dokumentów, jak: *encyklika, adhortacja, konstytucja, dekret, list pasterski*. Wielką literą pisze się je tylko wtedy, gdy są nieodłączną częścią tytułu i występują jako pierwszy wyraz pełnej nazwy, np. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*;

g) rodzaje kościelnych jednostek administracyjnych, np. *episkopat, archidiecezja, parafia*; nazwy urzędów i instytucji, np. *kuria metropolitalna, urząd parafialny, seminarium duchowne*, jeśli nie są to oficjalne nazwy jednostkowe, wówczas wielką literą, np. *Kuria Metropolitalna Archidiecezji Lubelskiej, Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Lubelskiej*;

h) nazwy budynków i obiektów, jeśli są używane jako rzeczowniki pospolite, np. *kościół, katedra, sanktuarium, kaplica, bazylika* (wyjątek dla siedmiu bazylik patriarchalnych, zwanych również większymi: *Bazylika Świętego Jana Chrzciciela na Lateranie, Bazylika Matki Boskiej Większej, Bazylika Świętego Piotra*); nazwy przedmiotów materialnych mających charakter symboli religijnych, np. *krzyż, paschał, różaniec, monstrancja, hostia* w znaczeniu chleba do sprawowania Eucharystii (jako synonim Najświętszego Sakramentu — wielką literą: *Hostia*);

i) przymiotnik *boski* zasadniczo pisze się małą literą, chyba że jest częścią wielowyrzawowej nazwy własnej, np. *Matka Boska*; w wyrażeniu *kult maryjny, duchowość maryjna* przymiotnik *maryjny* pisany jest małą literą, bo nie jest w funkcji przymiotnika dzierżawczego (jak w wyrażeniu: *życie duchowe Maryi*); przymiotniki utworzone od imienia, np. *alfonsjański* — od św. Alfonsa, *ignacjański* — od św. Ignacego.

Pisownia skrótów:

a) kropkę stawia się po skrócie, który jest początkową literą lub początkowymi literami skróconego wyrazu, np. błogosławiony = *bł.*, kanonik = *kan.*, ojciec = *o.*; jeżeli skrót oznacza przypadek inny niż mia-

ownik, np. *dr.* = doktora, doktorowi, doktorem. Nigdy nie dodaje się końcówek flekcyjnych, np. *dra*;

b) nie stawia się kropki, jeżeli skrót zawiera ostatnią literę wyrazu, np. biskup = *bp*, magister = *mgr*, chyba że skrót oznacza przypadek inny niż mianownik, np. biskupem = *bp*. Można też po skrótce dopisać końcówkę, np. *bpem*; także nie stawia się kropki po skrótach nazw ksiąg biblijnych;

c) dla oznaczenia liczby mnogiej stosuje się skróty podwojone, przy czym skróty jednoliterowe łączy się, stawiając na końcu kropkę, np. ojcowie = *oo.*, siostry = *ss.*, państwo (Kowalscy) = *pp.*; natomiast skróty dłuższe zakończone kropką powtarza się i po każdym z nich stawia się kropkę, np. święci = *św. św.*, profesorowie = *prof. prof.*; skróty niezakończone kropką dla oznaczenia liczby mnogiej zapisuje się dwa razy i nie stawia po nich kropki, np. *bp bp* = biskupi, *dr dr* = doktorowie. Jeżeli takie skróty w liczbie mnogiej oznaczają inny przypadek niż mianownik, to albo stawia się kropkę po każdym powtórzonym skrótce, np. *bp.bp.* (= biskupom; nie ma spacji po kropce w środku skrótu), albo dopisuje się do skrótu odpowiednią końcówkę, np. *bpom* (= biskupom);

d) stawia się tylko jedną kropkę po skrótce wyrażenia dwu- lub wielowyrzowego, jeżeli wyrazy następne zaczynają się od spółgłoski, np. *pw.* = pod wezwaniem, *śp.* = świętej pamięci, *ds.* = *do spraw* (skróty *pw.*, *św.*, *ds.* zapisuje się małą literą nawet wtedy, gdy są częścią nazwy własnej wielowyrzowej zapisywanej wielkimi literami, np. *kościół pw. św. Wojciecha*;

e) skróty *mgr*, *dr*, *prof.*, *ks.*, *bp*, *o.*, *s.* stawia się tylko przed nazwiskami lub imionami, albo imionami i nazwiskami. Nigdy nie używa się ich jako samodzielnych wyrazów w środku zdania, np.: źle — *Nasz prof. wygłosił interesujący wykład*; dobrze — *Nasz profesor wygłosił interesujący wykład*; ze względów składniowych nigdy nie używa się skrótu na początku zdania, a tym bardziej na początku akapitu;

f) wielką literą pisze się skróty pochodzące od łacińskich nazw zgromadzeń zakonnych, bez kropek, np. SVD = *Societas Verbi Divini* (werbiści), OSC = *Ordo Sanctae Clarae* (klaryski), OFMConv = *Ordo Fratrum Minorum Conventualium* (franciszkanie konwentualni).

Jeżeli mamy do czynienia z zestawieniem rzeczowników nierównorzędnych znaczeniowo, przy czym drugi rzeczownik jest określeniem

do pierwszego rzeczownika, to w takich wyrażeniach nie używamy łącznika, piszemy zatem tak: *Bóg Stwórca, papież Polak, kapłan męczennik, kaznodzieja teolog*. Natomiast używamy łącznika między rzeczownikami i przymiotnikami tylko wtedy, gdy oba człony nazwy są równorzędne znaczeniowo, np. *książe-kardynał, społeczno-polityczny*. Wyrażenia przymiotnikowe, w których przymiotniki nie są równorzędne znaczeniowo pisze się łącznie, np. *teologicznoduchowy*.

3. ZHIERARCHIZOWANIE TREŚCI

W rozprawie doktorskiej, podobnie jak w innych tekstach naukowych, należy stosować jednolity system oznaczenia poszczególnych stopni zhierarchizowania treści rozprawy, w zależności od poziomu uszczegółowienia.

Oto propozycja¹⁹:

pierwszy stopień — I. Rozdział — cyfra rzymska przed tytułem rozdziału. Zamiast cyfry przy tytule, można nad nim umieścić napis kursywą: *Rozdział (pierwszy, drugi...)*. Tytuł pisze się na środku strony pogrubionymi **WERSALIKAMI** czcionką o tym samym kształcie oraz rozmiarze co w tekście lub większą o 2-3 punkty. Dłuższe tytuły nie mieszczące się w jednej linii należy tak podzielić na wersy, aby każdy z nich stanowił logiczną całość. Nigdy na końcu tytułu nie stawia się kropki. Niedopuszczalne jest dzielenie wyrazów w tytule. Dotyczy to wszystkich innych tytułów;

drugi stopień — 1. Podrozdział — cyfra arabska przed tytułem podrozdziału. Obowiązuje numeracja w obrębie rozdziału. Tytuł podrozdziału pisze się na środku strony pogrubionymi **KAPITALIKAMI** za pomocą czcionki o tym samym kształcie i rozmiarze co w tekście lub większą o 1-2 punkty;

trzeci stopień — A. Punkt — duża litera alfabetu z kropką przed tytułem punktu. Tytuł punktu pisze się na środku strony **pogrubioną** czcionką w kształcie i rozmiarze takim samym, co w tekście;

czwarty stopień — a) Podpunkt — mała litera alfabetu z nawiasem przed tytułem podpunktu. Tytuł podpunktu pisze się na środku strony

¹⁹ Zob. Aneks nr 14.

pogrubioną *pochyłą* czcionką w kształcie i rozmiarze tym samym, co w tekście.

W sytuacji gdy zachodzi potrzeba zastosowania pięciu stopni zhierarchizowania, najmniejszą jednostkę oznacza się podwójnymi literami alfabetu z nawiasem przed tytułem, przy czym pierwsza z nich odpowiada literze podpunktu (np. *aa*), *ab*), *ac*) itd.). Tytuł pisze się na środku strony zwykłą *kursywą* w kształcie i rozmiarze tym samym co w tekście.

W treści rozprawy nie stosuje się innych śródtytułów, które nie byłyby objęte numeracją zhierarchizowaną i tym samym nie pojawiłyby się w spisie treści.

4. OPIS BIBLIOGRAFICZNY

W naukowych tekstach teologicznych, a więc również w rozprawach doktorskich pisanych na Wydziale Teologii KUL, stosuje się równoprawnie dwa systemy opisu bibliograficznego: tzw. kropkowy i przecinkowy²⁰, przy czym ten ostatni jest znacznie częstszy. W tekstach teologicznych nie ma natomiast zastosowania często używany na przykład w publikacjach z zakresu psychologii, tzw. system harwardzki. Polega on na tym, że w danym miejscu tekstu podaje się w nawiasie nazwisko autora i rok, czasem z literą alfabetu (gdy jest kilka dzieł tego samego autora w danym roku), a na końcu opracowania zamieszcza się wykaz literatury, pozwalający identyfikować wskazane źródła.

A. Zasady ogólne

Najbardziej podstawową i bezwzględną zasadą opisu bibliograficznego w tekście naukowym jest jednorodność. Oznacza to, że obowiązuje jeden sposób opisywania publikacji i te same zasady. Niedopuszczalne jest zatem stosowanie w tym samym dziele w jednym miejscu pełnych informacji, na przykład o wydawnictwie oraz miejscu wydania,

²⁰ Niektóre przykłady opisu bibliograficznego podawane są w niniejszym opracowaniu w podwójnej wersji: kropkowej i przecinkowej, w celu pokazania istotnych różnic w praktycznym zastosowaniu.

a pomijania ich przy innej publikacji. Wybór sposobu opisu bibliograficznego trzeba więc w pewnym stopniu uzależnić od kompletu informacji dotyczących wszystkich bez wyjątku pozycji bibliograficznych. W razie ich braku należy o tym konsekwentnie informować, stosując kwadratowy nawias dla wszystkich informacji odautorskich. Nie podawanie informacji jest w rezultacie dezinformacją. Może sugerować, że doktorant o czymś zapomniał lub nie wie.

W przypadku książek, wszelkich informacji bibliograficznych trzeba szukać na stronie tytułowej i stronie redakcyjnej (zwykle następną po tytułowej), jak również w tzw. stopce redakcyjnej. Czasami w dawniejszych publikacjach zamieszczana była ona na ostatniej stronie. Jeśli zaś chodzi o czasopisma, to informacja bibliograficzna zwykle jest zamieszczana na okładce. Należy jednak zwrócić uwagę, aby nie pomylić numeru ciągłego z numerem rocznika, albo z numerem zeszytu w danym tomie lub roczniku.

Niezależnie od sposobu zapisu informacji bibliograficznych (kropkowego czy przecinkowego) należy stosować zasady określone przez polską normę opisu bibliograficznego (PN-ISO-690:2002 — dla książek i czasopism oraz PN-ISO-2:1999 — dla dokumentów elektronicznych). Zgodnie z tym w opisie bibliograficznym (w bibliografii oraz w przypisach) zawsze podaje się następujące dane:

a) *autor* (autorzy). W każdym przypadku należy zachować graficzną formę zapisu (mała albo duża litera, znaki diakrytyczne lub przedrostki i zaimki, odstęp lub myślniki pomiędzy członami imienia i/lub nazwiska). Zawsze w opisie bibliograficznym imię i nazwisko autora podaje się w transkrypcji łacińskiej.

W przypadku, gdy autor jest osobą prawną, np. jedną z dykasterii watykańskich, wówczas w miejscu autora podaje się pełną nazwę tejże instytucji w takim samym układzie zarówno w zestawieniu bibliograficznym, jak i w przypisie.

Jeżeli autor posługuje się pseudonimem lub imieniem zakonnym z predykatem, to w obu przypadkach należy zachować oryginalną formę bez inwersji (przestawienia nazwiska i imienia) oraz skracania imienia. Dla uproszczenia opisu bibliograficznego z zasady pomija się oznaczenia stanu, funkcji i stopni naukowych (np. ks., s., prof.), godności kościelnych i przynależności zakonnej (np. kan., bp, kard., OP, SJ).

Przykład:

<i>w bibliografii:</i>	<i>w przypisach:</i>
AUGUSTYN z Hippony św.	św. Augustyn z Hippony
BALTHASAR Hans Urs von	H. Urs von Balthasar
JAN PAWEŁ II	Jan Paweł II
LEÓN-DUFOUR Xavier	X. León-Dufour
LOYOLA Ignacy św.	św. Ignacy Loyola
McDERMOTT John	J. McDermott
O'CONNOR Michael	M. O'Connor
TERESA od Jezusa św.	św. Teresa od Jezusa
KONGREGACJA NAUKI WIARY	Kongregacja Nauki Wiary

b) *tytuł i podtytuł publikacji* — zgodnie z tym, jaki widnieje na stronie tytułowej książki (nie na okładce!) lub w nagłówku artykułu. Zasadniczo dla wyróżnienia tytułów i podtytułów używa się pochyłego kroju czcionki, czyli tzw. kursywy. Niedopuszczalne jest wprowadzanie do brzmienia tytułu powszechnie stosowanych skrótów (np.: wg — według; nt. — na temat, itp.), czy innych modyfikacji, chyba że tak jest w oryginalnym zapisie. Stosuje się transliterację łacińską, chyba że specyfika rozprawy uzasadnia stosowanie zapisu w obcym języku (greckim, hebrajskim, arabskim, itp.). Te same zasady dotyczą bibliografii, przypisów czy innych informacji bibliograficznych w rozprawie.

W przypadku dzieł wielotomowych czasami poszczególne woluminy mają własne podtytuły, co zawsze należy uwzględnić w opisie bibliograficznym.

Przykład:

GRANAT Wincenty. *Dogmatyka katolicka*. Tom wstępny. Lublin 1965.

GRANAT Wincenty. *Dogmatyka katolicka*. T. 1: *Bóg jeden w Trójcy Osób*. Lublin 1962; T. 2: *Bóg Stwórca. Aniołowie — człowiek*. Lublin 1962.

Kapłaństwo (Kolekcja Communio. T. 3). Red. L. Balter. Pallottinum: Poznań-Warszawa 1988.

Tajemnica Trójcy Świętej (Kolekcja Communio. T. 13). Red. L. Balter. Pallottinum 2000.

c) *tłumacz*. Zgodnie z włoskim przysłowiem, które operuje grą słów: *Traduttore è traditore* (tłumacz jest zdrajcą), sposób przekładu

istotnie wpływa na treść. Wobec tego, zależnie od charakteru rozprawy, niekiedy koniecznym będzie podawanie tłumacza dzieł obcych autorów, szczególnie książek (artykułów tylko w wyjątkowych przypadkach). W sposób szczególny dotyczy to badanych źródeł, natomiast w rozprawach, w których wersja tłumaczenia nie ma większego znaczenia, można pominąć podawanie tłumacza. Przez nazwiskiem tłumacza, poprzedzonym inicjałem imienia (imion), daje się wyrażenie: „tł.,” „tłum.” lub „przekł.” oraz informację z jakiego języka dokonano przekładu (w skrócie).

Przykład:

- J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, przekł. z niem. W. Szymona, Kraków „Wydawnictwo M” 2007.
- J. RATZINGER/BENEDYKT XVI. *Jezus z Nazaretu*. Przekł. z niem. W. Szymona. Kraków: Wydawnictwo „M” 2007.

d) *nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania*. Podanie w opisie bibliograficznym nazwy wydawnictwa i miejsca oraz roku wydania może w sposób zasadniczy rzutować na ocenę jakości źródeł i wartości badawczej rozprawy, dlatego czasami (szczególnie dotyczy to źródeł) trzeba podać nie tylko z którego wydania się korzysta, ale także informację o innych wydania tego samego dzieła, nierzadko bowiem zmienia się miejsce, wydawnictwo i rok kolejnego wydania. Niekiedy zmiany te dotyczą nawet poszczególnych tomów tego samego dzieła. Drugie i kolejne wydania oznacza się wyrażeniem w nawiasie: „Wyd.” z odpowiednim numerem wydania, po którym następują odpowiednie dane (miejsce, wydawnictwo, rok), albo umieszczeniem cyfry wydania jako indeksu górnego przy roku wydania.

Przykłady:

- Tatarkiewicz Władysław, *O szczęściu*, wyd. 8, Warszawa PWN 1985; Tatarkiewicz Władysław, *O szczęściu*, Warszawa PWN 1985⁸.
- TATARKIEWICZ Władysław. *O szczęściu*. Wyd. 8. Warszawa: PWN 1985.
- W. Granat, *Teodycea. Istnienie Boga i jego natura*, Poznań 1960, Lublin 1968².
- W. GRANAT. *Teodycea. Istnienie Boga i jego natura*. Poznań 1960. Wyd. 2: Lublin 1968.

- Eliade Mircea, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1 — *Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyjskich*, tł. S. Tokarski, IW PAX Warszawa 1988; t. 2 — *Od Gautamy Buddy do początków chrześcijaństwa*, tł. S. Tokarski, IW PAX Warszawa 1994.
- ELIADE Mircea. *Historia wierzeń i idei religijnych*. T. 1: *Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyjskich*. Przekł. S. Tokarski. IW PAX: Warszawa 1988. T. 2: *Od Gautamy Buddy do początków chrześcijaństwa*. Przekł. S. Tokarski. IW PAX: Warszawa 1994.
- R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego...*, tł. z fr. s. Teresa [Landy] Franciszkanka Służebnica Krzyża, t. 1-2, Pallottinum Poznań 1960; wyd. 2: Wydawn. Ojców Franciszkanów Niepokalanów 1998; wyd. 3: Wydawn. Ojców Franciszkanów Niepokalanów 2001.
- R. GARRIGOU-LAGRANGE. *Trzy okresy życia wewnętrznego...*, Przekł. z fr. s. Teresa [Landy] Franciszkanka Służebnica Krzyża. T. 1-2. Pallottinum: Poznań 1960; Wyd. 2: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów: Niepokalanów 1998; Wyd. 3. Wydawnictwo Ojców Franciszkanów: Niepokalanów 2001.

W sytuacji, gdy powyższe informacje nie są podane wprost na stronie tytułowej lub w tzw. stopce redakcyjnej, lecz można je ustalić na podstawie innych informacji zawartych w publikacji (np. wzmianka w przedmowie), wówczas takie nieformalne dane umieszcza się w kwadratowym nawiasie.

Przykład:

Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II, „W drodze” [Kraków] [1996].

Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II. „W drodze”: [Kraków] [1996].

Czasami nie można ustalić miejsca i roku wydania oraz wydawnictwa. W takiej sytuacji w nawiasie kwadratowym podaje się odpowiednio: [bmw] = bez miejsca wydania, [bnw] = bez nazwy wydawnictwa, [brw] = bez roku wydania, albo łącznie: [bmrw] = bez miejsca i roku wydania; [bmnrw] = bez nazwy wydawnictwa, miejsca i roku wydania.

Przykład:

J. Krokos, *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfändera, Maxa Schelera*, [bmrw].

J. KROKOS. *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfändera, Maxa Schelera*. [bmrw].

e) *źródło artykułu* — dotyczy to prac zbiorowych i czasopism. W przypadku dzieła zbiorowego zawsze, po przecinku i partykule „w:” (dawniej w nawiasie kwadratowym) należy podać jego tytuł i podtytuł (kursywą), ewentualnie w nawiasie nazwę serii z numerem tomu w tej serii), inicjał imienia i nazwisko redaktora pracy zbiorowej poprzedzone wyrażeniem: „red.”. Zbędne jest umieszczanie wyrażenia: „Praca zbiorowa pod red.”, gdyż w sposób oczywisty wynika to z samej formy zapisu, a poza tym wymaga odmiany nazwiska redaktora, co nie tylko wydłuża opis, ale pociąga za sobą ryzyko pomyłek. Nie wolno pomylić redaktora merytorycznego pracy zbiorowej z redaktorem technicznym książki (drukaczem). Gdy jest więcej niż trzech redaktorów, wówczas podaje się przewodniczącego komitetu redakcyjnego (rady naukowej) lub pierwszego z alfabetu z dopiskiem „i inni” (czasami używany skrót: „i in.” niewiele oszczędza miejsca, a przy tym nie jest estetyczny). Pozostałe elementy opisu bibliograficznego są takie same jak w przypadku książek autorskich.

Jeżeli na oznaczenie pracy zbiorowej, często cytowanej w rozprawie, zastosowano skrót, wówczas po autorze i tytule artykułu pomija się partykułę „w:” i po skrócie podaje się tylko właściwy zakres stron (kolumn) i ewentualnie poprzedzający je numer tomu. Opuszcza się inne elementy opisu (wydawnictwo, miejsce i rok wydania), gdyż są one podane w wykazie skrótów. Dawniej, dla zaznaczenia, że kompletny opis bibliograficzny podany był wcześniej, stosowano partykułę: dz. cyt. — dla książek i druków samoistnych, i art. cyt. — dla artykułów. Dziś coraz częściej odchodzi się od tej praktyki.

Przykład:

J. Misiurek, *Polska duchowość*, LDK, s. 667²¹.

J. MISIUREK. *Polska duchowość*. LDK s. 667.

W przypadku czasopism, po o autorze i tytule artykułu (zawsze pisany kursywą), po przecinku lecz już bez partykuły „w:”, podaje się:

²¹ Skrót LDK w tym przykładzie oznacza: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski. Lublin-Kraków: Wydawnictwo „M” 2002.

— *nazwę czasopisma* — prostym krojem w cudzysłowie (wszystkie elementy nazwy zaczynają się od wielkich liter) lub skrót nazwy bez cudzysłowu,

— *rocznik i rok wydania* — numer rocznika daje się przed nawiasem zwykłym bez spacji (w systemie przecinkowym) lub dwukropkiem (w systemie kropkowym), w nawiasie zaś (lub po dwukropku) rok wydania. Pewne odstępstwo od reguły stanowi m.in. „Ateneum Kapłańskie” w opisywaniu którego ostatnio przyjęło się podawanie numeru tomu a nie rocznika przed nawiasem, w którym podaje się rok,

— *numer tomu lub zeszytu* w danym roczniku lub tomie (pomija się numer ciągły zeszytu), którego dotyczy numeracja stron. Jeżeli nie można ustalić kolejnego rocznika czasopisma, wówczas wystarczy podać rok wydania bez nawiasu lub dwukropka.

Przykład:

A. Gianni, *Laickość państwa a godność człowieka*, „Communio” 27(2007), nr 3, s. 77.

A. GIANNI. *Laickość państwa a godność człowieka*. „Communio” 27:2007 nr 3 s. 77.

G. Varricchio, *Świadek Jezusa w życiu rodzinnym*, „Sprawy Rodziny” 2004, nr 3, s. 79-88.

G. VARRICCHIO. *Świadek Jezusa w życiu rodzinnym*. „Sprawy Rodziny” 2004 Nr 3. s. 79-88.

Kolejność podania numeru tomu względem miejsca, rocznika i roku wydania zależy od tego, czy wielotomowe dzieło zostało wydane w tym samym roku i miejscu, czy też każdy tom ma inne miejsce i rok opublikowania, a czasem także inne wydawnictwo. Wówczas każdy tom trzeba opisywać oddzielnie.

f) *strony*. W bibliografii, w przypadku podawania całych książek nie odnotowuje się liczby stron, chyba że ma to istotne znaczenie merytoryczne. Gdy zaś chodzi o artykuły, zarówno z prac zbiorowych jak i czasopism, to w bibliografii zawsze podaje się zakres stron od pierwszej do ostatniej, łącznie z obcojęzycznym streszczeniem, natomiast w przypisach należy zawrzeć informację o stronach, do których odnosi się konkretne odwołanie w tekście.

Nie podaje się stron w przypadku rękopisów, gdy są to małe, czasem jedno- dwukartkowe dokumenty, albo gdy nie posiadają oryginalnej paginacji. W większych dokumentach, jeśli brak oryginalnej numeracji stron, cyfrę podaje się w kwadratowym nawiasie, np. s. [11-13].

Najczęściej w encyklopediach lub leksykonach numerowane są kolumny, a nie strony (jak to jest w *Encyklopedii katolickiej*), wówczas zawsze podaje się numer kolumny, poprzedzając go skrótem: „k.” zamiast „s.”.

Przykład:

GUIBERT Joseph de, *Ascèse, ascétisme. Le Moyen Age*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, red. M. Viller, F. Cavallera, J. De Guibert, t. 1, Paris 1937, k. 977-990.

GUIBERT Joseph de. *Ascèse, ascétisme. Le Moyen Age*. W: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*. Red. M. Viller, F. Cavallera, J. De Guibert. T. 1. Paris 1937 k. 977-990.

W dokumentach kościelnych i niektórych klasycznych tekstach teologicznych stosowana jest wewnętrzna numeracja zagadnień, akapitów itp. Ponieważ ma ona charakter uniwersalny (międzynarodowy), dlatego podaje się ją zamiast numeru strony, który zawsze ściśle wiąże się z konkretnym wydaniem dzieła.

Przykład:

zamiast:

św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, w: *Dzieła*, tł. B. Smyrak, Kraków Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1986⁴, s. 270.

ŚW. JAN OD KRZYŻA. *Droga na Górę Karmel*. W: *Dzieła*. Tł. B. Smyrak. Wyd. 4. Kraków Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1986 s. 270.

powinno być:

św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, II, 23, 3.

ŚW. JAN OD KRZYŻA. *Droga na Górę Karmel*. II 23 3.

W czasopiśmie i wydawnictwach ciągłych trzeba zwrócić uwagę na sposób paginacji. Jeśli w każdym zeszytku (numerze czy tomie w danym roczniku) rozpoczyna się ona od początku, wówczas zawsze trzeba podać po roczniku i roku numer zeszytu lub tomu. W przeciwnym razie (gdy kolejne zeszyty w danym roczniku kontynuują paginację z poprzednich) pomija się numer zeszytu, a podaje tylko samą liczbę

bę stron w danym roczniku. To samo dotyczy tomów, które nie zawsze pokrywają się z rocznikami, jak to ma miejsce w przypadku „Ateneum Kapłańskiego”. Wówczas numer tomu podaje się przed rokiem wydania, a pomija numer zeszytu.

Przykład:

- E. Świdorska, *Tendencje społeczno-kulturowe wśród Żydów polskich w XIX wieku*, „Znak” 35(1983), s. 344-358 [źle: „Znak” 35(1983), nr 2-3(339-340), s. 344-358].
- E. ŚWIDERSKA. *Tendencje społeczno-kulturowe wśród Żydów polskich w XIX wieku*. „Znak” 35:1983 s. 344-358 [źle: „Znak” 35:1983 Nr 2-3(339-340) s. 344-358].
- J. Pyrek, *Przywileje i strapienia seniorów zakonnych*, „Życie Konsekrowane” 2003, nr 1, s. 87-91.
- J. PYREK. *Przywileje i strapienia seniorów zakonnych*. „Życie Konsekrowane” 2003 nr 1 s. 87-91.
- A. Kobyliński, „*Eros*” i „*agape*”. *Filozoficzna interpretacja fenomenu miłości*, „Ateneum Kapłańskie” 147(2006), s. 522-535 [źle: „Ateneum Kapłańskie” 147(2006), z. 586, s. 522-535].
- A. KOBYLIŃSKI. „*Eros*” i „*agape*”. *Filozoficzna interpretacja fenomenu miłości*. „Ateneum Kapłańskie” 147:2006 s. 522-535 [źle: „Ateneum Kapłańskie” 147:2006 z. 586 s. 522-535].

Korzystając z materiałów znajdujących się w archiwach, należy (o ile to tylko możliwe) podać oprócz podstawowych danych (autor i tytuł), nazwę lub skrót nazwy archiwum, w którym dane dzieło lub jego kopia jest przechowywane, rodzaj tego archiwium (np. mps = maszynopis, rkps = rękopis), a także sygnaturę dzieła w tymże archiwum. Jeśli jej nie nadano, wówczas stosuje się dopisek w kwadratowym nawiasie, np. [bez sygn.].

Gdy brak oryginalnego tytułu archiwium, wtedy w kwadratowym nawiasie należy podać pierwszych kilka słów właściwego tekstu z wielokropkiem (bez kursywy).

Przykład:

- s. Benvenuta [Tarnowska], *Mistyka M. Marceliny od Niepokalanego Poczęcia N. Maryi P. Jej osobiste życie mistyczne*, [bmw] 1943, t. 1, s. 5 [mps ArchCIC, bez sygn.].

S. BENWENUTA [Tarnowska]. *Mistyka M. Marceliny od Niep. Poczęcia N. Maryi P. Jej osobiste życie mistyczne*. [bmw] 1943 T. 1 s. 5 [mps ArchCIC Bez sygn.].

M. Darowska, [Coś co poprzedziło...], [mps ArchCIC, sygn. P.20.1.I.1].

M. DAROWSKA. [Coś co poprzedziło...]. [mps ArchCIC Sygn. P.20.1.I.1].

B. Kropkowy i przecinkowy sposób opisu bibliograficznego

Prezentowane równolegle w powyższych przykładach sposoby opisu bibliograficznego: kropkowy i przecinkowy — jak widać — w istocie niewiele się różnią poza tym, że generalną zasadą opisu kropkowego — jak sama nazwa wskazuje — jest niemal wyłączone stosowanie kropki jako znaku rozdzielającego poszczególne elementy opisu, podczas gdy w drugim z omawianych systemów jest nim przecinek.

Opis kropkowy jest uproszczony (oszczędny) i dlatego sprawdza się w odniesieniu do standardowych pozycji bibliograficznych, natomiast może nastęrczać trudności, jeśli chodzi o dokładną informację na temat źródła archiwalnego, albo gdy mamy do czynienia z nietypowymi sytuacjami. W systemie kropkowym częściej też używa się wielkich liter i kwadratowych nawiasów.

Z kolei system przecinkowy jest bardziej naturalny, odpowiada bowiem duchowi języka używanego w literaturze, a w związku z tym daje większą swobodę w przedstawianiu bardziej skomplikowanych danych bibliograficznych. Jest przez to nieco łatwiejszy i być może dlatego cieszy się większą popularnością wśród teologów.

Jak wspomniano, stosowanie każdego z nich w rozprawach doktorskich jest równoprawne, o ile oczywiście zachowana jest zasada bezwzględnej jednorodności. Jeśli zaś chodzi o teksty naukowe do druku, to należy dostosować się do wymagań stawianych przez redaktorów czasopism i prac zbiorowych.

Najważniejsze różnice i podobieństwa obydwu systemów unaoczniają poniższe tablice. Pierwsza pokazuje, jaki znak (albo brak znaku = spacja) stawia się po danym elemencie opisu bibliograficznego:

Element opisu bibliograficznego	System kropkowy	System przecinkowy
<i>książki</i>		
nazwa jednego autora (redaktora) lub ostatniego z grupy	kropka	przecinek
nazwa pierwszego z grupy, kolejnego lecz nie ostatniego autora (redaktora)	przecinek	
tytuł	kropka	przecinek
podtytuł	kropka	przecinek
miejsce wydania bez nazwy wydawnictwa	spacja	
miejsce wydania z nazwą wydawnictwa	dwukropek	spacja
nazwa wydawnictwa	spacja	
rok wydania	spacja	przecinek
tom, część	kropka	przecinek
cały jeden opis lub ostatni	kropka	
pierwszy i kolejny opis w grupie, ale nie ostatni	średnik	
<i>artykuł w pracy zbiorowej</i>		
nazwa jednego autora artykułu lub ostatniego z grupy	kropka	przecinek
nazwa pierwszego z grupy, kolejnego lecz nie ostatniego autora artykułu	przecinek	
tytuł artykułu	kropka	przecinek
podtytuł artykułu	kropka	przecinek
partykuła: „w:” (zawsze z dwukropkiem)	dużą literą	małą literą
tytuł pracy zbiorowej	kropka	przecinek
podtytuł pracy zbiorowej	kropka	przecinek
partykuła: „Red.” przed inicjałem imienia i nazwiskiem redaktora	dużą literą	małą literą
nazwa jednego redaktora dzieła zbiorowego lub ostatniego z grupy	kropka	przecinek
nazwa pierwszego z grupy, kolejnego lecz nie ostatniego redaktora dzieła zbiorowego	przecinek	
tytuł dzieła zbiorowego	kropka	przecinek

podtytuł dzieła zbiorowego	kropka	przecinek
miejsce wydania bez nazwy wydawnictwa	spacja	
miejsce wydania z nazwą wydawnictwa	dwukropek	spacja
nazwa wydawnictwa	spacja	
rok wydania	spacja	przecinek
tom, część	kropka	przecinek
cały jeden opis lub ostatni	kropka	
pierwszy i kolejny opis w grupie, ale nie ostatni	średnik	
<i>artykuł w czasopiśmie</i>		
nazwa jednego autora artykułu lub ostatniego z grupy	kropka	przecinek
nazwa pierwszego z grupy, kolejnego lecz nie ostatniego autora artykułu	przecinek	
tytuł artykułu	kropka	przecinek
podtytuł artykułu	kropka	przecinek
tytuł czasopisma	w cudzysłowie i spacja	
ewentualnie podtytuł czasopisma	bez cudzysłowu i spacja	
ewentualnie miejsce ukazywania się czasopisma	w nawiasie zwykłym i spacja	
rocznik lub tom	dwukropek	otwarcie nawiasu zwykłego
rok wydania czasopisma	spacja	zamknięcie nawiasu zwykłego i przecinek
numer zeszytu (fascykułu) lub tomu	spacja	przecinek
cały jeden opis lub ostatni	kropka	
pierwszy i kolejny opis w grupie, ale nie ostatni	średnik	

Kolejna tabela obrazuje sposób użycia wielkiej i małej litery w odniesieniu do standardowych skrótów występujących w obydwu systemach opisu bibliograficznego:

Skróty w opisie bibliograficznym	System kropkowy	System przecinkowy
por. (<i>porównaj</i>) i zob. (<i>zobacz</i>)	dużą literą	małą literą
przekł. (<i>przekład</i>) lub tł. (<i>tłumaczył</i>)	dużą literą	małą literą
t. (<i>tom</i>), nr (<i>numer</i>)	dużą literą	małą literą
s. (<i>strona</i>) i k. (<i>kolumna</i> — często w encyklopediach)	małą literą	
sygn. (<i>sygnatura</i>)	dużą literą	małą literą

W każdym przypadku stawia się kropkę na końcu opisu bibliograficznego, chyba że następuje po nim inny opis, wówczas używa się średnika. Kropkę stawia się na końcu również wtedy, gdy po opisie następuje komentarz lub wyjaśnienia.

5. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE

O jakości pracy naukowej świadczy zarówno strona merytoryczna, jak i odpowiedni dobór oraz podział wykorzystanej literatury. Wbrew pozorom, to bardzo ważny element rozprawy doktorskiej, obrazujący nie tylko bazę źródłową badań, ale także znajomość problematyki w danej dziedzinie. Dlatego ważną sprawą jest odpowiednie jej uporządkowanie i przejrzystość prezentacji. Nie należy jednak ulegać pokusie nadmiernego „rozdymania” bibliografii, gdyż szczególnie w tym przypadku ilość rzadko przekłada się na jakość.

Bezwzględnie należy przestrzegać zasady, że to, co znalazło się choć jeden raz w przypisach lub treści rozprawy, powinno być zamieszczone w bibliografii, i na odwrót.

W rozprawach doktorskich z dziedziny teologii wykorzystaną literaturę, zależnie od przyznanej jej funkcji, zwykle dzieli się na:

a) *źródła*. Wśród nich na pierwszym miejscu należy umieścić Pismo Święte i wykorzystane w rozprawie dokumenty Kościoła oraz nauczanie papieskie, jako „źródła źródeł” dla teologii (praźródła). W dalszej kolejności zamieszcza się źródła właściwe, bezpośrednio związane z problemem badawczym. Sytuacja jest bardziej złożona, jeśli przedmiotem badań jest właśnie Pismo Święte lub dokumenty Kościoła. Wymagać to będzie odpowiedniego podejścia metodologicznego. W niektó-

rych przypadkach, jeśli ma to uzasadnienie merytoryczne, wskazane będzie zastosowanie dodatkowych podziałów w obszarze źródeł (np.: drukowane i niedrukowane; przedsoborowe i posoborowe) itp.;

b) *opracowania*. Właściwie dobrane opracowania zwykle odnoszą się do przyjętego przez badacza przedmiotu formalnego lub — gdy jest on złożony — do jednego albo do kilku z nich. Niekiedy wskazane będzie podzielenie listy opracowań właśnie według klucza przedmiotów formalnych;

c) *literatura pomocnicza*. Tu zasadniczo nie wprowadza się żadnych podziałów na grupy (np. słowniki), lecz wymienia wszystkie publikacje jako jedną listę. Należy zamieszczać tylko te publikacje, które w znacznym stopniu zostały wykorzystane w rozprawie. Nie ma więc potrzeby podawać pozycji, które jedynie były wzmiankowane na marginesie, lecz bez wyraźnego odwołania się do ich treści.

W niektórych tematach badawczych, zwłaszcza przeglądowych, nie można jednoznacznie określić co należy do źródeł, a co jest opracowaniem. W takiej sytuacji oprócz Pisma Świętego i nauczania Kościoła oraz literatury pomocniczej wyodrębnia się grupę pod nazwą „literatura przedmiotu”. Zwykle zajmuje ona jedno z pierwszych miejsc.

Jeśli chodzi o stronę formalną, to w zestawieniach bibliografii stosuje się następujące zasady:

a) w kolejności elementów opisu bibliograficznego na pierwszym miejscu jest nazwisko autora i imię (poleca się w bibliografii podawać pełne brzmienie przynajmniej pierwszego imienia). Jeśli dana pozycja, to praca zbiorowa, wówczas na pierwszym miejscu zamiast autora podaje się tytuł pracy zbiorowej w takim brzmieniu, w jakim jest on na stronie tytułowej dzieła. Nie należy kierować się zapisem na zewnętrznej okładce, a tym bardziej na obwolucie, który ze względów estetycznych lub komercyjnych czasem znacznie różni się od tego na stronie tytułowej. W przypadku niemożności ustalenia autora w nawiasie kwadratowym zamiesza się informację: [bez autora]. Natomiast niedopuszczalny jest zapis typu: [anonim]. Czasem można spotkać praktykę, zwłaszcza związaną z systemem kropkowym opisu bibliograficznego, że w przypadku prac zbiorowych na pierwszym miejscu, analogicznie do autora, podaje się nazwisko i imię głównego redaktora dzieła, a przed tytułem w nawiasie skrót: „Red.”. W systemie kropkowym

można też spotkać zwyczaj dotyczący zestawienia bibliograficznego, który polega na tym, że po nazwisku oraz inicjale imienia autora (nazwie autora), a przed tytułem umieszcza się dwukropek;

Przykład:

Podstawy wiary. Teologia (Kolekcja „Communio”, t. 6), red. L. Balter, Pallottinum Poznań 1991.

BALTER Lucjan [Red.]. *Podstawy wiary. Teologia* (Kolekcja „Communio”. T. 6). Pallottinum: Poznań 1991.

SZTAJNER M.: *Rozumienie kategorii „kenosis” w pismach Hansa Ursa von Balthasara*. AK 139:2002 s. 240-256.

b) w obrębie każdej grupy publikacji stosuje się porządek alfabetyczny według pierwszych liter nazwiska lub tytułu pracy zbiorowej. Publikacje [bez autora] należy umieścić na początku danej grupy także w porządku alfabetycznym, biorąc za podstawę pierwsze słowa tytułu, albo chronologicznym — według daty wydania lub opublikowania;

c) publikacje tego samego autora zawsze podaje się w porządku chronologicznym według daty wydania lub opublikowania. Przy zbieżności roku wydania dzieł tego samego autora stosuje się znów porządek alfabetyczny tytułów. Za każdym razem należy powtórzyć nazwisko autora. Nie poleca się natomiast zamieszczać znaków umownych (np.: — „ —) zamiast powtarzającego się w ciągu listy nazwiska tego samego autora.

Przykład:

GRACZYK M., *Kontrowersje wokół eutanazji*, AK 131(1998), s. 19-24.

GRZEŚKOWIAK J., *Znak — symbol — liturgia*, AK 87(1976), s. 353-373.

GRZEŚKOWIAK J., *Wewnętrzne uczestnictwo we Mszy świętej*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A. L. Szafrąński, Lublin 1977, s. 37-43.

GRZEŚKOWIAK J., *Małżeństwo jako analogia trynitarna*, RTK 29(1982), z. 6, s. 41-54.

HEMMERLE K., *Małżeństwo i rodzina w antropologii trynitarnej*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, red. K. Majdański, t. 2, Warszawa 1990, s. 5-17.

d) jeżeli ta sama osoba jest autorem artykułu w pracy zbiorowej i zarazem jej redaktorem, wówczas w miejscu redaktora należy powtó-

rzyć jej nazwisko. Nie poleca się natomiast zamieszczanie tam zaimka osobowego: „tenże” ze względu na zasadę jednorodności i niekiedy występujące niejednoznaczności;

Przykład:

KUMALA Janusz, *Niepokalanie Poczęta ikoną miłosierdzia Trójjedynego Boga. Inspiracje dla życia duchowego i apostołatu*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim*, red. J. Kumala, Licheń 2004, s. 127-156.

źle:

KUMALA Janusz, *Niepokalanie Poczęta ikoną miłosierdzia Trójjedynego Boga. Inspiracje dla życia duchowego i apostołatu*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim*, red. tenże, Licheń 2004, s. 127-156.

e) wybrane dokumenty soborowe, dokumenty papieskie i prace jednego autora, jeśli zawarte są w zbiorze dokumentów lub dzieł tegoż autora, wtedy podaje się je według kolejności stron danego zbioru;

Przykład:

JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 7-76.

JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej*, w: tamże, s. 143-213.

JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio”*, w: tamże, s. 435-508.

f) większe hasła (albo ich części) ze słowników, leksykonów czy encyklopedii traktuje się jak artykuły w pracach zbiorowych, podając ich autora, tytuł hasła oraz źródło, w którym się znajdują. Nie chodzi tu o mnożenie literatury, ale o dokładność i bibliograficzną rzetelność. Rzadko bowiem korzysta się przy pisaniu rozprawy doktorskiej z całej wielotomowej encyklopedii, lecz tylko z pewnych jej fragmentów.

Przykład:

BARTNIK Czesław, *Kościół. II. Geneza*, EK, t. 9, k. 1002-1006.

KLAUZA Karol, *Kościół. V. Misja*, EK T. 9 k. 1017-1006.

6. PRZYPISY

Przypisy pełnią potrójną funkcję pomocniczą względem zasadniczego tekstu rozprawy: *bibliograficzną* — wskazują na wykorzystywaną w danym miejscu literaturę. Jest to najważniejsza i niekiedy wyłączna funkcja przypisów; *interpretacyjną* — pozwalają lepiej zrozumieć treść dzięki dopowiedzeniem lub innym dodatkowym informacjom, których włączenie do korpusu rozprawy rozbijałoby ciąg myślowy; *informacyjną* — zawierają różne informacje nie związane bezpośrednio z treścią rozprawy, które można byłoby opuścić bez uszczerbku dla merytorycznej wartości dzieła, jednak pozostawione podnoszą jego walor i świadczą o erudycji autora. Co do tej ostatniej funkcji przypisu trzeba zachować roztropność i umiar, aby nie powstało wrażenie „przegadania” dysertacji, skupiania uwagi na sprawach pobocznych czy tym bardziej epatowania czytelnika swoją wiedzą.

Z zasady przypisy zamieszcza się u dołu tekstu, oddzielone krótką kreską (separatorem) z lewej strony. Jest to najczęściej stosowany sposób w rozprawach doktorskich z uwagi na swoją praktyczność. Rzadko spotyka się przypisy na końcu rozdziału, a już zupełnie niepraktyczne jest zamieszczanie ich na samym końcu dzieła.

Dopuszcza się dwa sposoby numerowania przypisów: na każdej stronie od początku, albo ciągle tylko w danym rozdziale. Niedopuszczalna jest natomiast numeracja ciągła w obrębie całej rozprawy. Wówczas ostatnie numery przypisów mają „astronomiczne wartości”. Ta praktyka rzadko stosowana jest w drukowanych monografiach autorских.

Zarówno numer przypisu w tzw. stopce (na dole strony), jak i numer odsyłacza w tekście zwykle mają formę tzw. indeksu górnego, który w tekście przylega z prawej strony do konkretnego elementu zdania i zawsze poprzedza znaki interpunkcyjne (przecinek, średnik, kropkę itp.). A zatem nigdy nie stawia się numeru przypisu po kropce zamykającej zdanie, gdyż odsyłacz do przypisu należy do treści zdania. Natomiast w przypisie numer odsyłacza jako indeks górny otwiera go. Po numerze przed początkiem treści przypisu powinna być spacja.

Wielkość numeru przypisu w indeksie górnym odpowiada wielkości tekstu, w którym występuje. Oznacza to, że jeśli wielkość czcionki w tekście jest np. 13 pkt, to odnośnik przypisu też liczy 13 pkt, ale po-

nieważ występuje jako indeks górny ma postać małej cyfry. Natomiast ten sam numer odnośnika w przypisie ma rozmiar występującego tam tekstu, np. 11 pkt.

Rzadko stosuje się numerację przypisów w nawiasie. Jest ona niepraktyczna, bo zakłóca ciągłość tekstu i często upodabnia się do zamieszczanych w tekście innych informacji bibliograficznych, jak chociażby sigła biblijne.

Każdy przypis, jako samodzielne zdanie w sensie gramatycznym, rozpoczyna się dużą literą po numerze odsyłacza ze spacją i zawsze kończy kropką. Treść przypisu może dzielić się na akapity lub listę punktów. Może zawierać rysunki, diagramy, tabele itd., choć bywa to zbyt trudne pod względem techniczno-redakcyjnym.

W przypisach bibliograficznych stosuje się następujące zasady:

a) w opisie książki autorskiej lub artykułu przed innymi koniecznymi elementami, najpierw podaje się inicjał imienia a następnie nazwisko. Można wyróżnić nazwisko przez spacjowanie (rzadziej za pomocą wersalików albo kapitalików; wykluczone jest pogrubienie lub podkreślenie), ale trzeba liczyć się z tym, że w sposób pozamerytoryczny wzrośnie objętość rozprawy;

b) tytuły dzieł zawsze pisze się z użyciem kursywy. Gdy tytuł dzieła (artykułu) jest długi (więcej niż 5-7 wyrazów), w drugim i kolejnym przywołaniu, można go skrócić, pozostawiając pierwszy wyraz lub logiczną frazę. Można przede wszystkim pominąć podtytuł. Każde tego rodzaju skrócenie zaznacza się wielokropkiem. Gdy w rozprawie występuje tylko jedno dzieło danego autora, wówczas w drugim i kolejnych przywołaniach wystarczy podać samo imię i nazwisko autora z odpowiednim dopiskiem: „dz. cyt.” — dla książek lub samoistnych publikacji (np. przemówienie papieskie), „art. cyt.” — dla artykułów. Ostatnio pojawia się tendencja do opuszczania tychże dopisków;

c) dane bibliograficzne do cytatu (w cudzysłowie) lub komentarza zamieszczonego w przypisie poprzedza myślnik;

Przykład:

¹⁰¹ Wymienia się przynajmniej trzy tradycje feminizmu laickiego, wyrosłe na bazie procesów historycznych: feminizm liberalny, socjalistyczny i radykalny. — Zob. E. Adamiak, *Milcząca obecność. O roli kobiety w Kościele*, Warszawa 1999, s. 156-157.

Biorąc zaś pod uwagę bardziej szczegółowe kryteria, z dzisiejszego punktu widzenia można również wskazać na takie odmiany feminizmu laickiego, jak: feminizm kulturowy, gynocentryczny, lesbijski, czarny, umiarkowany, silny, żydowski, marksistowski, egzystencjalny, anarchistyczny, postmodernistyczny czy psychoanalityczny. — Zob. A. Lekka-Kowalik, Z. Sareło, *Feminizm*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. A. Maryniarczyk i inni, t. 3, Lublin 2002, s. 388.

d) za drugim i każdym następnym przytoczeniem danej pozycji, niezależnie od objętości rozprawy, należy podać skrócony opis bibliograficzny (autor, tytuł, strona). Gdy w rozprawie cytowana jest wyłącznie jedna publikacja danego autora, za drugim i następnym razem wystarczy podać jego nazwisko (czasem nawet bez inicjału imienia), bez powtarzania całości lub części tytułu. To samo dotyczy powtarzającego się odwoływania do tego samego dzieła zbiorowego;

Przykład:

¹⁰² J. Kumala, *Niepokalanie Poczęta ikoną miłosierdzia...*, art. cyt., s. 127-156.

e) jeśli dany przypis odsyła do tego samego dzieła (artykułu), którego dotyczył bezpośrednio poprzedzający go przypis (nawet jeśli nie jest na tej samej stronie), wówczas w miejsce powtarzających się danych bibliograficznych daje się opis skrócony w formie: „tamże”, uzupełniony ewentualnie informacją o tomie i/lub stronie. Dotyczy to tylko sytuacji, gdy w poprzedzającym przypisie jest jedna pozycja bibliograficzna. W przeciwnym razie powstaje wątpliwość, której pozycji dotyczy „tamże”. Wówczas należy dać opis skrócony;

Przykład:

¹⁰³ Por. E. Rosieński, *Utrwalanie łaski Chrztu*, AK 68(1965), s. 205.

¹⁰⁴ Tamże, s. 207.

¹⁰⁵ J. R. Bar, H. Brygołówna, *Drogą rad ewangelicznych*, Warszawa 1978, s. 97-98; G. Philips, *La Chiesa e il suo mistero. Storia, testo e commento della Costituzione «Lumen gentium»*, Milano 1982, s. 448-449.

¹⁰⁶ G. Philips, *La Chiesa e il suo mistero...*, s. 450.

f) jeśli dany przypis odsyła do tego samego autora, którego nazwisko jako jedyne pojawia się w poprzedzającym przypisie, wówczas stosuje się skrócony opis „tenże” z podaniem odpowiednich informacji do-

tyczących innej niż poprzednio cytowana pozycja bibliograficzna. W sytuacji, gdy w bezpośrednio poprzedzającym przypisie występowało nazwisko innego autora, należy podać właściwego autora;

Przykład:

¹⁰⁷ J. Kudasiewicz, *Chrzest Chrystusa*, AK 68 (1965), s. 151-164.

¹⁰⁸ Tenże, *Biblijna teologia Chrztu w świetle czytań nowego obrzędu*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, s. 1842.

¹⁰⁹ J. Daniélou, *Les démons de l'air dans la «Vie d'Antoine»*, SA 38 (1956), 136-147; F. Giardini, *Doctrina espiritual en la «Vita Antonii» de san Atanasio*, „*Theologia espiritual*” 4(1960), s. 377-412; 7(1963), s. 681-701.

¹¹⁰ F. Giardini, *La dottrina spirituale di S. Antonio Abate et di Ammona nelle loro lettere*, Firenze 1957.

g) w przypisie pomija się nazwisko autora, jeśli zostało ono jednoznacznie wskazane (wymienione) w tekście zasadniczym, albo wynika to z kontekstu;

Przykład:

Podsumowując swoje studia antropologiczne, ks. Krzysztof Góźdz zaznacza, że „człowiek ze swej natury ukierunkowany jest na poszukiwanie podstawowych wartości, czyli dóbr odnoszących się do jego osoby i egzystencji”. Autor ma tu na myśli przede wszystkim dobra istotne, rzeczywiste...¹¹¹.

¹¹¹ Zob. *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Wydawnictwo KUL Lublin 2006, s. 483.

h) zależnie od tego w jaki sposób w tekście zasadniczym potraktowano wskazaną w przypisie pozycję bibliograficzną, należy użyć właściwych oznaczeń:

- cytowanie — odnośna pozycja bibliograficzna podawana jest bez żadnych dodatkowych oznaczeń;
- omówienie, parafraza, aluzja itp. — odnośną pozycję bibliograficzną poprzedza oznaczenie: „zob.”;
- konfrontacja opinii różnych autorów, wskazanie na inną lub przeciwną opinię niż referowana w danym miejscu — odnośną pozycję bibliograficzną poprzedza oznaczenie: „por.”.

W zależności od potrzeby w jednym przypisie te trzy oznaczenia mogą występować razem, przy czym zawsze na pierwszym miejscu podaje się pozycję której bezpośrednio dotyczy wskazany fragment tek-

stu rozprawy. Gdy tekst odsyła do więcej niż jednej pozycji bibliograficznej z użyciem oznaczenia: „zob.” lub „por.” można użyć dwukropka. Nigdy w tym samym przypisie nie powtarza się tego samego oznaczenia do każdej pozycji osobno;

Przykład:

¹¹² Zob. H. Urs von Balthasar, *Teologia a świętość*, w: *Podstawy wiary. Teologia* (Kolekcja „Communio”, t. 6), red. L. Balter i inni, Pallottinum Poznań 1991, s. 431; por. K. Grzywocz, *Świadek kapłańskiego życia. Hans Urs von Balthasar*, „Pastores” 1(1998) nr 1, s. 68.

¹¹³ Zob.: H. Misztal, *Mówią święci. Przesłania Jana Pawła II w polskich beatyfikacjach i kanonizacjach*, Lublin-Sandomierz 1999; L. Juszczyżyn, *Wzorce osobowe świętych polskich kanonizowanych przez Jana Pawła II. Studium kazań hagiograficznych*, Kraków 2001; S. Pawiński, *Święci jako „znaki czasu” dla Kościoła w Polsce. Nauczanie Jana Pawła II w czasie jego pielgrzymek do Ojczyzny* („Opolska Biblioteka Teologiczna”, 65), Opole 2003.

źle:

¹¹³ Zob. H. Misztal, *Mówią święci. Przesłania Jana Pawła II w polskich beatyfikacjach i kanonizacjach*, Lublin-Sandomierz 1999; zob. L. Juszczyżyn, *Wzorce osobowe świętych polskich kanonizowanych przez Jana Pawła II. Studium kazań hagiograficznych*, Kraków 2001; zob. S. Pawiński, *Święci jako „znaki czasu” dla Kościoła w Polsce. Nauczanie Jana Pawła II w czasie jego pielgrzymek do Ojczyzny* („Opolska Biblioteka Teologiczna”, 65), Opole 2003.

i) przypisy dotyczące Pisma Świętego, dokumentów papieskich, soborowych i nauczania Kościoła (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, *Kodeks prawa kanonicznego* itp.), wyłącznie w formie skrótów, mogą być umieszczone w tekście. Nie poprzedzone jakimkolwiek oznaczeniem wskazują na źródło cytatu, zaś poprzedzone oznaczeniem „por.” (rzadko „zob.”) wskazują na inne wykorzystanie danego źródła.

Przykład:

Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów *Tota Ecclesia* — istotny dla duchowości kapłańskiej, choć trochę zapomniany dokument Kongregacji do spraw Duchowieństwa, za posynodalną adhortacją Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*, zaraz na początku stwierdza, że „tożsamość kapłana wynika ze szczególnego uczestnictwa w Kapłaństwie Chrystusa, dzięki któremu wyświęcony staje się, w Kościele i dla Kościoła, rzeczywistym, żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa Kapłana, «sakramentalnym uobecnieniem Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza»” (TE 2; por. PDV 15).

Za pretensjonalne należy uznać stosowanie w przypisach rozpraw doktorskich dawnych łacińskich skrótów, takich jak: op. cit. (*opus citatum* = dzieło lub artykuł cytowany), id. (*idem* = tenże, tamże) lub ibid. (*ibidem* = tamże) itd., podobnie jak dawniej stosowanego rozróżnianie płci autora (tenże = on; taż = ona);

j) w opisie bibliograficznym nie używa się oczywistych, a przez to zbędnych informacji, jak chociażby wyrażenie: „Zob. także:” — wystarczy samo „Zob.:”;

k) ciągi liczb odnoszące się do stron, wierszy w tekstach biblijnych, paragrafów *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, kanonów *Kodeksu prawa kanonicznego* itp., należy podawać w sposób precyzyjny od-do. Za niedbałe i bliżej nieokreślone należy uznać dopisywanie do pierwszej liczby partykuły „nn.” lub „ns.”;

Przykład:

¹¹⁴ Zob. H. Urs von Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991, s. 532-534.

¹¹⁵ Por. Rz 5, 12-21;

źle:

¹¹⁴ Zob. H. Urs von Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991, s. 532 ns.

¹¹⁵ Por. Rz 5, 12nn.

Nie w pełni zasadny jest pogląd, że każdy tekst, jeśli jest opatrzony przypisami, nabiera charakteru naukowego, podobnie jak złudne jest przekonanie, że im więcej przypisów, tym tekst staje się bardziej „naukowy”. O naukowości rozstrzyga przede wszystkim walor poznawczy i metodologiczny, nie zaś przypisy, które zawsze mają funkcję pomocniczą. Z tego też względu trzeba uważać, aby — z jednej strony — nie dawać do przypisów ważnych dla *meritum* rozprawy treści, wskutek czego „pod kreską” powstaje jakby osobna rozprawa, z drugiej zaś strony — nie mnożyć ilości przypisów bez rzeczywistej potrzeby. W niejednym przypadku lepiej będzie grupować odwołania do kilku pozycji bibliograficznych i podawać je w jednym przypisie zachowując kolejność ich wykorzystania w tekście lub hierarchię ważności (np. cytowanie, parafraza, konfrontacja poglądów).

Nie ma reguły, ile ma być przypisów na każdej stronie, wszystko bowiem zależy od treści. Niepokojąca jednak byłaby sytuacja rażącej dysproporcji pomiędzy tymi częściami rozprawy, w których jest bardzo dużo i dużych objętościowo przypisów, a tymi, gdzie przypisy należą

do rzadkości. W każdym przypadku wskazane jest zachowanie względnej równowagi i proporcji.

7. TECHNICZNE WYMAGANIA ODNOŚNIE DO ROZPRAWY

Dokładne i estetyczne przygotowanie rozprawy do wydrukowania i oprawy świadczy nie tylko o dobrym opanowaniu warsztatu pracy naukowej, ale również o dowartościowaniu własnego trudu badawczego, jak również o szacunku dla czytelników, zwłaszcza promotora i recenzentów.

Pod względem technicznym rozprawa doktorska powinna spełniać następujące normy:

a) *wydruk* — dwustronny na zwykłym białym papierze formatu A 4 (210 x 297 mm), gramatura 80 g. Niedopuszczalne jest używanie papieru kredowego lub kredowanego (anachronizm!);

b) *marginasy*: górny i dolny — 2 cm; zewnętrzny — 2,5 cm; wewnętrzny (do zszycia) — 3,5 cm, wobec czego szerokość kolumny tekstu wynosi 15 cm;

c) *numeracja stron* (paginacja) u dołu na środku lub w dolnym zewnętrznym rogu, zawsze jednak w obrębie marginesu dolnego.

Nie zaleca się stosowania tzw. żywej paginy, czyli powtarzającego się na każdej stronie tytułu bieżącego rozdziału lub podrozdziału, umieszczonego wraz z paginacją zwykle u góry strony nad kreską o szerokości kolumny tekstu;

d) *krój czcionki* — bezwzględnie w całej rozprawie, we wszystkich jej elementach, należy stosować jednolity krój czcionki. Zaleca się stosowanie kroju Times New Roman lub podobnego do niego tzw. kroju szeryfowego (z charakterystycznymi poziomymi kreseczkami na dole i górze każdej litery).

Czcionkę pochylą (*kursywę*) stosuje się w tytułach dzieł, dla wyróżnienia obcych słów i terminów technicznych, a także dla wyróżnienia istotnej treści. Nie używa się kursywy w cytatach, chyba że ze względów merytorycznych trzeba je wyróżnić. Cytaty pisze się prostym krojem, zawsze jednak w cudzysłowie.

Czcionkę pogrubioną (**bold**), niekiedy w połączeniu z kursywą i/lub KAPITALIKAMI albo WERSALIKAMI, używa się wyłącznie w tytułach i nagłówkach. Niedopuszczalne jest podkreślanie tytułów i nagłówków.

Czasem w spisie bibliograficznym, rzadziej natomiast w przypisach, używa się wersalików albo kapitalików dla wyróżnienia nazwisk autorów.

Czcionki rozstrzelonej (s p a c j o w a n e j)²² używa się najczęściej dla wyróżnienia ważnego tekstu, a czasem nazwisk autorów w spisie bibliograficznym i niekiedy w przypisach (na równi z wersalikami lub kapitalikami). Wyjątkowo dopuszcza się stosowanie podkreślenia dla wyróżnienia tekstu.

Przy wyróżnianiu tekstu obowiązuje zasada jednokrotności. Oznacza to, że nie należy łączyć dwóch (np. p o d k r e ś l e n i e i s p a c j o w a n i e), a tym bardziej trzech sposobów wyróżnienia (np. **WERSALIKI, POGRUBIENIE I PODKREŚLENIE**). Warto pamiętać, że nadmierne zróżnicowanie tekstu przez częste, a tym bardziej urozmaicone wyróżnianie jego fragmentów, czyni go nieprzejrzystym i poniekąd groteskowym, a tym samym mija się z celem;

e) *rozmiar czcionki*. Zaleca się stosowanie rozmiaru czcionki według następujących zasad:

- w tekście zasadniczym, spisie treści, wykazie skrótów, bibliografii, paginacji itp. — 12-13 pkt. (przykład rozmiaru 13 pkt.);
- w przypisach, tabelach i diagramach — 10-11 pkt. (rozmiar jak w tym miejscu);
- w napisach na stronie tytułowej — dla nazwy uczelni, autora i miejsca napisania rozprawy — 15-16 pkt. (krój pogrubiony); dla tytułu rozprawy — 16-20 pkt. (krój pogrubiony wersalikami), zaś dla podtytułu — 16-20 pkt. (krój pogrubiony kapitalikami);
- w stopce redakcyjnej — 12-13 pkt.

f) *interlinia*. Odstępy pomiędzy liniami i akapitami sprawiają, że tekst ma tzw. światło, staje się bardziej przejrzysty, estetyczny, a przede wszystkim ułatwia lekturę. Należy zachować jednakowe odstępy pomiędzy liniami i akapitami według następujących wskazań:

²² Wbrew nazwie, nie radzę wstawiać pustych spacji pomiędzy poszczególne litery, gdyż program edytorski taki zapis potraktuje jako ciąg pojedynczych liter, nie zaś wyrażenie gramatyczne. Nie dokona więc sprawdzenia poprawności zapisu ani podziału wyrazu jeśli będzie taka potrzeba. W edytorze Word należy zatem tekst do spacjowania zaznaczyć podświetlając go i wybrać zakładki: Format — Czcionka — Odstępy i wpiąć wartość 3.

- tekście — 1,5 wiersza. Nie stosuje dodatkowych odstępów pomiędzy akapitami tekstu, bo to rozbijałoby jego ciągłość. Dopuszcza się natomiast odstępy dla zaznaczenia wewnętrznego podziału na części, zwłaszcza dla zaznaczenia początku podsumowania;
 - w przypisach — 1,0 wiersza, z odstępem 6 pkt. między poszczególnymi przypisami. Nie ma odstępów pomiędzy akapitami w treści danego przypisu;
 - w bibliografii i wykazie skrótów — 1,0 wiersza, z odstępem 6 pkt. między akapitami (poszczególnymi pozycjami);
 - w tytułach i nagłówkach — odstęp od góry jest 2-3 razy większy niż wysokość czcionki tytułu (nagłówka), zaś odstęp poniżej 1-2 razy większy niż wysokość czcionki tytułu (nagłówka);
- g) *wcięcia i wysunięcia* — w całej pracy obowiązuje ten sam rozmiar wcięcia i wysunięcia pierwszej linii akapitu. Zaleca się ćwierć cala (0,6 cm) lub jego wielokrotności.

Wcięcia zhierarchizowane (według zasady: im niższy poziom tym większe wcięcie z lewej strony) w połączeniu z wysunięciem pierwszego wiersza często stosuje się przy wyliczeniach w postaci listy;

h) *oprawa*. Praca doktorska ma mieć formę zwartej woluminu przy zastosowaniu szyny zaciskowej lub zszywania i/lub klejenia (wykluczone jest termo-bindowanie za pomocą kółeczek lub drucianej spirali), oprawionego w miękkie plastikowe oprawy. Pierwsza strona okładki musi być z bezbarwnej przezroczystej folii, tak aby strona tytułowa rozprawy była czytelna. Szczególnie w egzemplarzach przeznaczonych dla archiwum wykluczone są twarde tekturowe okładki i jakiegokolwiek nadruki na okładkach.

Dla potrzeb przygotowywanej bazy danej, włączonej w przyszłości do międzyuczelnianego systemu antyplagiatowego, rozprawę doktorską należy złożyć także w wersji elektronicznej. Zatem na płycie kompaktowej jednorazowego użytku, zwykle oznaczonej symbolem CD-R (absolutnie nie na dyskietkach), należy przygotować elektroniczny zapis wydrukowanej wersji rozprawy doktorskiej i suplementu przede wszystkim w formacie .doc — z edytora Microsoft Word (w wersji nie starszej niż 2000) lub .rft (ang. *Rich Text Format*). Dopuszczalny jest także format graficzny .pdf (ang. *Portable Document Format*) oraz

format .odt (ang. *Open Document Text*) z edytora Open Office Writer. Nagrania nie mogą być zabezpieczone żadnymi hasłami dostępu.

Płytę należy opisać (używa się do tego specjalnego pisaka do płyt), podając imię i nazwisko doktoranta oraz numer albumu. Natomiast na okładce do etui (wyłącznie cienkiego typu slim) ma się znaleźć imię i nazwisko doktoranta, numer albumu, tytuł rozprawy i rok złożenia. Praktycznie jest to miniatura strony tytułowej rozprawy.

Rozdział siódmy

PRZEWÓD DOKTORSKI

Jak wspomniano, prawo stanowi, że otwarcie przewodu doktorskiego nie jest ściśle związane ze studiami doktoranckimi. Wobec tego dopuszcza się możliwość otwarcia przewodu doktorskiego w bliżej nieokreślonym czasie po ich ukończeniu, a nawet bez ich odbycia²³. W takim przypadku wnioskodawca powinien najpierw zwrócić się do Dziekana Wydziału Teologii z wnioskiem o zgodę na przeprowadzenie przewodu doktorskiego na zasadzie pełnej odpłatności²⁴.

O ile stacjonarne studia doktoranckie są z mocy ustawy niepłatne (niestacjonarne studia doktoranckie są odpłatne), to przeprowadzenie przewodu doktorskiego związane jest z określonymi kosztami. Decyzją Senatu KUL z 2003 roku uczestnicy III i IV roku studiów doktoranckich wnoszą semestralne opłaty na poczet przyszłego przewodu doktorskiego. Jeżeli rozprawa zostanie obroniona przed upływem IV roku studiów, wówczas doktorant poza opłatami administracyjnymi nie ponosi dodatkowych kosztów. Natomiast wszyscy, którzy przekroczą wspomniany limit czasu lub otworzą przewód doktorski poza czasem studiów, ponoszą 100% kosztów. Oczywiście uwzględnia się wpłacone wcześniej zaliczki podczas odbywanych studiów doktoranckich.

1. OTWARCIE PRZEWODU DOKTORSKIEGO

Procedury związane z otwarciem i przebiegiem przewodu doktorskiego zostały szczegółowo opisane przez Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 15 I 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym

²³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 15 I 2004 w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2004 Nr 15 poz. 128) z późniejszymi zmianami.

²⁴ Zob. Aneks nr 4.

cyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2004 Nr 15 poz. 128), nowelizowanego dwukrotnie: rozporządzeniem z 15 XII 2005 roku (Dz. U. z 2005 r. Nr 252 poz. 2125) i rozporządzeniem z 17 VIII 2006 (Dz. U. z 2006 r. Nr 153 poz. 1094).

A. Wymagania i dokumenty

Do otwarcia przewodu doktorskiego na Wydziale Teologii KUL niezbędne jest:

a) posiadanie tytułu zawodowego magistra w zakresie tej dziedziny, z której będzie doktorat (teologii, muzykologii i w przyszłości nauk o rodzinie) z oceną na dyplomie co najmniej 4,0;

b) dla kierunku teologia — posiadanie stopnia licencjata kanonicznego z oceną co najmniej 4,0. W praktyce oznacza to, że osoby odbywające studia doktoranckie mogą otworzyć przewód doktorski najwcześniej po ukończeniu drugiego roku. Jeśli chodzi o studia biblijne, to egzamin licencjacki jest na koniec trzeciego roku. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby pisanie rozprawy rozpocząć znacznie wcześniej;

c) w przypadku osób duchownych i konsekrowanych pisemna zgoda właściwego przełożonego, o ile nie została złożona w celu rozpoczęcia studiów doktorskich bezpośrednio poprzedzających przewód doktorski;

d) przedstawienie tematu planowanej rozprawy doktorskiej, zaprobowanej przez właściwy instytut.

W związku z tym w Dziekanacie Wydziału Teologii KUL, na co najmniej trzy dni robocze przed posiedzeniem Rady Wydziału należy złożyć następujące dokumenty:

a) wniosek dotyczący jednocześnie: wszczęcie przewodu doktorskiego, zatwierdzenia tematu rozprawy i wyznaczenia promotora²⁵, w którym oprócz standardowych danych o sobie (w nagłówku) i odrębnego podpisu, należy podać:

— tytuł rozprawy w brzmieniu uzgodnionym na posiedzeniu rady naukowej instytutu (wyróżnić pogrubioną czcionką);

²⁵ Zob. Aneks nr 3.

— nazwę seminarium doktoranckiego i nazwisko prowadzącego je profesora. Formalnie staje się on promotorem doktoratu dopiero z chwilą zatwierdzenia go przez Radę Wydziału, która dla ważnych przyczyn, wbrew sugestii wnioskodawcy, może ustanowić innego promotora;

Wniosek powinien być podpisany przez: dyrektora instytutu, który w imieniu rady naukowej instytutu opiniuje i zatwierdza uzgodnioną wersję tematu rozprawy, jak również prowadzącego seminarium doktoranckie, który podpisując się wyraża gotowość prowadzenia wnioskowanej rozprawy. Do wniosku można dołączyć również opinię innego samodzielnego pracownika naukowego dotyczącą zarówno koncepcji rozprawy jak i dorobku naukowego doktoranta;

b) odpis dyplomu magisterskiego (nie dotyczy osób aktualnie odbywających studia doktoranckie);

c) wykaz prac naukowych, twórczych prac zawodowych lub dorobku artystycznego wraz z odpowiednim udokumentowaniem (np. kserokopie pierwszych stron publikacji);

d) życiorys własnoręcznie podpisany, w którym uwzględnia się nade wszystko ścieżkę edukacyjną i dotychczasowe osiągnięcia naukowe;

e) zgodę przełożonych na otwarcie przewodu doktorskiego (nie dotyczy osób aktualnie odbywających studia doktoranckie);

f) informację o przebiegu przewodu doktorskiego, jeżeli kandydat uprzednio ubiegał się o nadanie stopnia doktora na naszej Uczelni lub na innej.

B. Zatwierdzenie przez radę naukową instytutu

Najważniejszą sprawą w przygotowaniu się do otwarcia przewodu doktorskiego jest wypracowanie na seminarium przy współudziale promotora koncepcji swojej rozprawy doktorskiej. Jej tytuł trzeba odpowiednio wcześniej przedstawić do zatwierdzenia przez radę naukową właściwego instytutu. W tym celu należy:

a) uzgodnić z dyrektorem instytutu termin posiedzenia rady naukowej instytutu, podczas którego będzie omawiany m.in. temat doktoratu;

b) dostarczyć każdemu z członków rady naukowej instytutu przygotowaną na piśmie koncepcję swego doktoratu. Należy w nim podać:

- swoje imię i nazwisko,
 - proponowany tytuł rozprawy,
 - przynajmniej roboczy plan,
 - opis koncepcji przyszłego doktoratu (m.in. zasadność tematu, podstawa źródłowa, oryginalność itp.);
- c) podczas zebrania rady naukowej instytutu zwięźle przedstawić główne założenia planowanej rozprawy (jest to zasadniczo treść przyszłego wstępu do dysertacji), podjąć dyskusję i uwzględnić zgłoszone sugestie;
- d) przedłożyć dyrektorowi instytutu do podpisania wniosek do Rady Wydziału o wszczęcie przewodu.

C. Decyzja Rady Wydziału

Otwarcie przewodu doktorskiego, jest to decyzja Rady Wydziału Teologii, podjęta na wniosek doktoranta w drodze głosowania:

- a) jawnego — jeśli chodzi o samo otwarcie przewodu doktorskiego;
- b) jawnego — jeśli chodzi o zatwierdzenie tematu. Zwykle poprzedza je dyskusja, w której na pytania odpowiada przyszły promotor, o ile należy on do Rady Wydziału. Może się zdarzyć, że Rada Wydziału zasugeruje zmiany w brzmieniu tytułu. W sytuacji odrzucenia tematu rozprawy nie wyznacza się promotora;
- c) tajnego — jeśli chodzi o wyznaczenie promotora.

Nie należy oczekiwać pisemnego powiadomienia ze strony Dziekanatu o decyzji Rady Wydziału, jeśli jest ona pozytywna, tym bardziej, że występujący w imieniu zainteresowanego jego przyszły promotor bierze udział w posiedzeniu. Oczywiście, zawsze można zasięgnąć informacji w Dziekanacie, a w razie potrzeby (szczególnie w przypadku decyzji odmownej) żądać wydania stosownego pisma jako podstawy do odwołania.

Otwarcie przewodu doktorskiego powoduje określone skutki formalno-prawne, daje bowiem:

- a) ochronę prawną tematu dysertacji;
- b) prawo do kontynuacji przewodu doktorskiego, która polega na złożeniu rozprawy doktorskiej i przystąpieniu do egzaminu doktorskiego z przedmiotu głównego oraz publicznej dyskusji;

- c) prawo do ubiegania się o grant promotorski, jak również o nie-które stypendia doktoranckie fundowane;
- d) prawo do zdawania egzaminów doktorskich z dyscypliny dodatkowej i języka obcego.

2. EGZAMINY DOKTORSKIE

Przed złożeniem rozprawy doktorskiej należy przystąpić do dwóch egzaminów komisyjnych z:

- a) *dyscypliny dodatkowej* — na naszym Wydziale jest to filozofia;
- b) *języka obcego nowożytnego* (angielski, francuski, niemiecki, rosyjski i włoski). Cudzoziemcy zobowiązani są do zdania egzaminu z języka innego niż macierzysty i polski.

Informacje o zakresie materiału i tezach egzaminacyjnych z filozofii można uzyskać w Dziekanacie, natomiast zakres materiału z języka obcego uzgadnia się z wyznaczonym egzaminatorem.

W skład komisji egzaminów doktorskich wchodzi:

- a) *przewodniczący*. Jest to dziekan (prodziekan) lub samodzielny pracownik naukowy przez niego wyznaczony (zwykle jest to dyrektor macierzystego dla doktoranta);
- b) *egzaminator* w przewodzie doktorskim wyznaczony przez Senat KUL, inny dla filozofii, i inny dla wybranego języka obcego;
- c) *promotor*. W sytuacji, gdy nie może osobiście brać udziału, musi pisemnie upoważnić swego zastępcę.

Odpowiednio wcześniej należy złożyć odrębne wnioski²⁶ o dopuszczenie do tych egzaminów i wyznaczenie terminu.

Zgodnie z cytowanym wyżej rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 15 I 2004 (z późniejszymi zmianami), w przypadku niezadowolającego wyniku z egzaminu doktorskiego Rada Wydziału na wniosek doktoranta może wyrazić zgodę na powtórne przystąpienie do tego egzaminu tylko jeden raz i nie wcześniej niż po upływie trzech miesięcy (§ 3, 3).

²⁶ Zob. Aneks nr 5-6.

3. KONTYNUACJA PRZEWODU DOKTORSKIEGO

Do kontynuacji przewodu doktorskiego roztropnie byłoby przystąpić dopiero w chwili, gdy rozprawa — po sprawdzeniu przez promotora — jest napisana i oprawiona.

Zarówno w zwyczajnym trybie finalizacji czteroletnich studiów doktoranckich, jak i w sytuacji, kiedy dziekan wyrazi zgodę na przedłużenie terminu złożenia rozprawy doktorskiej najwyżej o rok, by uniknąć całości opłaty za przewód doktorski, wniosek o kontynuację przewodu doktorskiego wraz z gotową rozprawą należy złożyć najpóźniej do 30 marca, jeśli obrona ma odbyć się przed wakacjami. Recenzenci mają bowiem ustawowo trzy miesiące na przygotowanie recenzji. Choć zwykle trwa to krócej, to jednak trzeba brać pod uwagę czas oczekiwania na posiedzenie Rady Wydziału, która zatwierdzi kontynuację przewodu, wyznaczy komisję i recenzentów. Wszczynając wspomnianą procedurę po 30 marca trzeba się liczyć z fizyczną niemożliwością przeprowadzenia obrony przed wakacjami, a w niektórych przypadkach nawet do końca roku akademickiego, to jest do 30 września (w wakacje może być poważny problem z zebraniem komisji i przybyciem recenzentów). Obrona doktoratu po 30 września w każdym przypadku nieuchronnie skutkuje ponoszeniem całej opłaty za przewód doktorski.

A. Wymagane dokumenty

W Dziekanacie, na co najmniej trzy dni robocze przed posiedzeniem Rady Wydziału, należy złożyć następujące dokumenty:

a) wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie do kontynuacji przewodu doktorskiego, podpisany również przez promotora, który zaświadcza, że rozprawę przyjął. Może on również na wniosku doktoranta (albo w osobnym piśmie) zaproponować recenzentów oraz skład komisji doktorskiej²⁷;

b) pięć identycznych egzemplarzy rozprawy doktorskiej (z ewentualnymi suplementami), podpisanych (opieczętowanych) przez promotora

²⁷ Zob. Aneks nr 8.

ra na stronie tytułowej każdego z nich. Chodzi o to, aby doktorant bez wiedzy promotora nie dokonał wymiany złożonych w Dziekanacie egzemplarzy rozprawy. Po sprawdzeniu autoryzacji promotorskiej, Dziekanat pozostawia dwa egzemplarze dla archiwum. Pozostałe doktorant ma obowiązek doręczyć promotorowi i wyznaczonym przez Radę Wydziału recenzentom. Niezależnie od tego dziekan zwróci się pisemnie do recenzentów z prośbą o dokonanie recenzji;

c) jeden egzemplarz elektronicznego zapisu rozprawy doktorskiej na płycie CD-R²⁸;

d) potwierdzenie wniesienia opłaty za przewód doktorski. Nie dotyczy to broniących się przed ukończeniem studiów doktoranckich. Opłatę (dopłatę) należy wnieść najpóźniej do dnia przystąpienia do egzaminu z dyscypliny podstawowej.

B. Decyzja Rady Wydziału

Na wniosek doktoranta Rada Wydziału Teologii, zbierająca się przynajmniej raz w miesiącu, w porządku dziennym swoich obrad dokonuje:

a) wyznaczenia w drodze głosowania tajnego co najmniej dwóch recenzentów: wewnętrznego — z zasady jest nim jeden z samodzielnych pracowników naukowych macierzystego instytutu (w innym przypadku wymagana jest pisemna zgoda rady naukowej instytutu), oraz zewnętrznego — jest nim co najmniej doktor habilitowany z innej uczelni (także zagranicznej). Recenzentów może zaproponować promotor lub dyrektor instytutu;

b) powołania ośmioosobowej komisji doktorskiej, w skład której wchodzi członkowie Rady Wydziału Teologii (przede wszystkim profesorowie danego instytutu) w liczbie co najmniej czterech, a oprócz tego promotor, dwaj recenzenci i przewodniczący, którym z urzędu jest dziekan²⁹. Może on wyznaczyć swojego zastępcę spośród samodzielnych pracowników naukowych Wydziału Teologii.

²⁸ Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 18 VII 2005 w sprawie dokumentacji przebiegu studiów (Dz. U. z 2005, Nr 149, poz. 1233), § 6, 2.

²⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 17 VIII 2006 zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności

Jeżeli ktoś z członków wyznaczonej komisji z obiektywnych przyczyn nie może brać udziału w jednym z jej posiedzeń, każdorazowo ma obowiązek najpierw powiadomić o tym Dziekanat, a następnie niezwłocznie złożyć pisemne usprawiedliwienie (najlepiej uprzednio) i ewentualnie — za zgodą dziekana — na piśmie upoważnić swego zastępcę.

Do zadań powołanej komisji doktorskiej należy:

- a) przeprowadzenie egzaminu z dyscypliny podstawowej odpowiadającej tematowi rozprawy doktorskiej;
- b) zapoznanie się z recenzjami rozprawy doktorskiej, opinią promotora oraz wynikami egzaminów doktorskich i na tej podstawie powzięcie decyzji o dopuszczeniu doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego;
- c) przeprowadzenie publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską (obrony);
- d) skierowanie wniosku do Rady Wydziału o nadanie stopnia naukowego doktora nauk teologicznych w zakresie studiowanej dyscypliny, albo — w zależności od wybranego kierunku studiów — stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie historii lub muzykologii.

4. RECENZJE, OPINIA PROMOTORA I TEZY

Bardzo ważnym momentem w procedurze doktoryzowania jest pełen napięcia czas oczekiwania na ocenę rozprawy. Doktorant może go twórczo wykorzystać na bezpośrednie przygotowanie się do egzaminu doktorskiego z przedmiotu głównego i publicznej dyskusji nad swoją rozprawą.

A. Ocena rozprawy

Zgodnie z przepisami prawa, wyznaczeni przez Radę Wydziału Teologii recenzenci w przeciągu trzech miesięcy od chwili doręczenia

im prośby o napisanie recenzji mają obowiązek przesłać do Dziekanatu swoje oceny (pozytywne albo negatywne)³⁰. Jeśli któryś z nich w terminie nie wywiąże się z zadania i odpowiednio wcześniej nie prześle usprawiedliwienia, dziekan składa wniosek do Rady Wydziału o przedłużenie terminu przedłożenia recenzji o jeden miesiąc albo o wyznaczenie nowego recenzenta.

Prawo stanowi, że obowiązkiem pracownika naukowego posiadającego tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego jest przyjęcie rozprawy doktorskiej do recenzji. Jeśli jednak z ważnych powodów (obiektywnych czy subiektywnych) recenzent odmówi napisania recenzji, to ma obowiązek niezwłocznie złożyć na ręce dziekana pisemne oświadczenie o odmowie z podaniem stosownego uzasadnienia. Wówczas dziekan składa wniosek do Rady Wydziału o wyznaczenie nowego recenzenta. W tym przypadku doktorant najprawdopodobniej będzie musiał doręczyć dodatkowy egzemplarz rozprawy nowemu recenzentowi.

Promotor powinien niezwłocznie po złożeniu rozprawy w Dziekanacie przesłać swoją wnikliwą o niej opinię naukową. Powinien to uczynić najpóźniej do dnia egzaminu z dyscypliny podstawowej. Najlepiej jednak, gdyby taka opinia została złożona wraz z rozprawą.

Recenzje na ogół mają za przedmiot ocenę zasadności tematu rozprawy, jej struktury (przejrzystość, dysjunkcyjny podział, błędy *pars pro toto* itp.), zawartości merytorycznej (ewentualne błędy i nieścisłości, wartość poznawczą, aktualność itp.) i strony formalnej (poprawność opisu bibliograficznego, cytowania, języka itp.). Nierzadko recenzent zgłasza jakieś kwestie do publicznej dyskusji, albo wprost stawia konkretne pytania. Recenzja zawsze kończy się konkluzją, w której — jeśli jest ona pozytywna — zawiera się wniosek do Rady Wydziału o „dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego”. Zależnie od wnikliwości recenzenta, jego ocena liczy co najmniej kilka stron maszynopisu.

Nie jest obowiązkiem recenzenta doręczenie kopii swojej oceny doktorantowi, aczkolwiek jest to mile widziana i powszechnie stosowana praktyka. Ostatecznie można zapoznać się z recenzją w Dziekanacie, o ile recenzent nie zastrzegł jej jawności.

³⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 15 I 2004..., § 5, 3.

B. Tezy doktorskie

Przepisy prawa odnośnie do przebiegu przewodu doktorskiego, mimo iż zawierają dość dużo szczegółów, to jednak nic nie wspominają o tezach na egzamin doktorski zarówno z dyscypliny podstawowej, jak i dyscypliny dodatkowej czy języka. Niemniej jednak w środowisku polskich wydziałów teologicznych utrwaliła się praktyka przygotowywania przez recenzentów i promotora po pięć tez na egzamin doktorski z dyscypliny podstawowej. Zwykle przekazują je doktorantowi przed ostatecznym zredagowaniem swoich ocen, tak aby miał on czas na odpowiednie przygotowanie się.

Wobec tego obowiązkiem doktoranta jest zestawzić te tezy na jednej karcie i skopiować je w 10 egzemplarzach. Na arkuszu z tezami w formacie A 4 wypada podać:

- a) swoje imię i nazwisko;
- b) tytuł rozprawy;
- c) tezy w trzech grupach w następującej kolejności: recenzent zewnętrzny, recenzent wewnętrzny i promotor. Przy nazwisku i imieniu każdego z nich wypada napisać tytuł (stopień) naukowy i ewentualnie reprezentowaną uczelnię.

Tak przygotowany komplet tez trzeba doręczyć do Dziekanatu (najpóźniej na godzinę) przed egzaminem z dyscypliny podstawowej.

5. DOPUSZCZENIE DO OBRONY DOKTORATU

Prawo pozwala, aby egzamin z dyscypliny podstawowej, podobnie jak egzaminy z dyscypliny dodatkowej i języka obcego, mógł się odbyć przed złożeniem rozprawy doktorskiej³¹. Jednak względy praktyczne i potrzeba maksymalnego uproszczenia procedur, skłaniają do podtrzymania sprawdzonej na naszym Wydziale praktyki zdawania egzaminu z dyscypliny podstawowej, czyli tzw. egzaminu wewnętrznego z przedmiotu głównego, dopiero po złożeniu rozprawy i gdy wpłyną obydwie recenzje oraz opinia promotora.

³¹ Tamże, § 3, 1.

A. Egzamin z dyscypliny podstawowej

Odbywa się on przed komisją doktorską przy drzwiach zamkniętych, która w tym przypadku dla ważności procedury nie może liczyć mniej niż cztery osoby. Wśród nich nie może zabraknąć promotora. Ponadto w skład komisji powinni wchodzić recenzenci, a przynajmniej recenzent wewnętrzny. Jeżeli któryś z nich z przyczyn obiektywnych nie może przybyć, wówczas ma obowiązek przesłać do dziekana pisemne usprawiedliwienie i upoważnienie kogoś z członków komisji (zwykle dyrektora instytutu, o ile nie jest recenzentem, ale nigdy promotora) do zadawania pytań w jego imieniu.

Skoro, jak wspomniano, przepisy prawa nic nie mówią o tezach egzaminacyjnych, to członkowie komisji mają prawo zadawać dowolne pytania w zakresie dyscypliny, której dotyczy rozprawa doktorska. Zestawy tez (pytań) mają jedynie charakter pomocniczy i nie powinny ograniczać swobody dyskusji naukowej, jaką w istocie powinien stanowić egzamin doktorski z dyscypliny podstawowej.

Członkowie komisji, poczynając od recenzenta zewnętrznego (lub jego delegata), przez recenzenta wewnętrznego i promotora, zadają po jednej tezie (pytaniu), którego brzmienie wraz z oceną wpisują do książki egzaminacyjnej oraz protokołu, gdzie składają również swoje podpisy. Powstrzymanie się któregokolwiek z członków komisji od zadawania pytań powinno być tam odnotowane i potwierdzone podpisem.

Na tezy (pytania) doktorant odpowiada zwięźle i rzeczowo, od razu wchodząc w meritum zagadnienia. Zupełnie nie stosowne jest więc w tym miejscu ugrzecznione dziękowanie członkom komisji za „łaskawe” stawianie pytań. Także ze strony członków komisji, zwłaszcza promotora, należy oczekiwać, że zachowają oni oficjalną formę zwracania się do doktoranta (nigdy przez „ty”), przy całej swej życzliwości i sympatii dla niego. Tego wymaga między innymi powaga chwili.

Po wyczerpaniu pytań, doktorant opuszcza na chwilę salę, a komisja dokonuje oceny odpowiedzi na pytania (dyskusji) i podejmuje decyzję o przyjęciu egzaminu, ustalając zarazem końcową ocenę, którą od razu ogłasza się zainteresowanemu.

Podobnie jak w przypadku egzaminów doktorskich z dyscypliny dodatkowej i języka obcego nowożytnego, w razie niepowodzenia Rada Wydziału na wniosek doktoranta może wyrazić zgodę na powtórne

przystąpienie do tego egzaminu tylko jeden raz i nie wcześniej niż po upływie 3 miesięcy³².

Egzamin zwykle trwa nie więcej jak godzinę. Dotychczas podtrzymywano wieloletnią praktykę, że doktorant lub ktoś z jego przyjaciół przygotowywał, zawsze w porozumieniu z Dziekanatem, kawę, herbatę i/lub inne napoje, ewentualnie coś na słodko dla członków komisji. Jednak, ze względu na powagę egzaminu doktorskiego i potrzebę zapewnienia doktorantowi komfortu psychicznego w jego trakcie, czas najwyższy zaniechać tego zwyczaju.

B. Decyzja komisji doktorskiej

Zgodnie z opisaną w prawie procedurą przewodu doktorskiego, po zaliczeniu wszystkich trzech egzaminów doktorskich, zapoznaniu się z rozprawą doktorską i wpłynięciu obydwu recenzji oraz opinii promotora, komisja powinna zebrać się na kolejnym posiedzeniu, by w tajnym głosowaniu podjąć decyzję o przyjęciu rozprawy doktorskiej i dopuszczeniu doktoranta do jej publicznej obrony³³. Z tego posiedzenia zostaje sporządzony protokół.

Z uwagi na dużą ilość przewodów doktorskich na Wydziale Teologii KUL i tym samym znaczne obciążenie poszczególnych członków komisji doktorskiej, względy praktyczne przemawiają jednak za tym, aby takie posiedzenie komisji odbywało się przy okazji egzaminu z dyscypliny podstawowej. Z tego powodu wymagane jest, aby do tego czasu wpłynęły obydwie recenzje i opinia promotora. W przeciwnym razie komisja w pełnym składzie będzie musiała zebrać się powtórnie, trzeci zaś raz na publiczną obronę. A zatem bezpośrednio po egzaminie z dyscypliny podstawowej, dziekan lub wyznaczony przez niego przewodniczący zapoznaje komisję z wynikami egzaminów doktorskich, recenzjami i opinią promotora. Członkowie komisji mają też możliwość bezpośredniego wglądu do rozprawy. Po dyskusji zapada uchwała komisji, którą jej przewodniczący wraz z oceną z egzaminu wewnętrznie ogłasza zainteresowanemu.

³² Tamże, § 3, 3.

³³ Tamże, § 6, 1.

Na podstawie tej uchwały dziekan wyznacza termin oraz miejsce publicznej obrony w taki sposób, aby na co najmniej 10 dni wcześniej przed planowanym terminem obrony można było podać tę informację do publicznej wiadomości (na tablicy ogłoszeń przy Dziekanacie) z jednoczesnym wskazaniem, gdzie rozprawa jest wyłożona do wglądu³⁴. Oznacza to, że w praktyce pomiędzy egzaminem z dyscypliny podstawowej, przy okazji którego komisja obraduje nad przyjęciem rozprawy i dopuszczeniem jej do publicznej dyskusji, a obroną doktoratu powinien być zachowany odstęp co najmniej dwóch tygodni. Nie dopuszcza się więc sytuacji, w której egzamin wewnętrzny i publiczna obrona odbywają się w tym samym dniu, jak to było dawniej. Należy brać to pod uwagę planując termin doktoratu.

Zwykle w maju i czerwcu odbywa się większość doktoratów w danym roku akademickim, co powoduje poważne trudności z ustaleniem dogodnego dla siebie terminu, nie mówiąc o przeciążeniu organizacyjnym w Dziekanacie, gdyż w tym samym czasie studenci oddają prace dyplomowe i przystępują do egzaminów magisterskich (każdego roku jest ich około 300), a także odbywają się egzaminy licencjackie. Uniknęłyby się problemów z rezerwacją terminu dla swojego doktoratu, gdyby zarówno doktoranci jak i promotorzy zadbali o wcześniejsze przystępowanie do egzaminu z dyscypliny podstawowej (np. w kwietniu i pierwszej połowie maja), zostawiając publiczną obronę na czas późniejszy (druga połowa maja i okres najpóźniej do 26 czerwca).

6. OBRONA DOKTORATU

Publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską, potocznie zwana obroną doktoratu, składa się z części zasadniczej, ściśle określonej przepisami prawa, oraz z części nieoficjalnej — spotkania towarzyskiego, którego znaczenia nie trzeba lekceważyć.

A. Publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską

Prawo stanowi, że publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską powinna odbywać się przed całą radą wydziału lub komisją doktorską

³⁴ Tamże, § 7, 1.

powołaną przez radę wydziału. Jednak z uwagi na dużą ilość przewodów doktorskich na naszym Wydziale, obrony doktoratu z zasady odbywają się przed ośmioosobową komisją doktorską.

Brak większości członków komisji, nawet jeśli jest usprawiedliwiony (pisemnie z odpowiednim wyprzedzeniem), a zwłaszcza nieobecność obydwu recenzentów, uniemożliwia przeprowadzenie obrony doktoratu. W razie nieobecności jednego z nich, dziekan lub przewodniczący komisji wyznacza jego zastępcę do odczytania nadesłanej recenzji spośród członków komisji³⁵.

Każdy zainteresowany, nawet jeśli nie został wprost zaproszony, ma prawo uczestniczenia w publicznej obronie doktoratu. Obowiązkowo uczestniczą w niej doktoranci z danego instytutu. Zawsze jednak wypada doktorantowi zaprosić imiennie wszystkich pracowników instytutu (adiunktów, asystentów), zwłaszcza jeśli nie są członkami komisji, a ponadto jak najszersze grono przyjaciół i znajomych, nie mówiąc już o najbliższej rodzinie. Jest to bowiem doniosłe wydarzenie w jego życiu i uwieńczenie niekiedy wieloletniego trudu badawczego.

Publiczna obrona doktoratu przebiega według przyjętego schematu, zgodnego z przepisami prawa:

a) *otwarcie posiedzenia*. Przewodniczący przedstawia komisję doktorską i wita obecnych. Wypada, aby doktorant odpowiednio wcześniej przygotował dla przewodniczącego listę gości z podaniem imienia i nazwiska (zawsze w mianowniku), godności i tytułów, według jakich mają być oni powitani; nie podaje się członków komisji, pracowników oraz doktorantów (studentów) swojego instytutu. Bezpośrednio przed rozpoczęciem posiedzenia należy zweryfikować, czy wszyscy wymienieni na liście goście są obecni na sali;

b) *przedstawienie doktoranta przez promotora*, zwłaszcza od strony jego osiągnięć naukowo-badawczych. W tym celu doktorant przygotowuje odpowiednie informacje o sobie dla promotora. Od tego momentu podczas całej publicznej dyskusji promotor nie powinien zabierać głosu, niezależnie od tego, jak trudne kwestie przyjdzie doktorantowi podejmować w dyskusji. Jest to bowiem publiczny egzamin doktoranta z jego intelektualnej dojrzałości, nie zaś promotora;

³⁵ Tamże, § 7, 2.

c) *autoreferat doktoranta*, trwający nie więcej jak 15-20 minut, który należałoby raczej wygłosić aniżeli odczytać, jednakże bez zbędnych figur retorycznych i popadania w styl kaznodziejsko-katechetyczny. Komisja ocenia bowiem również umiejętność zwięzłego i jasnego wykładu, dlatego w autoreferacie należy przede wszystkim:

- ukazać główną tezę przeprowadzonych badań i rozprawy oraz założenia metodologiczne,
- racje uzasadniające tezę doktorską,
- osiągnięte wyniki badań,
- możliwości ich zastosowań.

Generalnie chodzi też o to, aby uczestnicy posiedzenia mogli wyrobić sobie pogląd na treść i merytoryczną wartość rozprawy doktorskiej. Nie wypada zatem uprzedzać ewentualnych uwag i zarzutów zgłaszanych przez recenzentów, o ile doktorant zdążył się z nimi wcześniej zapoznać;

d) *przedstawienie recenzji*. Recenzenci odczytują lub referują swoje opinie na temat rozprawy, stawiając konkretne kwestie do dyskusji. Zwykle są to najważniejsze z tych, które zawarto w recenzji. Doktorant musi więc uważać, o co go recenzent pyta podczas publicznej obrony, aby pod wpływem stresu nie udzielać odpowiedzi na niepostawione pytania. Zwykle recenzent zewnętrzny występuje jako pierwszy;

e) *publiczna dyskusja*. Jest to centralny i najtrudniejszy moment całego posiedzenia. Dyskusją kieruje przewodniczący komisji. Najpierw udziela głosu doktorantowi, który odpowiada na pytania i uwagi recenzentów, podejmując z nimi dyskusję. Następnie włączają się do niej członkowie komisji, a potem pozostali uczestnicy. Wskazaniem jest, aby doktorant nie bawiąc się w niepotrzebne uprzejmości (np. dziękowanie każdemu z pytających za to, że „raczył zadać pytanie...”), zwięźle i rzeczowo odnosił się do stawianych problemów. Komisja bowiem ocenia także to, czy i na ile doktorant potrafi być partnerem w naukowej dyskusji;

f) *posiedzenie komisji*. Po zamknięciu dyskusji komisja udaje się na naradę, podczas której dokonuje podsumowania publicznej dyskusji, ale nie wystawia oceny (stopnia). Następnie w głosowaniu tajnym podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia publicznej obrony i wystąpienia do Rady Wydziału Teologii o nadanie stopnia doktora teologii w zakresie danej dyscypliny;

g) *ogłoszenie werdyktu komisji* i odczytanie jej wniosku skierowanego do Rady Wydziału. Wniosek ten uprawomocnia się dopiero z chwilą zatwierdzenia go przez Radę Wydziału, która jednak może nie przyjąć wniosku komisji.

Zanim nastąpią gratulacje, wypada, aby doktorant krótko podziękował komisji i — jeśli jest przewidziany obiad doktorski — wyraził stosowne zaproszenie, informując o miejscu, godzinie oraz sposobie dotarcia (środkach transportu) do wybranego lokalu, o ile nie podano tego w pisemnym zaproszeniu;

Sekretarz instytutu lub osoba wyznaczona przez dyrektora instytutu do funkcji sekretarza komisji na czas obrony sporządza odpowiedni protokół z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską, a następnie niezwłocznie przekazuje go do Dziekanatu w celu dołączenia go do dokumentacji. Przy zatwierdzaniu wniosku komisji doktorskiej o nadanie stopnia doktora, Rada Wydziału może zażądać odczytania tego protokołu. Ze względów praktycznych sekretarz komisji może zająć miejsce przy stole prezydialnym.

B. Obiad doktorski

Od wielu lat wytworzył się chwalebny zwyczaj, który jednak nie stanowi obowiązującej normy (zależnie od możliwości finansowych doktoranta), że bezpośrednio po publicznej obronie, w jakimś niedległym od Uczelni lokalu restauracyjnym odbywa się obiad doktorski, na który — oprócz najbliższej rodziny i przyjaciół — wypada zaprosić przynajmniej członków komisji, jeśli nie wszystkich pracowników danego instytutu (swoich wykładowców). Wystarczy ogólne zaproszenie po ogłoszeniu końcowego werdyktu komisji. Nie jest natomiast wymagane specjalne imienne zaproszenie, choć z pewnością mile widziane i ostatnio coraz częściej praktykowane.

Przyjęło się, że gospodarzem obiadu doktorskiego jest przewodniczący komisji doktorskiej. Z zasady to on rozpoczyna toasty i zaprasza gości do przemówień, zwykle udzielając najpierw głosu recenzentowi zewnętrznemu, potem wewnętrznemu, promotorowi, dyrektorowi instytutu itd. Doktorant przemawia zawsze jako ostatni. Czyni to podczas deseru, wyrażając w sposób zwięzły swoje oficjalne podziękowanie.

Uzgadniając obiad doktorski z restauratorami, należy brać pod uwagę, że członkowie komisji mają inne obowiązki i zwykle na obiedzie mogą pozostać nie dłużej jak godzinę. Chodzi więc o sprawną obsługę, aby goście nie zaczęli wychodzić zaraz po przystawkach. W trosce o własny prestiż warto też upewnić się, czy kelnerzy wiedzą, jak mają się zwracać do osób duchownych i czy są zorientowani od kogo powinni rozpoczynać podawanie do stołu (czasem trzeba im dyskretnie wskazać najważniejszych gości, zwłaszcza przewodniczącego tego zgromadzenia).

Uzgadniając menu, doktorant ma prawo żądać kolejności podawania dań (przystawki, zupa, danie główne, deser, kawa i herbata), zdarza się bowiem, że restauratorzy, wzorując się na wielogodzinnych biesiadach weselnych, przystawki serwują po słodkim deserze.

7. ZATWIERDZENIE DOKTORATU

Podczas najbliższego posiedzenia Rady Wydziału Teologii dziekan przedstawia wniosek komisji doktorskiej o nadanie stopnia doktora nauk teologicznych. Ogólnej informacji na ten temat gronu profesorskiemu udziela promotor, a w sytuacjach kontrowersyjnych Rada Wydziału może zażądać odczytania protokołu z przebiegu publicznej dyskusji. Uchwała podejmowana jest w drodze głosowania tajnego. Z tą chwilą przewod doktorski zostaje automatycznie zamknięty, zaś nadanie stopnia naukowego doktora teologii uprawomocnia się w sensie prawa państwowego, jeszcze zanim nastąpi uroczysta promocja doktorska.

A. Synaba

Dziekan ma obowiązek poinformować ministerstwo właściwe do spraw szkolnictwa wyższego o nadaniu stopnia doktora. Czyni to za pomocą specjalnej ankiety, zwanej synabą, na podstawie której ministerstwo upublicznia (również w Internecie: <http://nauka-polska.pl/>) informację o rozprawie doktorskiej i jej merytorycznej zawartości.

W celu jej przygotowania, zasadniczo na drugi dzień po obronie doktoratu, należy udać się do Dziekanatu i przekazać na piśmie oraz w formie elektronicznej następujące dane:

-
- nazwisko i imię (imiona),
 - tytuł rozprawy w języku polskim i angielskim,
 - krótka charakterystyka rozprawy (streszczenie) zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Każda z wersji nie może przekroczyć 3 tys. znaków (ze spacjami),
 - słowa kluczowe (tzw. *key words*) w języku polskim i angielskim,
 - oferta wykorzystania wyników badań w języku polskim i angielskim. Chodzi o krótką, niemal jednozdaniową sugestię, na przykład co do publikacji rozprawy, o ile był taki postulat przynajmniej ze strony jednego z recenzentów,
 - dane osobowe doktoranta (tylko w języku polskim): PESEL, adres, e-mail, telefon, miejsce zatrudnienia,
 - nazwisko i imię, stopień (tytuł) naukowy promotora.

Ponadto w Dziekanacie należy oddać legitymację doktoranta i rozliczyć się ze wszystkich zobowiązań wobec Uczelni, przedstawiając wypełnioną kartę obiegową (można ją pobrać odpowiednio wcześniej) oraz dowód opłaty za dyplom doktorski. Jest to także okazja do podziękowania pracownikom Dziekanatu za pomoc w przebiegu formalnej strony przewodu doktorskiego.

Obowiązkiem nowego doktora jest skontaktowanie się z protokołantem w celu sprawdzenia, czy protokół z przebiegu publicznej obrony zawiera poprawny zapis dyskusji (precyzja ujęć problemów, poprawność zapisu nazwisk itd.) i czy został przekazany do akt przed posiedzeniem Rady Wydziału mającej zatwierdzić nadanie stopnia doktora.

B. Zamknięcie przewodu doktorskiego

Każdy otwarty przewód doktorski powinien być zamknięty. W sposób automatyczny dzieje się to z chwilą podjęcia przez Radę Wydziału uchwały o nadaniu stopnia doktora.

W innych przypadkach może mieć miejsce nadzwyczajne zamknięcie przewodu doktorskiego. Cytowana Ustawa o stopniach naukowych... w art. 14 ust. 4 stwierdza odnośnie do tego, że „jeżeli osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora w wyznaczonym terminie nie przystąpi do egzaminów doktorskich albo nie przedstawi rozprawy doktorskiej, rada jednostki organizacyjnej [czyli w tym przypadku Rada

Wydziału Teologii — przyp. autora] może podjąć uchwałę o zamknięciu przewodu doktorskiego”.

Wobec tego zamknięcie przewodu doktorskiego zachodzi wówczas, gdy doktorant:

- a) nie przystąpił w terminie do egzaminów doktorskich;
- b) nie przedstawił rozprawy doktorskiej. Oznacza to, że należy roztropnie planować prace badawcze i termin ich finalizacji, raczej wcześniejszy niż późniejszy, gdyż często zdarzają się nieprzewidywalne sytuacje;
- c) zrezygnował z kontynuacji przewodu doktorskiego. Powinien złożyć stosowny wniosek do Rady Wydziału;
- d) przeniósł się na inną uczelnię. Nie można otworzyć dwóch przewodów doktorskich na podstawie tej samej rozprawy. Nowa uczelnia zażąda więc zamknięcia dotychczasowego przewodu na naszym Wydziale. W tej sprawie powinien złożyć stosowny wniosek;
- e) umarł.

W sytuacji, gdy przez wiele lat doktorant nie przejawia w żaden sposób zainteresowania swoim tematem, Rada Wydziału może z własnej inicjatywy dokonać zamknięcia przewodu doktorskiego, aby nie blokować interesującego poznawczo tematu badań.

8. EWENTUALNE NIEPOWODZENIE

Rzadko, ale zdarzają się przypadki niepowodzenia w ubieganiu się o stopień doktora nauk teologicznych. Mogą one mieć miejsce na każdym z istotnych etapów przewodu doktorskiego, a zatem w przypadku gdy Rada Wydziału Teologii lub komisja doktorska odmówi:

a) *wszczęcia przewodu doktorskiego*. O ile doktorant nie odwoła się do Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, po uwzględnieniu przez niego zgłoszonych uwag ze strony Rady Wydziału (np. zmiana tematu rozprawy lub promotora), może on ubiegać się ponownie o wszczęcie przewodu doktorskiego;

b) *wyznaczenia proponowanych recenzentów*. O ile doktorant nie odwoła się do Centralnej Komisji, promotor i/lub dyrektor instytutu w porozumieniu z dziekanem mogą wnieść do Rady Wydziału ponowny wniosek o wyznaczenie innych recenzentów;

c) *przyjęcia rozprawy doktorskiej i dopuszczenia jej do publicznej obrony*. O ile doktorant nie odwoła się do Centralnej Komisji, komisja doktorska może zdecydować o poprawieniu rozprawy z uwzględnieniem sugestii recenzentów i ponownym skierowaniu jej do tych samych recenzentów w celu zaopiniowania. Ustawa o stopniach i tytule naukowym... (art. 14 ust. 3) stanowi, iż „nieprzyjęta rozprawa doktorska nie może być podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora w innych jednostkach organizacyjnych”, czyli na innych wydziałach. Należałoby w takiej sytuacji napisać nową rozprawę;

d) *przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej*. O ile doktorant nie odwoła się do Centralnej Komisji, niezwłocznie zwraca się do dziekana o ponowne wyznaczenie terminu drugiej obrony publicznej, która powinna odbyć się nie wcześniej niż w miesiąc od daty pierwszej obrony, ale nie później niż w przeciągu trzech miesięcy. Tę samą procedurę stosuje się w sytuacji, gdy doktorant z przyczyn obiektywnych (odpowiednio udokumentowanych, np. poważna choroba) nie stawiał się na pierwszą obronę publiczną;

e) *nadania stopnia doktora*. Może się zdarzyć, że komisja doktorska przyjmie publiczną obronę (zwykle małą różnicą głosów), ale Rada Wydziału Teologii po zapoznaniu się z recenzjami i protokołem publicznej dyskusji odrzuci wniosek komisji. Wówczas doktorant, najpóźniej w przeciągu miesiąca, może rozpocząć całą procedurę przewodu doktorskiego od nowa na podstawie tej samej rozprawy, o ile nie odwoła się do Centralnej Komisji.

Zgodnie z Ustawą o stopniach i tytule naukowym... (art. 21 ust. 1) doktorant w każdym z wymienionych wyżej przypadków może odwołać się na piśmie do Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, ale jedynie za pośrednictwem Rady Wydziału Teologii w przeciągu jednego miesiąca od chwili powiadomienia go o odmowie. Rada Wydziału ma obowiązek w przeciągu trzech miesięcy od chwili złożenia odwołania przekazać je do Centralnej Komisji wraz ze swoją opinią i aktami przewodu doktorskiego. Na rozpatrzenie odwołania Centralna Komisja ma sześć miesięcy. Jeżeli podtrzyma decyzję Rady Wydziału, wówczas werdykt jest ostateczny, jeśli zaś podważy decyzję Rady Wydziału, wówczas przekazuje jej sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Rozdział ósmy

BYĆ DOKTOREM

Słynne powiedzenie Owidiusza: *finis coronat opus* (koniec wieńczy dzieło), odnosi się również do prac doktorskich. Toteż właściwym końcem wieloletnich trudów uzyskania doktoratu jest promocja doktorska, a w niejednym przypadku także publikacja rozprawy. Ci zaś, którzy uzyskali doktorat za granicą czasem chcą go uwieńczyć poprzez nostryfikację w kraju.

1. PROMOCJA DOKTORSKA

Promocja doktorska, to uroczyste wręczenie dyplomu doktorskiego wraz z odpisem w specjalnej tubie, której kolor odpowiada barwom właściwym dla danego wydziału (chodzi zwłaszcza o kolor pelerynek, jakie dziekani oraz profesorowie nakładają na swoje togi). Jest to zarazem coś w rodzaju zaślubienia z macierzystą Uczelnią, jednak nie ma ono charakteru ściśle prawnego.

Promocje doktorskie w KUL odbywają się z reguły dwa razy w roku akademickim: w dniu uroczystej inauguracji roku akademickiego (trzecia niedziela października) i w Święto Patronalne KUL, które przypada w Uroczystość Najświętszego Serca Jezusa. Tym uroczystym aktem, odbywającym się zwykle po południu, przewodniczy Rektor, zaś udział bierze cały Senat KUL oraz ci członkowie rad wydziałów, którzy są promotorami.

Rektor, oprócz okolicznościowego przemówienia, wygłasza formułę ślubowania³⁶, w zakończeniu której pyta wszystkich promowanych:

³⁶ „Doctorandi Clarissimi! Examínius, quae ad eorum, qui in sacra theología, aut in iure canonico et civili, aut in philosophia, aut in studiis humanitatis, aut in arte mathematica et in doctrinis de rerum natura, doctoris nomen et honores ássequi student, doctrinam explorandam lege constituta sunt, cum laude superatis nos adiistis, ut vos eo honore, quem appetiistis, in hoc sollemni consensu ornaremus.

Sed prius fides est danda, vos tales semper futuros, quales vos esse iubebit dignitas, quam obtinébitis, et nos fore superamus. Spondébitis iugitur:

Haec vos ex animi vestri sententia spondeatis ac polliceamini?, na co promowani doktorzy odpowiadają chórem: *Spondeamus ac pollicemur*. Jest to potrójne zobowiązanie się do zachowania wdzięcznej pamięci o swojej Alma Mater i troski o jej dobre imię, zachowania prawości życia i obyczajów oraz podejmowania dalszych gorliwych studiów, nigdy zaś wykorzystania stopnia doktora do ubiegania się o próżną chwałę albo brudny zysk.

Następnie dziekan wyczytuje kolejno promowanych doktorów, zaś promotorzy wobec każdego swego doktora wypowiadają łacińską formułę³⁷ i wręczają tubę z dyplomem wykonanym na czerpanym papierze wraz z kopią, biret oraz pierścień.

Pod nieobecność promotora promocji dokonuje dziekan, odpowiednio modyfikując formułę.

W dniu promocji pozostaje jeszcze dopełnienie kilku ostatnich formalności związanych z wręczeniem dyplomu (pokwitowanie odbioru dyplomu doktorskiego w księdze dyplomów i na kopii dyplomu przeznaczonego do akt, wybór biretu oraz pierścienia itp.). W tym celu należy przybyć do Dziekanatu w dniu promocji w godzinach od 12.00 do 15.00 (w tym czasie nie będą załatwiane żadne inne sprawy, ani przyjmowani inni interesanci). Zaniedbanie tychże formalności lub niepunktualne przybycie może spowodować że dyplom nie zostanie przekazany na aulę do uroczystej promocji. Wówczas będzie go można odebrać prywatnie w Dziekanacie w godzinach przyjęć interesantów.

Po załatwieniu formalności, na około godzinę przed samą uroczystością należy przybyć do wyznaczonej sali (według informacji w za-

— primum, vos huius Universitatis, in qua gradum doctoris ascendéritis, píam pepéruo memoriam habituros eiusque res ac rationes, quoad poteritis, adiuturos;

— dein, honorem eum, quem in vos collaturi sumus, íntegrum incolumémque servaturos neque pravis móribus aut vitae infámia commaculaturos;

— postremo, studia impigro labore culturos ac provecturos non sórdidi lucri causa nec ad vanam captandam gloriam, sed quo magis véritas propagetur et lux eius, qua salus humani géneris continetur, clarius effúlgat”.

³⁷ „Ego, promótor legitime constitútus Te dóminum(am) NN. ex dioécisis NN. [ex ordine NN.] civem Polonam ex NN. oriúndum(am), ex decréto órdinis mei doctórem créo, creatámque renúntio omniaque doctóris Sacrae Theológiæ iúra ac privilégia in Te cónfero, in eíusque réi fidem hoc diplóma Universitátis sigillo insignítum Tibi in manus trádo, sciéntiæ quoque ac sapiéntiæ insígnia Tibi biretum impóno, et ánulum apto dígito”.

proszeniu na uroczystość), aby tam ubrać się w togę (teologowie nie zakładają jeszcze biretów) i uformować orszak, który poprzedzając Senat KUL wyruszy na aulę.

2. OPUBLIKOWANIE DOKTORATU

Na uczelniach zagranicznych, zwłaszcza włoskich czy hiszpańskich, do publicznej obrony żąda się opublikowania *excerptum* rozprawy doktorskiej, zaś warunkiem otrzymania dyplomu jest opublikowanie całej rozprawy. Polskie prawo nie stawia takich wymogów, nie wszystkie bowiem doktoraty zasługują na publikację w swojej pierwotnej postaci. Niemniej jednak warto zatroszczyć się o jakąś formę upublicznienia wyników swoich badań, zwłaszcza jeśli wyraźnie recenzenci to zasugerowali (niekiedy zbyt pochopnie, jakby chcieli się przypodobać promotorowi). Może to być artykuł lub seria artykułów, albo wydanie całości w formie książkowej po dokonaniu niezbędnych korekt i zmian. Na ogół trzeba zbyt akademicką formę rozprawy doktorskiej dostosować do potrzeb czytelnika, przede wszystkim „znacznie ją odchudzić”, a także rezygnując z nadmiaru przypisów czy bibliografii, a tym bardziej ze zbyt hermetycznego języka. Poza tym warto zrezygnować z występujących często w tego typu pracach określeń typu: „rozprawa”, „dysertacja” itp., by nie podkreślać warsztatowego (szkolnego) charakteru dzieła. Po uzyskaniu stopnia naukowego już nie wypada doktorowi przyznawać się, że jest to właściwie pierwsza w jego życiu poważniejsza publikacja naukowa. Wystarczy, że w duchu skromności właściwej dla teologa, zamiast pisać o swoim dziele „rozprawa doktorska”, użyje terminu „książka”, „studium” itp.

Aby sobie i bibliotekarzom nie stwarzać kłopotów w opisie bibliograficznym, drukując cały doktorat bezwzględnie należy zmodyfikować jego tytuł. Powinien on być krótki i zrozumiały dla czytelnika, a przede wszystkim różny od tytułu samej rozprawy.

Nie wolno też zapominać, że w świetle przepisów prawa, pierwszeństwo w nabyciu praw autorskich do publikacji ma macierzysta Uczelnia³⁸, co wcale nie znaczy, że zawsze i w każdym przypadku bę-

³⁸ Zob. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 II 1994 (Dz. U. z 2004 Nr 24 poz. 83, art. 14.

dzie zainteresowana wydaniem doktoratu. Tym bardziej nie ma ona takiego obowiązku.

Warto zaznaczyć, że opublikowanie doktoratu ma duże znaczenie w przypadku dalszej kariery naukowej, liczy się bowiem do dorobku stanowiącego podstawę do wszczęcia przewodu habilitacyjnego.

3. NOSTRYFIKACJA DOKTORATU

Pomimo przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, nie ma stosownych umów między państwowych odnośnie do wzajemnego uznawania stopni oraz tytułów zawodowych i naukowych. Tym bardziej dotyczy to uczelni kościelnych. Wobec tego ktoś, kto uzyskał stopień doktora teologii za granicą (np. w Rzymie, w Pampelunie), nie nabywa należnych mu praw w kraju. Musi więc ubiegać się o nostryfikację, czyli uznanie stopnia doktora zagranicznej uczelni na jednej z uczelni polskich. Dopiero wtedy może w sposób całkiem legalny posługiwać się nabytymi prawami i przywilejami doktora.

Procedura jest względnie prosta. W Dziekanacie należy złożyć:

- a) wniosek do Rady Wydziału o nostryfikację³⁹;
- b) zgodę właściwego przełożonego w przypadku osób duchownych lub konsekrowanych;
- c) oryginał lub potwierdzoną kopię dyplomu doktorskiego uzyskanego za granicą;
- d) jeden egzemplarz pełnej wersji rozprawy doktorskiej, na podstawie której uzyskał stopień doktora;
- e) potwierdzenie wniesienia stosownej opłaty za nostryfikację.

Złożony wniosek dziekan kieruje pod obrady Rady Wydziału, która w głosowaniu tajnym wyznacza spośród swoich członków przynajmniej jednego recenzenta. Powinien ona dobrze znać język obcy, w jakim napisana jest rozprawa doktorska, i być kompetentnym w zakresie dyscypliny, z której wnioskodawca uzyskał doktorat. Jeśli zachodzi potrzeba, Rada Wydziału może powołać recenzenta zewnętrznego.

Recenzent (recenzenci) mają trzy miesiące na napisanie recenzji. Gdy wpłynie recenzja (recenzje), Rada Wydziału na kolejnym posie-

³⁹ Zob. Aneks nr 9.

dzeniu, po zapoznaniu się z jej treścią, w drodze głosowania tajnego podejmuje uchwałę o uznaniu doktoratu uzyskanego za granicą za równorzędny z doktoratem nadawanym przez nasz Wydział. Decyzja nabiera mocy prawnej z chwilą jej podjęcia.

Nie wydaje się drugiego dyplomu, ani tym bardziej nie ma promocji doktorskiej. Dziekanat wystawia natomiast stosowne zaświadczenie o uznaniu zagranicznego doktoratu za równorzędny ze stopniem naukowym doktora w Rzeczypospolitej Polskiej. Zwraca też oryginał dyplomu doktorskiego.

ZAKOŃCZENIE

Prezentując w niniejszym poradniku przepisy prawa polskiego odnośnie do trybu przeprowadzania przewodu doktorskiego oraz regulacje organizacyjno-prawne KUL, a zwłaszcza Wydziału Teologii, nie zamierzałem w żaden sposób podważać autorytetu naszych znakomitych PT. Profesorów, czy lekceważyć ich doświadczenia naukowo-dydaktycznego, zapewne znacznie bogatszego niż moje, ani tym bardziej stawiać się w roli super-promotora i tym samym wyręczać ich w trudzie współpracy z doktorantem. Jak wspomniałem we wstępie, chciałem jedynie przygotować narzędzie, którego każdy promotor i doktorant użyje na swój sposób, odpowiednio do specyfiki danej dyscypliny teologicznej, profilu badań, możliwości doktoranta itd. Z tego względu poradnik ten ma charakter dość ogólny i z oczywistych racji nie uwzględnia specyfiki poszczególnych dyscyplin teologicznych czy tym bardziej seminariów doktoranckich, nie mówiąc o nieograniczonej wprost różnorodności tematów badawczych i odpowiadających im metod, sposobów realizacji badań, podejścia do źródeł itd.

O ile trudno podejmować dyskusję z przepisami prawa odnośnie do studiów doktoranckich i przewodu doktorskiego, jak również z powszechnie akceptowanymi zasadami dotyczącymi formalno-technicznej strony rozprawy doktorskiej, to w zakresie konkretnego sposobu realizacji badań i prezentacji ich wyników rozstrzygające zdanie zawsze należy do promotora. O tym szczególnie powinni pamiętać sami doktoranci, którzy bazując na różnego rodzaju podręcznikach z zakresu metodyki pracy naukowej, niekiedy mają wątpliwości jaką ostatecznie wybrać drogę naukotwórczego postępowania i sposób prezentacji wyników swoich badań. Mam nadzieję, że zawarte tu informacje nie tylko nie przysporzą tego rodzaju rozterek metodologicznych, ale — wprost przeciwnie — pomogą pewniej zdążać do upragnionego celu, jakim jest zwieńczenie studiów doktoranckich znakomitym doktoratem, czego wszystkim czytelnikom serdecznie życzę!

ANEKSY

Aneks nr 1
Wniosek o dopuszczenie do egzaminu licencjackiego (wzór)

Lublin, 12 IV 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan
ITP, katechetyka, rok II
Nr albumu 096328
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605
xj_kowal@wp.pl

Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o dopuszczenie mnie do egzaminu licencjackiego z *(podać specjalizację)*.

Informuję, że moja praca magisterska pt. *(podać pełny tytuł)*, napisana pod kierunkiem *(stopień, tytuł, imię i nazwisko promotora)*, zrecenzowana przez *(stopień, tytuł, imię i nazwisko recenzenta)*, obroniona w dniu *(dd miesiąc rrrr)* r. na *(nazwa wydziału i/lub uczelni)* z wynikiem *(słownie)*, została uznana jako praca licencjacka dnia *(data decyzji dziekana)*

odręczny podpis doktoranta

Decyzja dziekana:
data, pieczęć, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 2
Wniosek o uznanie pracy magisterskiej za pracę licencjacką (wzór)

Lublin, 10 I 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan
 ITP, katechetyka, rok I
 Nr albumu 096328
 ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
 Tel. 66911348605
 xj_kowal@wp.pl

Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o uznanie za pracę licencjacką mojej pracy magisterskiej pt. (*pełny tytuł pogrubioną kursywą*), napisanej na Wydziale (*nazwa wydziału i/lub uczelni*) pod kierunkiem (*stopnie i tytuły promotora*), która została obroniona (*data dzienna*) z wynikiem (*podać ocenę słownie*). Recenzentem pracy był (*stopnie i tytuły recenzenta*).

odręczny podpis doktoranta

Opinia promotora pracy magisterskiej:

data, podpis (pieczęć)

Opinia recenzenta:

data, podpis (pieczęć)

Opinia promotora seminarium doktoranckiego (dyrektora instytutu):

data, podpis (pieczęć)

Decyzja dziekana:

data, pieczęć, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 3
Wniosek o przeprowadzenie przewodu doktorskiego
na zasadzie pełnej odpłatności (wzór)

Lublin, 20 XI 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan, syn Andrzeja
ur. 29 II 1980, Biała Wola
Archidioec. Lublinensis
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605; xj_kowal@wp.pl

Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o wyrażenie zgody na przeprowadzenie przewodu doktorskiego z (*podać specjalizację*) na zasadzie pełnej odpłatności.

Jednocześnie informuję, że studia doktoranckie z (*podać specjalizację*) ukończyłem w roku (*podać datę*) na (*nazwę wydziału i/lub uczelni*).

albo, zależnie do sytuacji

Jednocześnie informuję, że licencjat kanoniczny z (*podać specjalizację*) uzyskałem w roku (*podać datę*) na (*nazwę wydziału i/lub uczelni*) z oceną (*podać ocenę*).

odręczny podpis doktoranta

Decyzja dziekana:

.....
data podpis (pieczęć)

Aneks nr 4
Wniosek o wszczęcie przewodu doktorskiego (wzór)

Lublin, 13 II 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan, syn Andrzeja
 ur. 29 II 1980, Biała Wola
 ITP, katechetyka, rok III
 Archidioec. Lublinensis
 Nr albumu 096328
 ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
 Tel. 66911348605; xj_kowal@wp.pl

Do Rady Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o wszczęcie przewodu doktorskiego i zatwierdzenie tematu mojej rozprawy doktorskiej pt. *(podać pogrubioną kursywą pełne brzmienie rozprawy doktorskiej)*.

Proszę o wyznaczenie promotora do prowadzenia tej rozprawy.

Jednocześnie informuję, że uczęszczam na seminarium doktoranckie z *(podać dyscyplinę)*, prowadzone przez *(stopień/tytuł, imię i nazwisko prowadzącego)*.

odręczny podpis doktoranta

Akceptacja prowadzącego seminarium doktoranckie:

data i podpis (pieczęć)

Rada Naukowa Instytutu na posiedzeniu w dniu.....
 zatwierdziła temat rozprawy w powyższym brzmieniu:

data i podpis i pieczęć dyrektora instytutu

Decyzja Rady Wydziału z dnia

data, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 5
Wniosek o dopuszczenie do egzaminu doktorskiego z filozofii
(wzór)

Lublin, 14 IV 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan
ITP, katechetyka, rok IV
Nr albumu 096328
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605
xj_kowal@wp.pl

Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o dopuszczenie mnie do egzaminu doktorskiego z filozofii i wyznaczenie terminu.

Wskazane tezy na egzamin: *(podać numery trzech tez z przygotowanego zestawu).*

odręczny podpis doktoranta

Decyzja dziekana:
data, pieczęć, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 6
Wniosek o dopuszczenie do egzaminu doktorskiego
z języka obcego (wzór)

Lublin, 7 IV 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan
ITP, katechetyka, rok IV
Nr albumu 096328
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605
xj_kowal@wp.pl

Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o dopuszczenie mnie do egzaminu doktorskiego z języka (*podać z jakiego języka obcego nowożytnego*) i wyznaczenie terminu.

odręczny podpis doktoranta

Decyzja dziekana:
data, pieczęć, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 7**Wniosek o przedłużenie terminu złożenia rozprawy doktorskiej
(wzór)**

Lublin, 13 VI 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan
ITP, katechetyka, rok IV
Nr albumu 096328
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605
xj_kowal@wp.pl

**Do Księdza Dziekana
Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II**

Uprzejmie proszę o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu złożenia rozprawy doktorskiej najpóźniej do *(dd miesiąc rrrr)*.

Uzasadnienie: *(podać kilkudzaniowe uzasadnienie wniosku)*.

odręczny podpis doktoranta

Opinia promotora:

.....

.....

data i podpis (pieczęć) promotora

Decyzja dziekana:

data, pieczęć, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 8
Wniosek o kontynuację przewodu doktorskiego (wzór)

Lublin, 18 III 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan, syn Andrzeja
 ur. 29 II 1980, Biała Wola
 ITP, katechetyka, rok III
 Archidioec. Lublinensis
 Nr albumu 096328
 ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
 Tel. 66911348605; xj_kowal@wp.pl

Do Rady Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o kontynuację przewodu doktorskiego na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *(podać pogrubioną kursywą pełne brzmienie rozprawy doktorskiej)*, napisanej pod kierunkiem *(stopień/tytuł, imię i nazwisko promotora)* na seminarium z *(podać dyscyplinę)*.

odręczny podpis doktoranta

Na recenzentów proponuje się:

1. z: *(podać uczelnię)*
2. z KUL

Do komisji doktorskiej proponuje się:

1.
2.
3.
4.

Sekretarz komisji:

Rozprawę doktorską zaakceptowałem:

data i podpis (pieczęć) promotora

Decyzja Rady Wydziału z dnia

data, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 9
Wniosek o nostryfikację doktoratu (wzór)

Lublin, 18 IV 2007 r.

ks. KOWALSKI Jan, syn Andrzeja
ur. 29 II 1980, Biała Wola
ITP, katechetyka, rok III
Archidioec. Lublinensis
Nr albumu 096328
ul. Radziszewskiego 7/533, 20-950 Lublin
Tel. 66911348605; xj_kowal@wp.pl

Do Rady Wydziału Teologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Uprzejmie proszę o nostryfikację doktoratu uzyskanego (*data*) na (*nazwa wydziału i uczelni zagranicznej*) na podstawie rozprawy pt. (***pełny tytuł w oryginalnym brzmieniu pogrubioną czcionką***) napisanej pod kierunkiem (*stopień/tytuł promotora*).

odręczny podpis doktoranta

Rada Wydziału Teologii KUL na posiedzeniu w dniu r.
podjęła (nie podjęła) decyzję(i) o podjęciu procedury nostryfikacyjnej.

Na recenzenta wyznaczyła:

.....

data, podpis (pieczęć) dziekana

Aneks nr 10
Przykład strony tytułowej rozprawy doktorskiej

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI
JANA PAWŁA II
Wydział Teologii
Institut Teologii Duchowości

Ks. Jan KOWALSKI

Nr albumu: 0096328

PEŁNE BRZMIENIE TYTUŁU
JAK WE WNIOSKU O WSZCZĘCIE
PRZEWODU DOKTORSKIEGO
Ewentualnie podtytuł rozprawy

Rozprawa doktorska
napisana na seminarium
z teologii (*podać specjalizację*)
pod kierunkiem
(*stopień/tytuł imię i nazwisko promotora*)

Lublin 2007

Aneks nr 11
Przykład układu spisu treści rozprawy doktorskiej

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	7
Wstęp	11

Rozdział pierwszy

TRYNITARNO-CHRYSOLOGICZNY WYMIAR	
DUCHOWOŚCI ŚWIECKICH KONSEKROWANYCH	
21	
1. Oddanie się Bogu Ojcu	21
A. Bóg Ojciec u początku powołania i świeckiej konsekracji	22
a) Bóg, który powołuje	22
b) Bóg, który konsekruje	25
B. Bóg celem życia świeckiej osoby konsekrowanej	29
a) Całkowite oddanie się Bogu w konsekracji	32
b) Służba rzeczywistości eschatycznej	36
2. Zakorzenie w Chrystusie	41

Rozdział drugi

ŚWIECKI WYMIAR DUCHOWOŚCI	
ŚWIECKICH KONSEKROWANYCH	
108	
1. Fundamenty świeckiego wymiaru duchowości	108
A. Świat jako wartość	109
a) Wartość świata w znaczeniu teologicznym	110
Zakończenie	321
Bibliografia	328
Aneksy	341

Aneks nr 12
Przykład wykazu skrótów w rozprawie doktorskiej

WYKAZ SKRÓTÓW

- BF — *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Opr. Stanisław Głowa. Ignacy Bieda. Wydawnictwo św. Wojciecha: Poznań 1988.
- ComP — „Communio”. Międzynarodowy przegląd teologiczny [polska edycja]. Poznań 1981-
- DPL — Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* [17 XII 2001]. Pallottinum 2003.
- DV — Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele „Dominum veritatis”*.
- EJ — *Encyklopedia wiedzy o Jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*. Oprac. L. Grzebień. Kraków 1996.
- EK — *Encyklopedia Katolicka*. T. 1-9. TN KUL: Lublin 1973-2002.
- EN — Paweł VI. Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym.
- EV — Jan Paweł II. Encyklika *Evangelium vitae* o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego.
- LDK — *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski, Wydawnictwo „M”: Lublin-Kraków 2002.
- LG — Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*.
- LTF — *Leksykon teologii fundamentalnej*. Red. M. Rusecki i inni. TN KUL: Lublin-Kraków 2002
- „Pastores” — „Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej”. Warszawa 1998-2002. Pelplin 2003-

Aneks nr 13
Przykład bibliografii w rozprawie doktorskiej

BIBLIOGRAFIA

IV. Literatura pomocnicza

BALTER Lucjan. *Świętość jako cel i kres rozwoju duchowego*. W: *Duchowość chrześcijańska* (Kolekcja „Communio” T. 10). Red. L. Balter. Pallottinum: Poznań 1995 s. 191-205.

BALTER Lucjan. *Powszechne powołanie do świętości*. ComP 23:2003 nr 2 s. 3-15.

BANASZAK Marian. *Dalbor Edmund*. EK T. III k. 976-977.

BARTOSZEWSKI Gabriel. *Kanonizacja św. Maksymiliana Kolbe i beatyfikacje męczenników drugiej wojny światowej (1939-1945)*. W: *Świadek Jezusa* („Homo Meditans” T. 25). Red. M. Chmielewski. TN KUL: Lublin 2004 s. 129-182.

BIELECKI Jan Efreem. *Temperament a świętość*. Wydawnictwo Karmelitów Bosych: Kraków 1999. Wyd. 3.

Bohaterowie ludzkości. Z ks. abp. Edwardem Nowakiem, sekretarzem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, rozmawia Józef Augustyn SJ. ŻD 11:2004 nr 38 s. 119-129.

GRZYWOCZ Krzysztof. *Urzeczywistnianie świętości w Kościele według Hansa Ursa von Balthasara*. W: *Najważniejsza jest miłość. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza prof. Waleriana Słomki*. Red. M. Chmielewski. RW KUL: Lublin 1999 s. 143-150.

RAHNER Karl. VORGRIMLER Herbert. *Mały słownik teologiczny*. Przekł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, IW PAX: Warszawa 1987.

Aneks nr 14
Przykład struktury tytułów w rozprawie doktorskiej

Rozdział pierwszy

**TRYNITARNO-CHRYSOLOGICZNY WYMIAR DUCHOWOŚCI
ŚWIECKICH KONSEKROWANYCH**

Wprowadzenie do rozdziału...

1. ODDANIE SIĘ BOGU OJCU

Wprowadzenie do podrozdziału...

A. Bóg Ojciec u początku powołania i świeckiej konsekracji

Wprowadzenie do punktu...

a) Bóg, który powołuje

Treść punktu...